Nr 115. Dnia 28 maja. Piątek. Dnia 16 (28) maja 1880 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: śś. Germana B. i Wilhelma księcia.
Jutro: ś. Teodozji Męczenniczki.
Niedziela: śś. Feliksa P. i Ferdynanda.
Poniedziałek: śś. Petroneli i Angeli Mer. P.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 51
Zachód „ „ 8 „ 4

Długość dnia godzin 16 minut 13
Przybyło „ „ 8 „ 35

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Wtorek: śś. Fortunata i Prokopa.
Środa: ś. Blandyny Panny Męczenniczki.
Czwartek: śś. Klotyldy Kr. i Erazma B. M.
Piątek: śś. Opata B. i Saturniny P. M.

— Wczorajszej uroczystości Bożego Ciała sprzyjała jaknajpiękniejsza pogoda, tysiące przeto pobożnych podążyło na odbywające się procesje po ulicach miasta naszego tak zrana jak i po południu.

Pierwszą uroczystą procesję, która wyszła z kościoła archikatedralnego przy odgłosie dzwonów o godzinie 12-tej, celebrował JE. JX. Gintowt, biskup-suffragan i administrator dyecezji płockiej.

Orszak procesjonalny poprzedzały wszystkie cechy rzemieślnicze tutejsze, z chorągwiami i z światłem, w szeregu których postępowały rozmaite bractwa z obrazami, a na ich czele dziewice w bieli unoszące chorągwie i insygnja swych Patronek.

Dalej postępowały siostry miłosierdzia, alumni seminarjum metropolitalnego, oraz duchowieństwo prawie ze wszystkich kościołów tutejszych, oraz kanonicy katedralni, poprzedzając dostojnego celebransa unoszącego Przenajświętszy Sakrament, przed którym najmłodsze z panienek biało przybrane, z wiankami na główkach, sypały kwiaty w pochodzie.

Podpory baldakinu unosili członkowie archikonfraternji literackiej, którzy też w komplecie zebrani asystowali procesji ze światłem w ręku.

Asysty zaś przy dostojnym celebransie dopełnili rzeczywiści radcy stanu: pp. Korytkowski i Nowodworski.

Święte cztery Ewangelje odśpiewane zostały przed wspaniale przybranemi ołtarzami jak następuje:

1-szą przy kościele św. Anny odśpiewał JX. kanonik Jakubowski, proboszcz parafji świętokrzyzkiej;

2-gą przy posągu Najświętszej Panny, na Krak.-Przedmieściu przed skwerem, odśpiewał JX. Borzewski, kanonik archikatedry tutejszej;

3-cią przy ołtarzu ubranym przed domem Köhlerów odśpiewał JX. kanonik Budziszewski;

4-tą przed ołtarzem archikonfraternji literackiej, urządzonym i wspaniale przybranym przed domem Dobrycza, odśpiewał JE. JX. kanonik Sotkiewicz, administrator archidyecezji warszawskiej.

Po południu wyszły takież uroczyste procesje na ulice miasta z kościołów: św. Aleksandra przy placu Trzech Krzyży i Wszystkich Świętych na Grzybowie.

Pierwszą celebrował JX. Magnuski, vice proboszcz kościoła św. Krzyża, a drugą na Grzybowie, JX. Kucharski, wikarjusz archikatedry warszawskiej.

W dniu wczorajszym także odbyła się po ukończonych Nieszporach, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, uroczysta procesja do czterech ołtarzy, urządzonych w krużgankach tegoż kościoła.

Celebrował ją proboszcz miejscowy, JX. Urbanowicz, a Ewangelje święte odśpiewali księża wikarjusze miejscowi.

I tu zebrali się tłumnie pobożni.

Uroczyste te procesje kończyły się pobłogosławienie ludu Najświętszym Sakramentem.

„WIECZORY W MEDAN.“

Paryż d. 18 maja 1880 r.

Kochany redaktorze!

Nie mówiłem wam jeszcze o ostatnim tomiku, jaki szkoła, tak zwana „naturalistyczna“—niewiadomo dla czego tak zwana—wypuściła w obieg...

Tytuł tej książki jest „Wieczory w Medan“ (*Les soirées de Medan*).

Znajdujemy w niej prace pp. Zoli, Guy de Maupassant Huysmans'a, Céarde'a, Hennigue'a i Alexis'a.

Nim jednak przystąpię do sprawozdania z książki, pozwolę sobie zrobić jedną małą uwagę co do tytułu.

Medan jestto po prostu mała wioska pod Paryżem, w której Zola zbudował sobie wiejski domek.

Bywają jeszcze w literackim świecie pisarze wielcy...

W życiu ich zdarzają się szczegóły bibliograficzne, chwytane najpierw przez ciekawość publiczną, które następnie stają się powoli legendowemi i przechodzą do historji.

Zacytuję tu co do Lamartine'a jego rezydencję w zamku Saint-Point, co do Jerzego Sanda mieszkanie w Nohant, co do Wiktora Hugo dawniej Guernesey, dziś aleję Eylau...

Saint-Point, Nohant, Guernesey, Avenue d'Eylau, są to nazwy, które z ust do ust, z pióra pod pióro przechodziły...

Nazywano Lamartine'a „starcem z Saint-Point“—pisano o Wiktorze Hugo „samotnik z Guernesey.“

Ani Lamartine jednak, ani Sand, ani Hugo nie pomyśleli o tem, żeby nadać sobie te przydomki i nauczyć świat cały tych nazwisk.

Nie zdawało im się, aby tak byli wielkimi, chociaż do tego mieli „pewne prawo“, iżby cały świat zapragnął i był ciekawy wiedzieć, gdzie oni mieszkają...

P. Zola postanowił zmienić ten zwyczaj.

Powiedział sobie: mieszkam w Medan, postawiłem sobie willę, ale nikt o tem nie wie...

Trzeba szczegół ten podać do powszechnej wiadomości!

Bezemnie Medan był sobie nędzną nieznaną wioszczyną — teraz ze mną i przezemnie stanie się miejscowością sławną, środkiem świata!

Wieczory w Medan—to Kosmos w skróceniu!

Jestto dziecińsstwo i prosta parodja prawdziwej dumy, jestto prawie karla próżność!

Obowiązkiem naszym—zdaniem jego—jest, abyśmy mieli ciągle oczy zwrócone na Medan... abyśmy ciągle dopatrywali w tej wioszczynie szczytów wież feodalnego zamku, w którym mieszka pan i władca nasz... abyśmy co wieczór, nim do snu zmrużymy oczy, pytali siebie z przestrachem i zachwytem: „o Boże wielki, co się też dziś wieczór stać mogło w Medan!...“

Ale dość o tem.

. . . . . .

W Medan to więc tych kilka nowelli zostało obmyślanych, napisanych i podziwianych naprzód przez członków tego „towarzystwa wzajemnej adoracji.“

Z Medan wyszło to na widownię świata!

W ognisku światła, w samym blasku promieni chwały Zoli, w Medan, u mistrza, proroka i arcykapłana, arcydzieła te poczęte zostały.

Otwórzmy teraz książkę...

Są to epizody odnoszące się do wojny 1870 r.

Musimy przedewszystkiem oddać tę sprawiedliwość Zoli, że on jeden raczył—jako dobry patrjota—nie ośmieszyć i nie oplwać obrony narodowej.

Nowella jego „Szturm do młyna“—nie jest bardzo oryginalną.

Odważny starzec, młynarz, zamienił młyn swój w redutę obronną...

Prusacy ją atakują i po długim oporze zdobywają!

Mały oddział wojska wycofał się, w młynie pozostał młynarz, córka jego i schwytany z dymiącą jeszcze lufą karabina w ręku narzeczony dziewczyny.

Skazują go na śmierć.

Oficer pruski ofiaruje mu życie za przewodnictwo w lasach okolicznych i daje mu noc do namysłu.

W nocy córka młynarza oswobadza swego narzeczonego.

Prusacy, którym potrzeba ofiary, chwytają młynarza.

— Jeżeli się tamten nieznajdzie w ciągu dwóch godzin, stary rozstrzelany zostanie—wydaje wyrok dowódca.

Straszna jest rozpacz dziewczyny pomiędzy dwoma głosami serca!

Idzie do lasu szukać tego, którego uwolniła—wraca z niczem.

Staje pluton egzekucyjny.....

Wtem zjawia się chłopak, który z bliskiego drzewa, na które się schronił, widział przygotowania najezdników.

Następują nowe propozycje — ale obowiązek syna ojczyzny droższym jest młodzieńcowi nad życie...

Nadchodzą jednak francuzi.

Przed bitwą oficer sam wykonywa wyrok na upornym chłopcu...

Podczas bitwy, gdy los kule nosi, ginie starzec i dziewczyna.

CHYBIONA POWIEŚĆ.

PRZEZ

BOLESŁAWA PRUSA.

(Ciąg dalszy.— Zobaczyć nr 110.)

XIII.

Folwark.

Miejsce, do którego przywlókł się Karusek, aby w niem spocząć na zawsze, stanowiło resztę dziedzictwa pani Janowej.

Była to okolica zaklęśnięta. Ze wszech stron spływały do niej wody. Jej niewielkie i płaskie wzgórki można było obsiewać żytem, albo zasadzać ziemniakami. Doły i niziny tworzyły bagno. Im rok był wilgotniejszy, tem mniej siano i zbierano, ale za to głośniej odzywały się żaby i ptaki wodne.

Widnokrąg szczupły, ciemne zwierciadła wody oprawne w zielony tatarak, kilka płatów zboża i ziemniaków, gdzieniegdzie kępa karłowatej wierzbiny, w jednej stronie czarny las—oto widoki tutejsze. Od lasu ciągnęła się wązka droga, której doły zasypywano niekiedy faszyną i po której nikt prawie nie jezdził.

W środku tego krajobrazu widać było dużą chatę mieszkalną z bocianiem gniazdem. Obok niej pod kątem prostym ciągnęła się obora i stodoła, tworząc jeden długi budynek, także z bocianiem gniazdem. Nieruchomości te zamykały z dwu stron prostokątny dziedziniec, którego dwa inne boki tworzył płot z żerdzi.

Na środku dziedzińca stała studnia z żurawiem i korytem, otoczona kałużą.

Anielka nie mogła sobie wyraźnie przypomnieć w jaki sposób dostała się tutaj? Wiózł ich Szmul, zdaje się że dość długo. Ona przez drogę trzymała głowę na kolanach matki i czasem nie słyszała nic, a czasem narzekanie matki lub Józia:

— Ach! jak trzęsie...

Szmul wtedy odwracał się do nich i odpowiadał:

— Przepraszam jaśnie panią, ale ja nie mam innej bryczki.

Znowu nic nie słychać oprócz trzęsienia i turkotu i znowu po chwili mówi mama:

— O jakiż ten Jaś niedobry! Czy on mógł nas tak porzucić?.. Głowa mi chyba pęknie!..

A Szmul odpowiadał:

— Żeby był jaśnie pan wybudował młyn dla mnie, tobym ja teraz miał najtyczankę na resorach.

Anielka nie była pewna, o ile posiadanie przez Szmula najtyczanki ulżyłoby obecnemu zmartwieniu matki. Jej samej było zupełnie obojętne: czy Szmul jezdzi najtyczanką czy wózkiem. Może to skutkiem osłabienia.

Kiedy ocknęła się, uczuła, że wózek stoi, a ją samą podnosi ktoś i okrywa pocałunkami, mówiąc:

— Dzieci są! dzieci!.. Moje wszystkie poumierały, ale dobrze choć na jaśnie pani popatrzeć...

Potem jakaś kobieta (była to karbowa) z twarzą pożółkłą i zmarszczoną, w czerwonej chustce na głowie, wzięła ją na ręce i zaniosła do izby, w której panował wielki zaduch.

Położyła ją na szerokim tapczanie, gdzie było twardo i dużo pcheł i much.

Anielka otworzyła oczy.

Znajdowała się w izbie obszernej, do której dwa niewielkie czteroszybne okienka puszczały trochę światła. Z sufitu i ścian już poopadało wapno; szczęściem gruba warstwa kurzu robiła to mniej widocznem. Podłogi nie było, tylko klepisko z gliny, jak w stodole.

Ściany dokoła zawieszono obrazami świętych, których rysów trudno było poznać. Pod sufitem ciągnął się długi drąg, a na nim sukmany, kożuchy, buty i bielizna ze zgrzebnego płótna.

Resztę miejsca w izbie zajmował stół bardzo prostej roboty, ławy, skrzynia na kółkach, a wreszcie półka z garnkami i miskami.

Na kominie palił się ogień, drzwi do sieni były otwarte. Naprzeciw widać było inne drzwi i izbę większą i widniejszą od tej, w której leżała Anielka.

Ztamtąd doleciał ją głos matki.

— Więc niema u was dziewuchy?

— Nie.

— Ani parobka?...

— A za co by ich utrzymać, proszę jaśnie pani?... Zresztą ztąd każdy ucieka, bo tu śmierć. Tu noma troje dzieci umarło. Boże mój! jaki był gwar przy nich!... Mógł se był *mój* choćby i tydzień w domu nie siedzieć i nawet nie zmiarkowałabym tego. A dziś jak wyjedzie w pole na pół dnia, to aż mnie cosik rozbiera..

Mówiła to kobieta, która zniosła Anielkę z bryczki. Pani tymczasem lamentowała:

— Ja tu ani tygodnia nie wytrzymam. Ani sprzętów, ani podłogi, ani nawet okien tu niema. Na czem my będziemy spali? O! gdybym przewidziała nieszczę-

Cały obrazek tchnie prawdą uczucia... wieje zeń coś uczciwego i rzecz godna zaznaczenia, napisany jest czysto i przyzwoicie!!!

Ani jednego wyrazu, któregoby się czytelnik wstydzić musiał...

Jestto pochwała, którą rzadko można przyznać autorowi.

. . . . . .

Inne nowelki w tym tomiku mają za zadanie dowieść, że odwrotna strona strasznego medalu wojny jest nędzna i śmieszna i że przedewszystkiem ludzie są obojętni i podli.

Poza obrazkiem Zeli, w całym szeregu tych nowelli niema ani jednej bohaterskiej nuty, ani jednego szlachetniejszego porywu!

Naprzód więc nowella p. Guy de Maupassant, któryby mógłby się wyrobić w przyszłości na prawdziwego pisarza.

Autor przedstawia tu dziewczynę, rodzaj wiwandierki wolnych strzelców, rozwiązłą i rozpustną, przezwaną *„kulką łoju"*.

Trafia się wypadek, w którym dziewczyna owa poświęcając się sama, może ocalić swoich towarzyszy.

Podobała się pruskiemu oficerowi—wszyscy namawiają ją, proszą, popychają do niecnego kroku.

Cóż ma robić nieszczęśliwa!

Stało się... ocaliła ich wszystkich.

Oni zaś wywdzięczają się jej pogardą i grubijańskiem brutalnem obchodzeniem się!

Jestto więc obrazek— naturalistyczny — egoizmu i niemoralności.

Ani jednego niema tu uczciwego wybuchu pośród tych brudnych żartów na zimno z ludzkiej niskości!

. . . . . .

Dalej idzie nowella pod tytułem „Tornister" pana Huysmans.

Treść nowelli nie idzie w parze z tytułem.

Autor przedstawia żołnierza, który podczas wojny i to w obronie kraju własnego, zamiast nosić „tornister" na plecach, udaje chorego i wałęsa się od szpitala do szpitala, uciekając tylko czasami dla pijaństwa i rozpusty.

. . . . . .

P. Henry Céard w nowelli następnej pod tytułem **„Puszczenie krwi" stara się dowieść, że jenerał Trochu narażił paryżan na klęskę pod Bugival i to jedynie dlatego, że tak chciała jego... przyjaciołka!**

Jestto kłamstwo i czyn złej wiary.

Nie jestem ja zwolennikiem jenerała Trochu, ale rzucanie takich niecnych a brudnych oszczerstw na tych, którzy się bili razem z nami, jest obelgą dla kraju.

. . . . . .

„Bitwa pod wielką siódemką", nowella p. Leona Hennigue, zaledwie da się opowiedzieć.

Żołnierze francuscy, podczas strasznej owej wojny, uciekając przed prusakami, znajdują czas, i odwagę zniszczyć i spalić dom rozpusty, „wielką siódemką" oznaczony!

Wstrząsać się tu chyba ze wstrętu!

. . . . . .

Kończy ten rozkoszny szereg obrazek podpisany przez p. Pawła Alexis.

Tytuł—„Po bitwie".

Jestto szczyt tego, co umoczywszy pióro w brudzie —napisać można...

Tego już nie opowiem.

Powiem tylko, iż przedewszystkiem bezwstydny to plagiat.

„Matrona z Efezu" przerobiona i powtórzona!

. . . . . .

A teraz czy może być coś wstrętniejszego, coś bardziej niskiego?!

Ci ludzie młodzi z rozkoszą z błotem mięszają wszystko, co cała Francja i cały świat szanuje.

Wyszydzają ostatnie poczucia honoru i wstydu, jakie ludziom pozostają!...

Ale ja wierzę i mam nadzieję, że przyjdzie czas, kiedy oni sami, podstarzawszy nieco, wstydzić się będą i rumienić za te wyskoki młodości.

Gdyby nie ta wiara... rozpaczaćby przyszło!

J. L.

Kasa oszczędności i lombard.

Z dniem każdym głośniejsze słyszeć się dają skargi, że dwie te w zasadzie pożyteczne instytucje miejskie z powodu urządzenia nieodpowiedniego do dzisiejszego wzrostu miasta nie są w możności funkcjonować w takich rozmiarach, ażeby w zupełności zaspakajały potrzeby ludności.

W kasie oszczędności, w dnie i godziny przyjmowania wniosków ścisk panuje taki, że tylko najwytrwalsi do kratki kasjera dostać się mogą, dla złożenia zebranych pieniędzy,—w lombardzie zaś z powodu braku funduszów pożyczki na zastawy większej wartości albo wcale nie są dawane, albo też udzielane bywają w wprawdziwie śmiesznym do wartości zastawu stosunku.

Jak dalece przecież wzmaga się poczucie oszczędności w ludzie warszawskim, dowodem fakt, o którym świadczy sprawozdanie kasy, że w ciągu ostatniego tygodnia, a zatem w ciągu dwóch dni po 2 godzin, 694 uczestników wniosło do niej 14,726 rs. oszczędności, zarząd więc kasy przecięciowo na godzinę był zmusozny i zdołał załatwić 173 interesantów.

Zaiste, biorąc na uwagę ciasnotę pomieszczenia i nieliczny skład biura, więcej odeń wymagać trudno.

Ale czy godzi się, aby centralna instytucja miejska, z natury swej obowiązana popierać i rozbudzać poczucie przezorności i oszczędności pośród ludności, posiadała urządzenie nietylko nie zachęcające do praktykowania tej cnoty obywatelskiej, lecz owszem utrudniające ją—urządzenie, wadliwości którego usunąć nie zdoła największa gorliwość ze strony personelu?

Kasa oszczędności, według ostatniego sprawozdania tygodniowego, liczyła 31,764 uczestników, posiadających kapitału 1,161,617 rs. 65 k., przy takim więc stanie rzeczy wymagać nie można, ażeby wydane dla niej przed laty blisko czterdziestu przepisy, kiedy liczba uczestników kilku tysięcy, a kapitał setki tysięcy nie przechodził, tygodniowo zaś więcej niż kilkadziesiąt osób nie załatwiono, dziś jeszcze mogły być wystarczającemi.

Konieczną jest przeto zasadnicza ich reforma.

Podobnie rzecz się ma i z lombardem.

Założony w czasach, gdy Bank polski udzielał pożyczki na zastawy wyższej wartości, jak na wyroby srebrne, złote i kosztowności, słusznie mógł mieć na celu najuboższą ludność i działalność niejako filantropijną, tak, że pobierany przezeń procent ustanowiony został w rozmiarze stosunkowo niskim.

Dziś jednakowoż, gdy Bank polski zniósł zupełnie pożyczki na zastawy rzeczone, Bank dyskontowy ograniczył tę sferę działalności do bardzo wysokiej wartości zastawów, stosunki się zmieniły i reforma lombardu stała się potrzebą palącą.

Reforma ta nie powinna być przecież skierowaną wcale ku podniesieniu stopy procentu od drobnych zastawów, urządzenie to bowiem jest najzupełniej słuszne i właściwe, stanowczo też jesteśmy za jego utrzymaniem, — lecz, zdaniem naszem, dążyć winna do rozszerzenia działalności lombardu, również do udzielania choćby na wyższy stosunkowo procent pożyczek na zastawy znaczniejszej wartości, ku czemu konieczne jest zaopatrzenie instytucji w odpowiednie fundusze.

Ponieważ, naszem zdaniem, reformę tę bardzo łatwo przeprowadzićby można przy odpowiedniej zmianie przepisów obowiązujących kasę oszczędności, najpierw więc zastanówmy się szczegółowo nad tą ostatnią.

Dlaczegóż bo kasa oszczędności nie może wprowadzić potrzebnych ułatwień dla zgłaszających się z pieniędzmi uczestników?

Dlatego, że źródło, zkąd, według dotychczasowych przepisów, czerpie fundusze na administrację, zbyt skąpo ją uposaża...

Wiadomo, że kapitał kasy lokowany być musi w całości w Banku polskim, a ten opłaca odeń 4% dla uczestników i $^1/_2$% na administrację instytucji.

Otóż owe $^1/_2$%, choćby przyjąć maksymalną sumę złożonego w Banku kapitału, okrągłe 1,160,000 rs., daje zaledwo 5,800 rs. rocznie funduszu na uposażenie kasy; przy tych ograniczonych środkach trudno, ażeby administracja kasy była prowadzona korzystniej dla ogółu.

Pierwszem tedy zadaniem pożądanej reformy powinno być usunięcie tej głównej przeszkody rozwoju instytucji.

Stanowiący przepisy z roku 1842, z światłym hr. Skarbkiem na czele, nie spodziewali się zapewne, ażeby poczucie przezorności w ludzie warszawskim urość mogło do rozmiarów, jakie obecnie widzimy i dla tego, celem uproszczenia manipulacji, cały kapitał kasy zalecili mieścić bezwzględnie w Banku polskim.

Dziś jednak, jak widzimy, stosunki się zmieniły i lubo w zupełności podzielamy zasadność motywów, jakiemi się przy ustanowieniu tego przepisu kierowano, obecnie przemawiać musimy za zmianą odpowiednią do położenia chwili obecnej.

Historja wszystkich kas oszczędności zagranicznych poucza nas, że większą połowę swego kapitału, t. z. kapitał zasadniczy (*Stock-Kapital*), który według rachunku prawdopodobieństwa nawet w chwilach największego popłochu zapotrzebowanym nie bywa, kasy owe mieszczą na bezpiecznych hypotekach, a ztąd wyższe otrzymując procenta mają też większe do działania środki.

Nadto znaczna liczba tego rodzaju instytucyj, że wymienimy tylko najlepiej nam znaną kasę oszczędności krakowską, lokuje pewną część swego kapitału w pożyczkach na zastaw, już to papierów wartościowych, już to przedmiotów.

Czyżby więc, idąc za tym samym przykładem, ka-

ście jakie nas spotkało, byłabym kazała ten dom wyporządkować, przysłałabym tu parę łóżek, stół, umywalnię... O! niepoczciwie Jaś postąpił z nami, że nic mi nie wspomniał o projekcie sprzedaży... Nawet nie wiem co my tu będziemy jedli?...

— Jest trochę mąki na chleb i na kluski, kartofle też. Jest groch, kasza i czasem może być mleko — mówiła kobieta.

— Szmulu! — odezwała się pani do arendarza — dam ci dwanaście rubli, a ty za to kup co uważasz dla nas za potrzebne. Trzebaby herbaty, choć... samowaru niema... Ja już zupełnie straciłam głowę!

Skargi matki jednostajnym wypowiadane głosem odurzyły Anielkę. Gdy się znowu ocknęła, zobaczyła wielki ruch w izbie naprzeciw. Zamiatano ją, wynoszono jakieś koła, pękniętą stępę, złamany stołek od żarn. Potem znana jej kobieta z nieznanym człowiekiem przynieśli tam dużo tataraku i siana.

— A widzisz, nie mówiłem ci?... Zawdy na mojem stanie! — mruczał chłop.

— O czem on mówi? — zapytała pani — siedząca przed domem.

— I... i... i... abo on wie, proszę jaśnie pani?—odparła kobieta.—On zawdy gada, że nie ma kiej wypocząć, bo i prawda. To w polu trza robić, to bydłu dać jeść i koniowi, to znowu poić, w piątek czy świątek — jednakowo. Więc on se wyrzeka, że inny chłop, to choć raz na tydzień może posiedzieć, pomyśleć...

— To wasz mąż tak lubi myśleć?

— A ino?.. on jak rabin: gęby nie otwiera, ino myśli. Aż mu dziś powiadam: "Nie robisz Kuba w polu, to już ja dziś bydło obrządzę, a ty się rozwal, żebyś nie gadał, że nie masz wypoczynku". On się też rozwalił, o tu gdzie panicz siedzie i mówi: "Zobaczysz, że dziś tak cos wypadnie, że ja nie wypocznę do wieczora". A ja do niego: "At! głupiś"... Ale że zaraz jaśnie pani przyechała i musieliśwa oboje wziąć się do roboty, to on teraz wymawia mi, że: "zawdy na jego słowie stanie"..

Gdy zapadł wieczór przeniesiono Anielkę do izby umieciónej i położono na sianie przykrytem grubą płachtą. Józio pacierz mówił. Matka pochyliła się nad nią i spytała:

— *Angélique, ma pauvre fille!.. as-tu faim?..*

— Nie mamo.

— Jesteś jeszcze osłabiona?.. Jakaś ty szczęśliwa, że możesz tak ciągle spać i nie czujesz tego co się z nami dzieje. Ile ja już łez wylałam!... O ten Jaś, jakże on niegodnie z nami postąpił... Powiadam ci, żem ci zazdrościła zemdlenia. Ja tylko siłą woli powstrzymałam się... Wiesz, że tu niema nic, ani mięsa, ani masła, ani mebli, ani samowaru...

Anielka nie odpowiedziała nic. Ją nurtował ból, którego ani wyrazy, ani łzy nie były w stanie określić.

W taki sposób odbyła się instalacja wygnańców w nowem mieszkaniu.

Anielka przeleżała jeszcze dzień, przysłuchując się narzekaniom matki i Józia.

Na śniadanie kobieta przyniosła im mleko i czarny, ościsty chleb.

Józio rozpłakał się.

— Ja nie mogę tego chleba jeść, bo przecie ja jestem osłabiony...—rzekł.

— Cóż będziesz jadł, biedne dziecko, kiedy niema nic innego?... O ten Jaś!.. ten Jaś!... Sam pewno łakotki zajada, a my umieramy z głodu!... — odpowiedziała mama.

Trzeba było jednak zjeść czarny chleb, co też Józio zrobił, nie bez wstrętu.

— Mamo!—rzekł niebawem—ja nie mam na czem siedzieć...

— To pochodź sobie moje dziecko... wyjdź przed dom...

— Ja nie mogę chodzić, bo ja przecie jestem chory...

— Józiu! — odezwała się Anielka—naprawdę pochodź sobie, będziesz zdrowszy...

— Nie będę zdrowszy—przerwał Józio gniewnie.— Prawda, proszę mamy, że ja nie będę zdrowszy?...

Pani westchnęła.

— Moje dziecko, czy ja wiem?... A może tobie istotnie spacer posłuży?...

— A dlaczego mama mówiła w domu, żebym nigdy nie chodził...?

— Widzisz—w domu co innego, a tu co innego... Pobiegaj sobie trochę—odparła matka.

Józio nieodrazu usłuchał, lecz widząc że od stania nogi bolą, przeszedł ostrożnie próg. Wydostawszy się do sieni, zobaczył tam króliki, które przed nim uciekły. Zaciekawiły go, więc poszedł za niemi aż na dziedziniec, a nawet okrążył dom.

Była to pierwsza jego samodzielna wycieczka, po której bardzo zaspiony położył się spać obok Anielki. Po obiedzie jednak, złożonym z zacierek i ziemniaków, wyszedł z matką już na dłuższy spacer.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

sa warszawska nie mogła części swego kapitału udzielić lombardowi przy magistracie i w ten sposób podwójnie stać się użyteczną ogółowi?

Sądzimy, że jest to najzupełniej możebne, a nawet konieczne.

Oprócz jednak zmiany przepisów lokacji funduszów kasy w duchu przez nas wskazanym, niemniej byłoby pożądanem zniesienie ograniczeń wysokości wniosków pojedyńczych uczestników.

Ograniczenie ich do 300 rs., jak tego wymagają dotychczasowe przepisy, uzasadnione być mogło w r. 1842 chęcią nadania kasie typu instytucji czysto ludowej, dziś zaś jest tylko hamulcem jej rozwoju; zresztą mogło być ono wytłómaczonem wówczas, gdy wnioski przeciętne jednorazowe kwoty rubla nie przekraczały, lecz dziś, kiedy wkłady dochodzą do 20 rubli, usprawiedliwić się nie daje.

Wszędzie też, gdzie za granicą podobne ograniczenia istniały, zostawały one powoli znoszone.

Praktycznie zresztą rzecz biorąc, widzimy, jak często sumki zaoszczędzone przenoszące 300 rubli wskutek przypadku, złej woli, nieumiejętnego przechowania giną marnie—i zaiste gorąco pragniemy, ażeby mogły one znaleść trwałe i bezpieczne pomieszczenie w kasie oszczędności...

Oto dwa główne punkta obowiązujących kasę oszczędności przepisów, które wymagają stanowczo reformy, zarówno dla dobra kasy, jak i pokrewnego jej lombardu; jako ich naturalna konsekwencja wyniknąć muszą inne jeszcze więcej formalnego charakteru zmiany, jako to pomnożenie biura i personelu kasy, częstsze przyjmowanie wniosków, urządzenie kolei dostępu i t. d. i t. d.

Na zakończenie tych kilku przedstawionych ogólnie postulatów zwrócimy uwagę, że w chwili, gdy komitety i komisje powołane przez p. prezydenta miasta i władzę wyższą radzą nad sposobami polepszenia warunków sanitarnych miasta, godziłoby się może, aby również *ad hoc* powołany komitet specjalistów zajął się uregulowaniem warunków ekonomicznych żywiołu ludności miasta, przez zaprowadzenie zmian i ulepszeń w obu pomienionych instytucjach miejskich.

Dr. fil. *Jan Banzemer.*

Ze szkoły dramatycznej.

—B— Uczniowie szkoły dramatycznej pod kierunkiem p. Derynga wystąpili wczoraj w przedstawieniu, które ze względu na zbliżający się koniec roku szkolnego nazwaćby można popisem.

Grano aż cztery sztuki, między niemi dwie poważniejszego nieco zakroju: Fredry „Odludki i poeta“ i Coppé'go „Dwie boleści“.

O pierwszej zupełnie zamilczeć wolimy—najsłabsze siły amatorskie lepiej sobie nieraz z nią radziły; wyjątkowa wzmianka należy się tylko panu Siemaszce, którego zdolności jeszcze żywiej odbijały od tła zupełnie nieudolnego.

Pan Siemaszko jest widocznie Benjaminkiem między uczniami szkoły dramatycznej i ma do tego niewątpliwie pewne prawo, które wzmoże się jeszcze, jeżeli młody aspirant pracować będzie nad dykcją niedość czystą i wyraźną.

W roli Kapki p. Siemaszko z rozmysłem chyba przybrał sobie dykcję zaplątaną, jak mówi trywialne ale prawdziwe wyrażenie „kluskami w gębie“.

Może ten szczegół wydał się p. Siemaszce uzupełnieniem charakterystyki oberżysty, dla nas był on o tyle zbytecznym, o ile kaleczył wiersz i utrudniał jego zrozumienie.

Rola Kapki przeciążona była nadto gestykulacją, która pod pozorem dosadności grzeszyła przesadą.

Jako Inicki w „Kaloszach“ Fredry, p. Siemaszko wykazał zrozumienie i pewne poczucie sceny—brakowało jednak tej roli swobodnego humoru, który i w Kapce sztucznie tylko nadmierną ruchliwością i pożyczoną dykcją mógł się objawiać.

W „Dwóch boleściach“ panna Zielezińska nieźle wiersz mówiła i w wyrażaniu uczuć wiele okazywała taktu, umiarkowania, w a pozach widać było pewne intencje estetyczne.

Życzymy pannie Pankiewiczównie, aby potrafiła zdobyć te przymioty, których jej brakuje, aby więcej starała się panować nad głosem wielce potrzebującym ujednostajnienia, wyrobienia i przytłumienia i nad ruchami, które wypadałoby powściągnąć i nieco więzami dystynkcji uspokoić.

Należałoby również pracować silnie nad poprawą wymawiania takich zasadniczych dźwięków jak *c, s, cz, ż*, a uwagę tę stosujemy nietylko do panny Pankiewiczównej, nietylko do panny Zielezińskiej wadliwie *r* wymawiającej, ale i do całej szkoły, w której brak czystości wymowy silnie grasuje.

Najlepiej stosunkowo powiodło się przedstawienie „Flisaków“ Anczyca.

Do sztuk ludowych uczniowie pana Derynga zdają się mieć specjalną jakąś werwę, — co się tłómaczy poczuciem swobody w mowie i w ruchach, nieskrępowanej wymaganiami towarzyskiego poloru, najtrudniejszemi do przestrzegania na scenie.

„Flisaków“ grano z życiem, a wśród grających wyróżnili się: panna Borakowska dobrze pochwyconą dykcją i tonem właściwym utrzymanym do końca, pan Dłuski, który dziarskim był parobczakiem, pan Kotowski, posiadający do przedstawiania typów żydowskich prawdziwe i dość dziś rzadkie zdolności, wreszcie pan Frenkiel, widocznie już ze sceną obyty i w przyszłości obiecujący komik.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Polecono służbie policyjnej dopilnować, iżby przybywający na robotę do ogrodników w obrębie miasta zamieszkałych robotnicy wykupywali bileta na prawo zarobku. Robotników takich co rok przybywa na lato po kilka tysięcy. Odpowiedzialność za niewypełnienie tego przepisu ciążyć będzie także na przyjmujących do służby robotników bez biletu.

= Władza policyjna przypomniała właścicielom zakładów publicznych (hoteli, restauracyj, bawaryj i kawiarni) przepis dotyczący wystawiania w miejscu widocznem cenników.

= Służba policyjna i rogatkowa otrzymała już instrukcję co do wydawania świadectw na transporta wprowadzanej do miasta na jarmark wełny i wogóle co do rozmaitych formalności jarmarcznych; instrukcja ta w niczem się nie różni od corocznie w podobnych razach publikowanej.

= *Gazeta Polska* donosi, iż wprowadzenie tramwajów zostało ostatecznie oddane kompanji belgijskiej, która wkrótce rozpocznie roboty *(?)*.

= Śledztwo w sprawie zabójstwa dra Kurcjusza zostało już ukończone. Wszyscy prawie członkowie komisji, która badała St. Hiszpańskiego, są zdania, że badany nie posiada władz umysłowych w normalnym stanie. Sformułowanie ostateczne tego zdania będzie celem ostatniego posiedzenia komisji, w tych dniach odbyć się mającego. Sprawa sądzoną zostanie w pierwszych dniach czerwca; jeżeli nie zajdą przeszkody, ma się odbyć 9 czerwca.

= Na skutek wezwania komitetu muzeum przemysłu i rolnictwa o nadesłanie—w celu przedstawienia na wystawie tkackiej produkcji wełny w kraju—prób wełny z tegorocznej strzyży otrzymanej, przesyłki te już rozpoczęto. Pierwszą szafkę próbek bardzo dowcipnie urządzoną z załączeniem obok próbek wełny tak mytej jak i niemytej i wszelkich pożądanych wiadomości, a mianowicie: o stanie owczarni, ilości i gatunku owiec i t. d.—nadesłano z dóbr maciejowickich hr. Zamoyskich. Szafka ta umieszczona została tymczasowo na wystawie tkackiej w sali N., w której mieści się maszyna tkacka p. Hille i Dietricha.

= W kościele św. Anny na Krakowskiem Przedmieściu przystąpiono do uregulowania organów, które są obecnie bardzo zniszczone. Otóż, jak słyszeliśmy, koszt ich naprawy z gruntu przenosić ma rubli srebrem tysiąc. Że zaś zarząd kościoła nie posiada dostatecznych funduszów, wystawioną została w świątyni dla składania na ten cel dobrowolnych ofiar puszka z odpowiednim napisem. Nastręcza się tu więc możność każdemu z odwiedzających tę dawną świątynię do przyjścia w pomoc potrzebie choćby z najdrobniejszą ofiarą...

= W dniu onegdajszym na posiedzeniu centralnem gminy ewangelicko-augsburskiej odbyły się wybory na członków kolegjum kościelnego. Na prezesa wybrany został ponownie p. Ludwik Jenike, redaktor *Tygodnika illustrowanego* (77 głosów), na starszego wydziału: p. Józef Ręczlerski, na starszego wydziału pogrzebowego: p. Anders Ludwik i na przedstawicieli innych wydziałów: pp. Rau Wilhelm, Gerson Wojciech, Pfeffer Stanisław, Mergentaler Leopold, Liedtke Jan Henryk, Limprecht Henryk i Lilpop Ludwik. Do komitetu zborowego wybrani zostali na reprezentantów pp. Mann Gustaw, Scholze Adolf, Gebethner Feliks, Temler Aleksander, Heldt Ludwik, Rentel Adolf, Granzow Kazimierz, Sennewald Gustaw i Troszel Wilhelm. Wszystkich głosujących było 92.

= W sobotę, w sali hotelu Europejskiego, lekarze i obywatele warszawscy uczcili składkową biesiadą zasługi b. naczelnego lekarza szpitala starozakonnych dra Dawida Rozentala, który czterdziestoletnią a niezmordowaną w zawodzie swym pracą zdobył sobie powszechny szacunek. Za stołem zasiadło do stu osób. Toastowali pp. drowie Szokalski, Kinderfreund i p. J. Lewenberg. Solenizantowi wręczono pamiątkowy album.

= Zarząd spółki jedwabniczej ma zaszczyt donieść, że stosownie do 26-go artykułu ustawy spółki, doroczne ogólne zebranie jej uczestników odbędzie się d. 17 czerwca r. b., od godziny 6-tej po południu, w lokalu Towarzystwa muzycznego, w resursie obywatelskiej.

= **Z teatru i muzyki.**

* Panna Derynżanka gra dziś w „Romeo i Julji“ Szekspira—a próby z „Fausta“ zwykłym odbywają się torem.

Mała przerwa w pracy ulubionej artystki spowodowaną była zwykłem bardzo, często we wszystkich teatrach przytrafiającem się nieporozumieniem—któremu zupełnie niepotrzebnie nadano rozgłos i znaczenie jakiegoś niecofnionego postanowienia, które, jak to przewidywaliśmy, dało się załatwić.

* Próby z „Fausta“ rozpoczynają się od jutra na nowo.

* Komedję „Inny powód“ Paillerona ujrzymy w przyszłym tygodniu.

* Dziś odbyła się generalna próba z „Ernaniego“, w którym partję Elwiry śpiewać będzie panna Morzkowska, Silwy zaś p. Franciszek Zawadzki, obiecujący debiutant.

* Z powodu ustalającej się pogody widowiska odbywać się będą począwszy od przyszłego tygodnia wyłącznie w teatrze letnim.

* Dyrekcja teatrów, pragnąc uregulować rachunki z pobytu ostatniej opery włoskiej, ogłosi termin prekluzyjny do odbierania należności za niedokończony abonament.

= Piszą do nas z Brukselli:

„W Zamku swym w Boloeuil w Belgji zmarł w 74 roku życia książę Eugenjusz de Ligne, syn marszałka a wnuk znanego pisarza.

„Książę de Ligne zajmował pierwszeństwo wśród arystokracji swego kraju nietylko znakomitością rodu i potęgą majątkową, lecz i zdolnością polityczną i dyplomatyczną, siłą zasad i przywiązania do króla i kraju.

„W młodości spełniał ważne misje dyplomatyczne, był najpierw ambasadorem belgijskim w Paryżu za Ludwika Filipa, teścia króla Leopolda I, następnie wysłany do Londynu w czasie małżeństwa królowej Wiktorji, w burzliwym r. 1848, oddawszy ważne usługi królowi w Brukselli, wysłany został, aby towarzyszyć papieżowi Piusowi IX na wygnaniu w Gaecie.

„Od lat trzydziestu książę de Ligne był prezesem senatu w Brukselli i godność tę złożył, gdy obecny gabinet zniósł ustawy szkolne, przeciwne interesom kościoła i zasadom katolickim.

„Książę de Ligne miał trzy żony, ostatnią jest polka, księżniczka Jadwiga Lubomirska, córka ś. p. Henryka a siostra Jerzego Lubomirskiego.

„Córka jego z pierwszego małżeństwa poślubiła księcia Croy Dulmen i była matką arcyksiężny Izabelli, mieszkającej obecnie w Krakowie.

„Z ostatniego związku z księżniczką Lubomirską zostawił książę de Ligne dwóch synów i córkę za księciem Bisaccia Larochefoucauld, naczelnikiem legitymistów francuskich.

„Nie po pierwszy to raz rodzina de Ligne była spokrewniona z rodzinami naszemi, zmarły posiadał też obszerne dobra w Galicji.

„Zamek w Boloeuil zniszczony przez rewolucję, staraniem zmarłego księcia przemienił się w wspaniałą rezydencję i istne muzeum sztuki“.

= Sprawa o kradzież.

W dniu onegdajszym w sądzie okręgowym roztrząsaną była ciekawa sprawa o kradzież 83,000 rs. panu O., emerytowi, zamieszkałemu przy ulicy Trębackiej.

O kradzieży tej w swoim czasie wspominaliśmy.

Na ławie oskarżonych zasiedli: Eleonora, Kazimiera i Jan Pekinowie, oraz Jan Daniel.

Jak wiadomo, część skradzionych pieniędzy w listach zastawnych znaleziono u podsądnych, pozostałe zaś listy w nieczystościach wywiezionych z ustępu w domu, w którym mieszkał pan O.

Dodać trzeba, że Eleonora P. posługiwała panu O., a często pomagał jej w tem brat i siostra.

Podsądni sami do winy się nie przyznali.

Sąd skazał ich: Eleonorę Pekin na 2 i pół lat więzienia, Piotra i Kazimirę Pekinów na rok i trzy miesiące i Jana Daniela na rok i ośm miesięcy, wszystkich z pozbawieniem szczególnych praw i przywilejów.

= Pytanie.

Według rozporządzenia policyjnego, psy samopas błądzące po mieście mogą być uprzątane przez czyścicieli miasta tylko do godziny siódmej rano.

Czyż wobec tego jest właściwem, aby odbywano tę czynność około godziny ósmej, w tak ożywionym punkcie miasta, jakim jest plac Teatralny?

= Z wileńskiego toru.

Drugiego dnia wyścigów w Wilnie najpoważniejsze zwycięztwo odniósł p. Grabowski.

Nagrodę ks. Witgensztajna w biegu dwuwiorstowym wziął jego „Kordjan“.

Nagrodę „Pradhus“ (500 rs.) zdobyła klacz gniada „La Bise“ również p. Grabowskiego.

Drugi przyszedł „Grimston“ Mysyrowicza.

Tysiąc rubli nagrody zarządu stad rządowych otrzymała dalej „Anita“ p. G.

Przebiegłszy przestrzeń dwuwiorstową w 2 minuty 41 sekund.

Wreszcie w wyścigu z przeszkodami zwyciężył „Kiejstut“.

= **Echa z prowincji.**

* W Grodzisku odbyło się w tych dniach przedstawienie amatorskie na dochód szkółki miejscowej.

Amatorzy odegrali komedyjkę „Fałszywe blaski“ p. Mellerowej, „*Consilium facultatis*“ Fredry i „Janek z pod Ojcowa“ Gregorowicza.

Urządzeniem przedstawienia zajął się hr. Skarbek, właściciel Grodziska, który też i znaczną część kosztów wziął na siebie.

* W Kaliszu w dniu jutrzejszym odbędzie się loterja fantowa.

* W lubelskiem wzmaga się obecnie ruch majątkami ziemskiemi.

Cena gruntów wzrasta.

* Szkoła elementarna dwuklasowa w m. Łodzi przekształcona została na szkołę 3-klasową miejską.

Roczny jej etat wynosi rs. 3,500.

* Świętokradztwo.

W dniu 18 b. m. spostrzeżono, że trzy skarbony, znajdujące się w kościele stawiszyńskim zostały opróżnione.

W skarbonach znajdowało się sporo pieniędzy.

Wiosenny jarmark w Łecznie, trwać mający dni 8, rozpocznie się w nadchodzącą sobotę.

* Jutro odbędzie się w Łowiczu wieczór z tańcami na korzyść biednych uczniów szkoły realnej i uczennic progimnazjum żeńskiego.

= Komplement.

Nauczyciel wiejski spotkał wieśniaka ze wsi, w której przed laty kierował szkołą.

— No i cóż tam u was słychać, gospodarzu? — spytał się nauczyciel — czy zawsze tak dużo jest zbrodniarzy jak dawniej?

— Eh! nie — odrzekł gospodarz—Bogu dzięki od czasu jak pan nauczyciel nas opuścił, mniej ich u nas...

= Coraz więcej.

— Miałem dziewięcioro dzieci do wyżywienia i to przychodziło mi z wielką trudnością — mówił Paweł swemu sąsiadowi—ale wydałem za mąż jedną z mych córek, obecnie mam...

— Tylko ośmioro do wyżywienia —przerwał przyjaciel.

— Otóż nie — odrzekł Paweł z głębokiem westchnieniem—lecz dziesięcioro!...

= Dziwne skutki gorąca...

A. Co za nieznośny dziś upał! trudno wytrzymać!

B. Istotnie... wyobraź sobie, dostałem wczoraj od ojczulka trzysta rubli i te *stopiły* się prawie zupełnie... pozostało mi tylko pięć rubli...

= Pożar.

Nocy dzisiejszej, o godzinie dwunastej, ukazały się płomienie w stronie rogatki ząbkowskiej.

Gorzały stajnie i komórki w posesji pod nr. 219 (własność p. Kopla Wajssblata) przy ulicy Ząbkowskiej.

Ogień przy dość silnym wietrze szybko przeniósł się na sąsiednie posesje.

Do pożaru przybyły wszystkie oddziały straży.

Działała również maszyna parowa.

Pożar dzięki ratunkowi w godzinę opanowano.

Ogień zupełnie został ugaszony dopiero o godzinie 5 rano.

W posesji nr 219 zgorzały komórki i stajnię.

W posesji nr 218 (własność p. Supranowiczowej) spłonęły komórki i zerwano dach na murowanej oficynie.

Wreszcie w posesji nr 217 (własność p. Zysla Jurmana) spaliła się oficyna, mieszcząca składy skór, mąki i t. d.

Straty są bardzo znaczne.

= **Wypadki.**

* Wczoraj przy ulicy Piwnej pod nr 23, przy otwieraniu okien na trzeciem piętrze, oberwała się część koszyka do kwiatów, która padając uderzyła przechodzącego człowieka w głowę i lekko go skaleczyła.

* W podwórzu domu nr 40, przy ulicy Pańskiej, blacharz Fiszel R. pokłócił się ze stróżem tegoż domu Pawłem W.

Jak zwykle, żona tego ostatniego Anna do kłótni się wmięszała broniąc męża.

W bójce z kłótni wynikłej Anna B. rękojeścią łopaty uderzyła w rękę blacharza, który mocno skaleczony został.

* Aleksander P., lat 12 liczący, pracujący razem z matką swoją Marjanną Sz., przy nowo wznoszącym się domu przy zbiegu ulic Świętokrzyskiej i Marszałkowskiej spadł z pomostu rusztowania z wysokości 3 piętra na bruk.

Podniesiono go natychmiast i odwieziono żywego jeszcze do szpitala Dzieciątka Jezus.

Po pierwszem zbadaniu jego stanu lekarz oświadczył, że stan jego jest groźny, a nadzieja utrzymania przy życiu bardzo słaba.

* Na Starem Mieście, w domu pod nr 34, w pozostawionej bez nadzoru piekarni od ognia w piecu wszczął się pożar.

Ogień bez pomocy straży, sąsiedzi i policja ugasili. Straty nieznaczne.

* W domu pod nr 1 przy placu Grzybowskim, przy oczyszczaniu dołu nieczystości, robotnicy znaleźli do połowy już zepsute ciało dziecka płci żeńskiej, około 3 tygodni mieć mogącego.

* Na rogu ulic Smolnej i Nowego Światu podrzucono onegdaj dziecię płci żeńskiej, kilka tygodni mieć mogące.

* W sklepie kolonjalnym p. M., przy ulicy Pokornej pod nr 3, Michał O., kilkunastoletni uczeń, chcąc wziąć kawałek cukru z pod krającej go maszyny tak nieostrożnie wziął się do tego, że maszyna zgruchotała mu rękę.

— *A. n.* Szanowny redaktorze! Zebrane rs. 70 przez pannę Józefę Gabryelę Szmidecką po przedstawieniu teatru amatorskiego w d. 22 maja r. b. w mieszkaniu p. Kazimiery Szmideckiej załączam przy niniejszem szanownemu panu, dla łaskawego przesłania tejże kwoty na rzecz sandomierzan dotkniętych powodzią. Z uszanowaniem *T. S.*

— *Sprostowanie.*—Kolczyki złote z turkusami, złożone w zakładzie jubilerskim p. Wapińskiego, Krak.-Przedmieście nr 79, do sprzedania przez licytację na korzyść sandomierzan, nie pochodzą z daru pani Ludwikowej z hr. Krasińskich Górskiej, jakeśmy to donieśli w nr 112 naszego pisma, *ale ofiarowane zostały przez panią Ludwikowę Górską.* Za kolczyki owe p. Kowalski daje rs. 18. Kto da więcej?

— *Sprostowanie.* — W onegdajszym numerze, na kolumnie piątej, szpalcie trzeciej, mylnie wydrukowano nazwisko właściciela nowo otwartego zakładu wyrobów jubilerskich przy ulicy Miodowej w domu nr 2 (dawniej Dyzmańskich), podając Wincentego „Mleczarskiego“ zamiast *Mielczarskiego.*

— Dzienniki petersburskie donoszą, że tameczny Maryjski instytut położniczy, zostający dod opieką J. C. W. W. K. Następczyni Tronu, 7 (19) b. m. obchodził 10 letni jubileusz swego istnienia. Akt uroczysty zaszczycony był obecnościa dosto nej Protektorki i wielu osób znakomitych. Na czele rzeczonego instytutu pozostają dr Horwitz, profesor akademii medyczno-chirurgicznej, oraz dzielny jego pomocnik, dr Franciszek Rubinstein (drugi rodem z Warszawy jest wychowańcem warszawskiego uniwersytetu.

⚭ Wczoraj dr Cylkow pobłogosławił związek małżeński, zawarty między panem Władysławem **Rubinstein** adwokatem w Petersburgu i panną Pauliną **Weinstein.**

Nekrologja.

† W sobotę, dnia 29 maja r. b., w kościołku warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, jako w rocznicę śmierci Edwarda **Grabowskiego,** doktora praw, odbędzie się o godzinie **10-tej** zrana żałobne nabożeństwo za jego duszę. —12058—

† Jutro, w sobotę, jako w przeddzień drugiej rocznicy śmierci ś. p. Dominika **Zahorowskiego,** doktora medycyny, odbędzie się w kościele św. Aleksandra, o godzinie **9 i pół** zrana, nabożeństwo, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych i przyjaciół. —12091—

† Za duszę ś. p. Feliksa **Rosińskiego,** b. rzeczywistego radcy stanu, emeryta, jako w wilję imienin, oraz jego małżonki Marjanny z Kurlichów, odbędzie się nabożeństwo jutro, w sobotę, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na które strapiona córka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —12106—

† Jutro, dnia 29 maja, w sobotę, o godzinie **11-ej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim za spokój duszy ś. p. Władysława **Biergiela,** rzeczywistego radcy stanu, inżeniera, b. inspektora dróg żelaznych w Królestwie Polskiem, poczem nastąpi poświęcenie pomnika, na które to obrzędy pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —12136—

† Ś. p. Józef **Czałczyński,** obywatel, po długiej i ciężkiej słabości, przeżywszy lat 62, przeniósł się do wieczności. Pozostała w nieutulonym żalu żona wraz z 5 dzieci, zięciem i wnukami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 29 b. m., w sobotę, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok w dniu 30 b. m., w niedzielę, z tegoż kościoła, o godzinie **6-tej** po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —12165—

† Ś. p. Stanisław **Makowski,** b. fabrykant piwa, w dniu 26 b. m., po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 64, przeniósł się do wieczności. Pozostali w głębokim smutku zięciowie, córki, synowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na nabożeństwo żałobne w dniu 29 maja, w sobotę, o godzinie **10 i pół** zrana, odbyć się mające w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia, o godzinie **4-tej** po południu, na cmentarz powązkowski. —12080

† Ś. p. Natalja z Panczykowskich **Wietrzykowska,** żona kupca, przeżywszy lat 32, opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu. Stroskany mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 30 b. m., w niedzielę, o godzinie **4-tej** po południu, z kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie, na cmentarz powązkowski. —12109

† Wszystkim, którzy przyjęli udział w bolesnym obrzędzie wyprowadzenia zwłok córki naszej Marji, mianowicie zaś szanownemu Jks. Matuszewskiemu, profesorowi religji, przełożonej pensji pani Włoszek, oraz licznym koleżankom, które z takiem współczuciem ostatnią posługę zmarłej oddały, serdeczne składamy dzięki. *Małżonkowie Garszyńscy.* —10035

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

✕ **Paryż** 26-go maja.— Pomiędzy aresztowanymi w dniu 23 maja znajduje się siedmiu cudzoziemców, mianowicie szwajcarzy Fiorini i Fritz, niemiec Grün, belgijczycy Dujardin i Dugoix, grek Paolides i luksemburczyk Schilz. Wszyscy zostali wydaleni z kraju. Grün odpowiadać będzie jednak uprzednio przed sądem poprawczym o znieważenie czynne sierżanta miejskiego.

✕ **Lugdun** 26-go maja.—Odbudowany w r. 1858 teatr des Cêlestins spłonął w ubiegłej nocy całkowicie. Pozostały tylko mury. Przyczyna wybuchu pożaru nieznana.

✕ **Roubaix** 26-go maja.—Liczba sztrejkujących robotników wynosi obecnie tylko 5,000; 10,000 robotników jęło się już roboty.

✕ **Londyn** 26-go maja.—Przeciw projektowanemu wzniesieniu w opactwie westminsterskiem pomnika dla księcia Ludwika Napoleona czynione są usilne ze strony partji liberalnej parlamentu starania, aby rząd odwieść od tego zamiaru. W agitację tę przeciwnicy pomnika usiłują też wciągnąć francuskiego posła Leona Say. Zdaje się, iż usiłowania odniosą pożądany skutek i pomnik wzniesiony nie zostanie.

✕ **Hamburg** 26-go maja.—Według nadeszłych z Kopenhagi wiadomości, w Chrystjanji zaszły groźne zaburzenia robotników. Dla rozproszenia tłumu użyto piechoty i kawalerji. Kilku robotników ranionych, zaś dziewięciu żołnierzy poniosło ciężkie uszkodzenia.

✕ **Monachjum** 26-go maja.—Zmarł tu profesor v. Ringseis, przeżywszy lat 95.

✕ **Wiedeń** 26-go maja.—Książę Montenuovo, jenerał kawalerji, dostał pomięszania zmysłów i umieszczony został w zakładzie chorych umysłowo w Döbling.

✕ **Peszt** 26-go maja. — Pojedynek pomiędzy hr. Zichy a hr. Pista Karolyi odbył się w Kaposztas-Magyer. Strzelano z pistoletów na odległość dziesięciu kroków. Strzał Karolyi'ego ugodził hr. Zichy w brzuch, podczas gdy strzał ostatniego był chybiony. Hr. Zichy udzielona została na miejscu pomoc lekarska, następnie odwieziono go w stanie bezprzytomnym do jego mieszkania do Pesztu. Życie rannego znajduje się w niebezpieczeństwie.

✕ **Peszt** 26-go maja.—Mrozy panujące w ostatnich dniach zrządziły największe szkody w północnych i zachodnich Węgrzech, tudzież w Styrji i innych krajach alpejskich, gdzie miejscami wymarzły zupełnie winnice, a sady i ogrody warzywne zostały w wielkiej części zniszczone.

✕ **Poznań** 26-go maja.—W Rawiczu wykryto potworną zbrodnię. Pewna rodzina morzyła głodem oddawane jej na utrzymanie niemowlęta. W ciągu roku zmarło ośmioro takich istot w wieku od dwóch do ośmiu miesięcy. Zbrodniarzy aresztowano.

✕ **Kraków** 26-go maja. — Leon XIII nadesłał w dniu zamknięcia kongresu historycznego w Krakowie na ręce sekretarza akademji umiejętności J. Szujskiego list, wyrażający szczere uznanie dla Akademji za wydanie korespondencji Długosza.

✕ **Lwów** 26-go maja.—Izba handlowa w miejsce Budyńskiego wybrała wczoraj na posła do rady państwa adwokata dra Klemensa Raczyńskiego.

✕ **Konstantynopol** 26-go maja.—Porta zaprowadzi u siebie z nowym rokiem kalendarz gregorjański.

✕ **Konstantynopol** 26-go maja.—Z dniem 1 lipca zniesione zostaną poselstwa ze względów oszczędnościowych tureckie w Hadze, Brukselli i Waszyngtonie.

Przegląd polityczny.

Prezesem senatu francuskiego został obrany Leon Say, kandydat lewicy, od niedawna zamianowany poseł republiki przy dworze angielskim. We wtorek odbyło się w izbie głosowanie; 121 senatorów oddało kartki niezapisane, ze 155 zaś głosujących ośmiu tylko oddało swe głosy innym kandydatom, reszta oświadczyła się za Sayem, który wybór przyjął. Prawica widząc, że nie zdoła przeprzeć swojego kandy- Say'a prezesem senatu jest objawem korzystnym, wprawdzie nadarza się teraz kwestja wynalezienia nowego, odpowiedniego ambasadora, ale p. Freycinet długo kłopotać się nie będzie, jeżeli tylko Waddington, były minister spraw zewnętrznych zgodzi się tym razem na propozycję objęcia urzędu posła republiki. Raz proponowano mu już tę godność, zaraz po otrzymaniu dymisji, ale wówczas odrzucił, może teraz udobruchany przyjmie.

Paryscy radykaliści wynagradzają sobie nieudałą demonstrację niedzielną na placu Bastylli, w rocznicę rozstrzelania komunistów, wszelkiego rodzaju szykanami w prasie. Ich organa ciskają gromem na p. Gambettę i nie miarkują się już wcale w obelgach miotanych przeciw jego okolicznościowej polityce. Paryska rada miejska dała votum nieufności panu Andreux, prefektowi policji czyniąc go odpowiedzialnym za postępowanie władz policyjnych na placu Bastylli i na cmentarzu Pére-Lachaise. Mówią nawet, data, Juljusza Simona, zgodziła się na demonstrację i wstrzymała głosowanie. Dla rządu zamianowanie że z tego samego powogu ma być do ministra spraw

wewnętrznych wysłaną interpelacja od izby deputowanych.

Rząd spokojnie patrzy na wszystkie tego rodzaju miotania się radykalnej partji, gdyż ma to przekonanie, iż większość opinji publicznej w kraju stoi po jego stronie i aprobuje jego działanie.

Partja rewolucyjna nie przestaje wichrzeć w okręgach wyborczych na prowincji; Orlangi występuje znów jako kandydat do parlamentu i opierany silnie przez swoje stronnictwo.

Wiedeński korespondent *Timesa* utrzymuje, że wszystkie pogłoski o rzekomej konferencji posłów w Berlinie są przedwczesne; konferencje te miały podobno zająć się rozwiązaniem kwestyj zawieszonych z traktatu berlińskiego, jednakowoż żaden z gabinetów takiego środka załatwienia sprawy nie proponował dotychczas. Rząd angielski wprawdzie domagał się czegoś podobnego, ale tylko dla załatwienia sprawy helleńskiej, gdyż powątpiewał, aby techniczna komisja proponowana przez Francję potrafiła na miejscu w myśl 13 protokółu kongresowego oznaczyć stałe i ostateczne granice Grecji. Otóż wspomniane konferencje byłyby tylko specjalne: w razie, gdyby do skutku doszły, ani Porta, ani Grecja nie brałyby w nich udziału, mocarstwa same zajęłyby się posiedniectwem i orzeczeniem ostatecznego wyroku. Wszystko to wszelako stoi jeszcze w dalekiej perspektywie, gdyż Porta nie otrzymała do tej pory, a zatem odpowiedzieć nie mogła na zbiorową notę mocarstw, która jej w kwestji helleńskiej postawić ma ostateczne ultimatum.

Presse wyjaśnia powstanie przedwczesnych pogłosek tem, że gabinety rzeczywiście dziś już zastanawiają się nad ewentualną potrzebą urządzenia podobnych konferencyj, z któremi w zasadzie godzą się wszystkie mocarstwa z Francją na czele. Hr. Saint-Vallier, poseł republikański w Berlinie, opóźnił nawet swój wyjazd na urlop, wyczekując postanowienia rządu i wyników rozpoczętej akcji dyplomatycznej w sprawie wschodniej.

Z Konstantynopola donoszą, iż ze strony Austrji, za poparciem Niemiec, Austrji i Włoch, zaproponowano Porcie następujący środek stłumienia albańskiej opozycji i zakończenia swarów z czarnogórcami: mocarstwa żądają, aby Porta zajęła Skodar znaczniejszemi siłami zbrojnemi i zatoczyła kordon wojskowy po Tuszi w celu przecięcia albańczykom dowozów żywności i amunicji. Hr. Dubsky, poseł austryjacki w Konstantynopolu, przedstawił ten projekt Porcie, która nie miała nic przeciw niemu do zarzucenia, ale też nic nie uczyniła dla jego urzeczywistnienia.

Donoszą również ze stolicy sułtańskiej, że Musurus pasza, dotychczasowy poseł turecki w Londynie, ma objąć wydział ministerjum spraw zewnętrznych. *Augs. Allg. Ztg.* dowiaduje się o tworzeniu znacznej liczebnie gwardji bośniackiej dla sułtana, której organizacją zajmuje się Osman-pasza. *Presse* tymczasem wyprowadza znowu na porządek dzienny kwestję austryjackiej anneksji Bosnji i Hercegowiny na miejsce dotychczasowej okupacji.

Wspominaliśmy przedwczoraj o niepomyślnym zwrocie w stosunkach kurji rzymskiej i rządu greckiego; papież miał cofnąć swoje przyrzeczone ustępstwa, ale do tej pory ani zaprzeczono ani potwierdzono tę wieść, podaną przez korespondenta *Köln. Ztg.*, ks. Bismarck zaś nie chce się cofnąć z drogi kompromisu; dzisiaj właśnie przedstawionym zostanie pruskiemu parlamentowi wniosek rządowy w sprawach kościoła katolickiego. Centrum zachowuje się w rezerwie i oczekiwać zamierza opinji Leona XIII, który przed roztrzygnięciem parlamentarnych uchwał pruskich w tej mierze da swoją stanowczą odpowiedź.

W parlamencie angielskim Hartington objaśniał plany Rządu, dotyczące na przyszłość Afghanistanu; Rząd pragnie o ile można najrychlej wycofać swoje wojska z Kabulu, jakoteż z północnej i wschodniej części afghańskiej prowincji, rozumie się po zamianowaniu nowego emira i ustaleniu wewnętrznych stosunków. Kandahar wszelako pozostanie w ręku anglików do tej chwili, gdy projektowana budowa tamtejszych dróg żelaznych ukończoną zostanie i nieprzerwana komunikacja ustaloną i zabezpieczoną będzie.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Berlin 27-go. — Ze słów Bismarcka wypowiedzianych do kilku posłów wynika, że układy z papieżem nie zostały zerwane. Stronnictwo narodowo-liberalne zbiera się dzisiaj w celu przedyskutowania rządowego projektu o władzy dyskrecjonalnej. Stronnictwo nie zamierza odrzucać absolutnie całego projektu, sprzeciwia się tylko przywróceniu biskupów. Zresztą ostateczne powzięcie uchwał stronnictwo rezerwuje sobie aż do czasu trzeciego czytania projektu w izbie.

Sofia 26-go. — Powstanie mahometańskie w okręgach: Szumla, Warna i i Ruszczuk, przybrało znaczne rozmiary, Minister wojny, jenerał Ernroth założył główną kwaterę w Szumli i organizuje formalną kampanję partyzancką przeciw „bandom rozbójniczym". Wyjazd ks. Aleksandra do Belgradu podają w wątpliwość. Zgromadzenie narodowe zamknięte zostanie w przyszłym tygodniu.

Petersburg 27-go.— *Praw. Wiest.* ogłasza wyrok w procesie Wejmara i towarzyszy. (Wyrok znany już z wczorajszego telegramu wedle gazety *Bereg.*) Wyrok sądu przedstawiono hr. Loris-Melikowowi. Dziennik *Bereg* za niezgodną z przepisami cenzury publikację wyroku zawieszony został na 7 dni.

Paryż 27-go. — Orłow złożył wizytę Grévemu i oświadczył, że otrzymał od Cesarza polecenie wyrazić szczególny szacunek N. Pana dla Francji i życzenie utrzymania serdecznych stosunków. Grévy wypowiedział zadowolenie swoje, że Rosja reprezentowaną jest w Paryżu przez dyplomatę, który umiał zjednać sobie tak wielkie sympatje.

Paryż 27-go.— Dziennik *Estafette* ogłasza protest Fourniera przeciwko układowi Porty z bankiem ottomańskim z d. 1 grudnia r. z. W proteście powiedziano, że układ ten narusza interesa dawnych wierzycieli. Autentyczność tego dokumentu jednak zdaje się być wątpliwą.

Londyn 27-go. — Układy między mocarstwami w sprawie zebrania się konferencji w Berlinie trwają wciąż dalej, propozycja angielsko-francuska została już przez wszystkie mocarstwa przyjętą. Obecnie więc prowadzone są rokowania w celu porozumienia się co do kwestyj, które mają być przedstawione konferencji.

Konstantynopol 27-go. — Utrzymują, że sułtan zamierza mianować Musurusa-paszę ministrem spraw zagranicznych. Byłoby to dowodem, że rząd tutejszy chce zbliżenia z Anglją.

Londyn 27-go.— *Daily News* donosi z Kabulu pod d. 26 b. m.: Komisja angielska zaproponowała Abdurrahmanowi godność emira; Abdurrahman dotychczas nie dał odpowiedzi.

Waszyngton 27-go. — Minister skarbu Sherman zakupił za dalsze 3 miljony dolarów bonów.

Wiedeń 27-go.— Ostateczna decyzja w sprawie wyjazdu cesarza do Galicji dotychczas nie nastąpiła. Odnośne wskazówki wydane zostaną w końcu lipca, jeżeli tylko podróż przyjdzie do skutku.

— W piśmie wychodzącem w Paryżu a poświęconem przemysłowi i wynalazkom różnym p. t. *Le panthéon de l'industrie* zamieszczone są szczegóły o przyrządach do napojów gazowych systemu doktora holenderskiego Beinsa. Ponieważ wynalazek dra Beinsa zaleca się przymiotami pożądanemi dla zdrowia publiczności artykuł ten zamieszczamy tutaj *in extenso* z tem nadmienieniem, że fabryka wód gazowych systemu doktora Beinsa istnieje już w Warszawie w hotelu Brühlowskim przy ulicy Niecałej.

„Wszelkie napoje gazowe jakiejkolwiekbądź natury opierają się na jednej i tej samej zasadzie: rozpuszczenie w płynie stosownie przysposobionym pod wysokiem ciśnieniem pewnej ilości kwasu węglanego, który przy zwykłem ciśnieniu wydziela się w części, pozostawiając w płynie tylko taką ilość gazu, jaka jest rozpuszczalną przy zwykłem ciśnieniu powietrza. Wynika ztąd, że wszelki przemysł mający na celu fabrykację napojów gazowych ma za zadanie następujące trzy warunki: 1) wytwarzać kwas węglawy, 2) połączyć go z napojem, 3) doprowadzić napój do stanu właściwego nasycenia w zbiornikach do tego stosownie przygotowanych. Rozumie się samo przez się że ponieważ rezultat ostateczny ma być napojem hygienicznym koniecznem przeto jest, aby nie zawierał w sobie żadnych szkodliwych zdrowiu konsumentów domieszek. Metoda zwykle w praktyce używana dla wytwarzania kwasu węglanego polega na działaniu kwasu siarczanego na węglan wapna znajdujący się w naturze pod postacią np. kredy lub sproszkowanego marmuru. Teoretycznie — sposobem tym otrzymuje się kwas węglany czysty chemicznie. W praktyce rzecz się ma inaczej a to dla bardzo wielu powodów. I tak: kreda zwykle używana jest ciałem wielce dziurkowatem zatrzymującem w porach swoich znaczną ilość powietrza, która ostatecznie mięsza się z otrzymanym kwasem węglanym. Dalej, powietrze zawarte w aparatach, w których odbywa się wyżej wspomniany proces chemiczny w taki sam sposób zanieczyszcza produkt otrzymany. Kwas siarczany handlowy używany przy tej operacji dalekim jest od chemicznej czystości i zawiera mnóstwo gazów azotowych. Wreszcie i co najważniejsza trzeba zwrócić uwagę na to, iż uwolniony kwas siarczany łączy się sam przez się z kwasem węglanym i może złe wywierać skutki dla zdrowia konsumentów.

Te zanieczyszczenia otrzymywanego w ten sposób kwasu węglanego wywołały niezbędną potrzebę pewnej operacji dodatkowej, jaką jest przemywanie, które powinnoby teoretycznie mieć za skutek usunięcie różnych gazów rozpuszczalnych w wodzie. **Przemywanie to jednak w praktyce ma swoje niedogodności.** Przedewszystkiem powoduje ono stratę pewnej ilości kwasu węglanego, który jest także rozpuszczalny w wodzie jakkolwiek w niższym stopniu. Następnie, jeżeli przemycie nie jest dostatecznie odświeżanym, co wogóle w fabrykach z powodu znacznych kosztów i wielce kłopotliwej pracy jest zaniedbywanem, część kwasu siarczanego pozostaje wolną i przechodzi do odbieralnika z kwasem węglanym. Dalej jeszcze, wielu fabrykantów uważa za dogodniejsze wytwarzać kwas węglany pod wielkiem ciśnieniem aniżeli ściskać go następnie za pomocą pomp, przemywanie gazu w ten sposób otrzymanego jest jeszcze bardziej wadliwe z powodu zbyt gwałtownego wydzielania się gazu. Najgorszem jednak ze wszystkiego jest to, że rury prowadzące gaz do nasycalnika są zwykle z miedzi czerwonej pobielanej. Otóż nigdy pewnym być nie można czy pobiała jest cała i nietknięta, miedź zaś czerwona odkryta powoduje tworzenie się przy przejściu kwasu węglanego, węglanu miedzi. Gdyby zresztą nawet pobiała była bez skazy obawiać się znowu należy, ażeby cyna pobiałę stanowiąca nie była zanieczyszczoną znaczną przymieszką ołowiu, co w praktyce jest ogólnie we zwyczaju. Zresztą czyż można być pewnym nieszkodliwości samej cyny?. W końcu w syfonie, gaz w ciągłej styczności z metalową oprawą może z niej jej czerpać szkodliwe dla zdrowia konsumentów pierwiastki,

Temi wszystkiemi względami powodowany p. Beins z Gröninque wraz z bratem swoim doktorem Beins pracował nad wynalezieniem nowej metody prostszej, tańszej i zarazem dającej produkt zupełnie hygieniczny. Przyrząd który w tym celu wynaleźli jest niezmiernie prosty. Kwas węglany jest otrzymywany w tym systemacie zapomocą ogrzewania pionowego cylindra dwuwęglana soda bez użycia węglanu, wapna i kwasu siarczanego. Gaz oziębiony w rurze poziomej odprowadzany jest do innego cylindra pionowego zkąd znowu w dowolnych ilościach przeprowadzony być może do innego cylindra. Cylinder ten prowadzi go do nasycalnika bez straty ciśnienia co usuwa użycie pomp. Nad nasycalnikiem są umieszczone poprzednio już przygotowane butelki z wodą lub jakimkolwiek innym napojem który się pragnie nasycić kwasem węglanym. Nie mogąc dla braku miejsca wyliczyć wszystkich zalet tego nowego systemu zaznaczymy tu tylko ważniejsze: usunięcie potrzeby gazometru, pomp, motorów mechanicznych dla kondensacji, jak również uniknienie przemywania; dalej jako korzyści za pomocą tego wynalazku osiągnięte przytoczyć należy: oszczędność, szybkość, czystość i hygieniczność, gaz bowiem w ten sposób otrzymany jest zupełnie chemicznie czysty. W rozwoju swego wynalazku p. Beins zastosował go do syfonów w których oprawa metalowa zastąpioną została kauczukową z tak zwanego hartkauczuku. Co do butelek tu używanych, są one zamykane zapomocą szklannej kulki. Przy wierzchnim otworze szyjki wewnątrz umieszczony jest kauczukowy pierścień o który siłą sprężystości gazu podtrzymana opiera się kulka szklanne stanowiąca zamknięcie hermetyczne. Chcąc otworzyć butelkę pociska się kulkę zapomocą ścisłego krążka krótkim czopkiem opatrzonego. Kulka odepchnięta wpada w pozostawione w szyjce zagłębienie i pozostaje tam nie mogąc wpaść do wnętrza butelki w czem jej znowu przeszkadza siła sprężystości gazu. Chcąc znowu część napoju na później zachować należy tylko odwrócić butelkę tak aby ta jej strona w której znajduje się zagłębienie kulkę utrzymujące znajdowała się na wierzchu. Kulka wypada a popchnięta przez gaz znowu opiera się na pierścieniu i szyjkę zamyka. Ktokolwiek zna trudność zatrzymania i przechowania w dobrym stanie napoczętych butelek lemoniady i w ogóle napojów gazowych uzna bez wątpienia i oceni prostotę tego przyrządu, i dziwimy się nawet dla czego dotąd nie zastosowano go do zamykania butelek wina szampańskiego którego otwieranie przy dzisiejszym systemie jest nieekonomiczne a przytem trudne i nieprzyjemne i syfony Beinsa są tak urządzone, że zabezpieczają wodę od zetknięcia z metalem.

Ponieważ mówimy tu o możliwych zastosowaniach systematu dr. Beinsa przychodzi nam na myść w tej chwili jeszcze jedno. Wiadomo że okolice Paryża obfitują w wody żelazne bardzo zachwalane i nader drogocenne lecz wyznać jesteśmy zmuszeni mało używane. Przyczyną tego zaniedbania jest to że publiczność znajduje je mało gazu zawierającemi. Otóż dawniej nie można było radzić dla zapobieżenia temu nasycaniu ich zapomocą kwasu siarczanego i węglanu węgla któreby je zanieczyścić i własności ich zmienić mogły. Nic jednak dziś nie stoi na przeszkodzie nasycaniu wód tych kwasem węglowym którego im brak zapomocą systemu dr. Beinsa.

Wracając jednak do aparatu dr. Beinsa, zdaje nam się, że bez zbytniej śmiałości możemy mu przepowiedzieć wielką przyszłość i zgóry dziękować wynalazcy za usługi które oddał zdrowiu publicznemu dając możność wyrabiania zupełnie hygienicznie napojów gazowych będących dziś już w powszechnem użyciu.

TEATR WIELKI.
Jutro: Ernani.

TEATR LETNI.
Jutro: Dziedzictwo pana Plumet.

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga" drogi żelaznej warsz.-terespolskiej
z dnia 27 maja 1880 r.

Pszenica:	wyborowa	155 — 166
	średnia	125 — 150
	ordynaryjna	105 — —
Żyto:	wyborowe	115 — 117
	średnie	110 — 114
	ordynaryjne	— — —
Jęczmień:	wyborowy	106 — 112
	średni	93 — 104
	ordynaryjny	— — —
Owies:	wyborowy	102 — 105
	średni	94 — 100
	ordynaryjny	— — —
Groch:		90 — 115
„	gorszy	— — —
Gryka:		89 — 99
Kasza jaglana:	wyborowa	— — —
	średnia	130 — 140
	ordynaryjna	— — —

B. Werner et Comp.

Cena okowity dnia 28 maja 1880 r.
Hur. skład. wiadro rs. 7,27², garniec rs. 2.36½.

Kurs giełdy warszawskiej—dnia 28-go maja 1880 roku

Weksle	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	139.35.—27½	139.50	—.—
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	9.44.½43½ 43 42½	9.45	—.—
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	112.50 35—20	112.80	—.—
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	119.70.—.—.	120.—	—.—

Papiery publiczne.	Dopełniono tranzakcji	z końcem g. żąda:	z końcem g. płac.
Obligi skarbowe rs. 100	—.—	—.—	—.—
4% L. zast 3 okr. ser. I i II.	—.—	99.75	—.—
4% L. z. nowe z r. 1869 duże	—.—	99.60	—.—
„ „ „ małe	98 80	98.95	—.—
Listy zast. m. War. serji I.	92.30	92.50	—.—
„ „ „ „ II.	—.—	92.30	—.—
„ „ „ „ III.	91.15	91.30	—.—
L. z. m. Łodzi serji I i II.	—.—	—.—	—.—
4% List. likwidacyjne duże	85.85 80 70	85.95	—.—
„ „ małe.	85.85 80 70	85.85	—.—
Bil. Bank. Ces. ser. III i III.	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs.100	90 50 40	90.75	—.—
II „ „ rs.100	90 50 40	90.75	—.—
III „ „ rs.100	90 50 40	90.75	—.—

Akcje i Obligacje.	Dopełniono tranzakcji	z końcem giełdy żąda:	z końcem giełdy płac.
Akc. wiel. towa. Ros. kolei żel. za rs. 125	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-W. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-B. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Warsz.-Teresp.	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Fabr.-Łódzkiej	—.—	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Warsz.	276 —	278.—	—.—
Akc. Banku Dyskont. w Warsz:	285.—	287.—	—.—
Akc. Banku handlow. w Łodzi	—.—	—.—	—.—
Akc. Warsz. tow. ub. od ognia	—.—	153.—	150.—
Akc. Warsz. towa. fabr. cukru	—.—	—.—	750.—
Akc. tow. Fabr. cukru Józefów	—.—	—.—	310.—
Akc. Dobrzel. tow. fabr. cukru	—.—	—.—	700.—
Akc. t. Lilpop, Rau i Loewens.	—.—	1850.	1750.
Akc. towarzyst. fabryki machin	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. Łazien. Łaźni	—.—	—.—	—.—
Akc. Tow. zakł. przędz. Zawier.	—.—	—.—	—.—

Wartość kuponów: od listów zast. 173⅓ nowych 218$^1/_{18}$ zastawnych m. Warszawy serji I i II 80$^5/_9$ m. Łodzi 38$^8/_9$ listów likwidacyjnych 197$^7/_9$ obligów skarbowych 63⅓, pożyczki prem. 1-ej emisji 187½ drugiej emisji 104⅕
Monety: Półimperjały rs. —.— Sztuki dwudziestofrankowe rs. —.— marki niemieckie rs. kop. pruskie bilety bankowe rs. k. bankowe guldeny austryjackie rs. kop. —

HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjazd d. 27-go Maja 1880 r.
Kołosow, profesor uniwersytetu z Wiednia; Pyrowicz Stanisław, adwokat z Płocka; Bisping Helena, obywat. z Wołkowysk; Rebużis Katarzyna, obywat. z Wołkowysk; Żemlanow Jan, chorąży z Kijowa; Timofiejew Platon, chorąży z Kijowa; Szmidt Konrad, obywatel z Orła; Frinks Klemens, obywat. z Orła; Dudin Wasili, obywat. z Moskwy; Trepenicyn Konstanty, obywat. z Moskwy; Kappel Ludwik, obywat. z Berlina; Lakrua Julja, obywatelka z Orła; Piwnicki Stanisław, obywat. z Kikoła; Perl Ludwik, obywat. z Petersburga, Brandenburg, obyw. z Petersburga; Hüffer August, kup. z Białostoku; Jaequin Antoni, komisant handlowy z Wiednia; Mauczyk Adolf, kupiec z Berlina; Knapf Adolf, kup. z Berlina. Strzałkowski Jan, obywat. ze wsi Zdawy.

Fabryka Żniwiarek i Wyrobów Stolarskich
KRASZEWSKI, DUBELTOWICZ i S-ka
Aleja Jerozolimska 89
w Warszawie.

Wyrabia specjalnie **Żniwiarki** amerykańskiego systemu W. A. Wood'a, oraz amerykańskie **Kosiarki «Błyskawica,»** które są gotowe na składzie i mogą być w każdej chwili na żądanie wysyłane.—**Wyorywacze** do buraków, systemu p. Olivier-Lecq.—**CENA Żniwiarki** bez opakowania **rs. 250.**
„ **Kosiarki** „ „ **190.**
„ **Wyorywacza** „ „ **110.**

Przy obstalunku wymagalną jest część, t. j. rs. 25 jako zaliczenie, reszta może być pobieraną przez Nachnamę przy ekspedycji.

Wszelkie części zapasowe są zawsze na składzie.

Reperacje wykonywa się prędko po cenach umiarkowanych.

Fabryka również wyrabia różne **roboty stolarskie,** do budowy domów wchodzące, jako to: **Drzwi, Okna, Futryny** etc.—**Ferkleidunki, Kehlsztosy, Gzymsy, Sztabiki,** są zawsze w zapasie i sprzedają się na łokcie, po cenach umiarkowanych.

Wszelkie listy i zamówienia, należy adresować wprost do fabryki.

Obstalunki przyjmuje również biuro J. A. Kraszewskiego ulica Erywańska Nr. 4.

к—5382—22—25



50 Sztuk gotowych Billardów!

Po cenach: 300. 400, 500 do 3000 rubli,

poleca z **GWARANCJĄ** FABRYKA BILARDÓW

Augusta Wahsner'a w Wrocławiu,

Ulica Berlińska nr 31,

ozdobiona **złotym medalem Państwa,** oraz **medalem** zasługi. Bawiąc obecnie w Warszawie dla ustawienia bilardu klubowi rzecznemu (Jacht-Club) mam honor zwrócić uwagę wysokiej szlachcie, klubom, resursom, cukierniom i t. d. na moje nowo-wynalezione **patentowane sprężyny stalowe** do band bilardowych. Warszawa w maju 1880 r., czasowo w Hotelu Europejskim pod nr 148 lokalu.

2—5 —12007—Kd

Parowa Fabryka Mebli giętych
Markusa Henig
w CZĘSTOCHOWIE,

poleca swe wyroby **w niczem nie ustępujące Wiedeńskim,** a mianowicie:

Krzesła tak zwane Nr 14, z szerokiem oparciem, sztuka po rs. 2.25, łącznie z upakowaniem.

Krzesła tak zwane Nr 14, z amerykańskiemi fornerami, sztuka po rs. 2.35, z upakowaniem.

Fotele, Kanapy, Taboreciki, sprzedają się również po cenach umiarkowanych.

Handlującym ustępuje się stosowny rabat. к—10954—4—10

Warszawski Zakład Ortopedyczno-Chirurgiczny
JAKÓBA PIK,
ulica Miodowa 497.

Ulica Miodowa Nr 497.

Gorsety, Maszyny do prostowania skrzywień kręgosłupa, **Bandaże** rupturowe, **Pasy** brzuszne, **Sztuczne nogi i ręce,** oraz wszelkiego rodzaju **Aparata ortopedyczne,** wyrabiają się według najnowszych angielskich i amerykańskich wzorów i dobierają się

w specjalnie w tym celu urządzonym Gabinecie,

w wykonaniu wszystkich powyższych przyrządów, stosujemy się ściśle do wskazuwek Lekarzy.

Dobierania dla dam pasów i bandaży, uskutecznia wykwalifikowana osoba.

Osoby niezamożne, otrzymują możliwe ustępstwa.

Ulica Miodowa Nr 497.

Warszawski Zakład Ortopedyczno-Chirurgiczny
ulica Miodowa Nr 497.

к—9939—5—6

SALA LICYTACYJNA
Miodowa Nr 11

Powołując się na poprzednie swoje ogłoszenia, uprzejmie prosi osoby pragnące korzystać ze specjalnej licytacji na dzieła sztuki, starożytności i t. p., aby raczyły koniecznie przed 5 Czerwca złożyć swoje przedmioty w lokalu sali lub przynajmniej przedstawić w tym terminie szczegółowy opis efektów, które mają do sprzedania, a to dla dania Zarządowi sali czasu na opublikowanie w pismach krajowych i zagranicznych specyfikacji mających się licytować przedmiotów.

к—12085—1—2

INSTYTUT
Wód mineralnych lekarskich przy Aptece Magistra Farmacji Leonarda Zieminskiego, ulica Marszałkowska, naprzeciw Zielonego placu,

zawiadamia, że abonament dla pijących wody w Instytucie, rozpoczął się od dnia 15 Maja i trwać będzie do tegoż dnia miesiąca Października r. b., każdodziennie od godziny 6-tej rano; blizkie sąsiedztwo Saskiego ogrodu i Skweru na Zielonym placu, ułatwia pijącym przechadzkę konieczną, przy leczeniu się wodami.

Cena abonamentu tygodniowego na dni siedm wynosi:
Za wody gorące lekarskie rs. 2,
„ „ lekarskie zimne „ 1 kop. 50,
za serwatkę tyleż,—za sól zaś karlsbadzką i mleko dodawane do wód, z przepisu lekarzy, bez względu na ilość tychże pijącym w Instytucie, nic nie dolicza się.

к—11439—2—3 **L. Zieminski.**

FABRYKA TABACZNA
BRACI POLAKIEWICZ
w Warszawie, Bonifraterska Nr 9,

zwraca uwagę Szanownej Publiczności na nowo wydane gatunki papierosów, które swoją dobrocią przewyższają wszystkie krajowe i ruskie wyroby, a mianowicie:

Norma	za 100 szt. rs. 1.	**Kosmos**	za 100 szt. 60 kop.
Boston	„ „ 1.	**Lincoln**	„ 60 „
Lavaletta	„ „ 1.		

к—9956—9—12

Prof. C. de Préchamps,
Długa 23 (Eldorado).

Rossjanka z doskonałym francuskim, niemieckim i muzyką, życzy się umieścić w domu ruskim.—**Francuski** świeżo przybyłe do umieszczenia. D1—3—12076—

Młoda Mężatka,
ze świeżym pokarmem, życzy sobie przyjąć do karmienia dziecko. — Wiadomość u Akuszerki Brzezińskiej w Mokotowie.

D1—1—12002—

MAMKI
ze świeżym pokarmem są w Kantorze Mamek, przy ulicy Długiej pod Nr 19.

D1—1—12071—

DZIECKO
od lat 2 może być umieszczone przy ulicy Pięknej Nr 50, mieszkania 17.

D1—3—12081—

Od 5 rs.
Kapelusze Letnie
z ubraniem, w najświeższych fasonach, w pracowni Natalji W., ulica Długa Nr 23, w domu gdzie Eldorado, 2-gie piętro w bramie.

D1—6—12050—

Administracja Piwa Radzikowskiego,
Miodowa Nr 4,

ma honor podać do wiadomości Publicznej, że z dniem 20 Maja r. b. oddaliła pana

Kozunia Aleksandra
od zarządu sprzedaży piwa.—Wszelkie zatem pieniądze zaległe za piwo jak i próżne szkła pobrane bez zastawu, proszę odnosić na ulicę Miodową pod Nr 4, na ręce zarządzającego obecnie. D1—3—12033—

Z powodu wyjazdu są do sprzedania z trzech pokoi

MEBLE
najnowszego fasonu, prawie zupełnie nieużywane. — Widok Nr 19, od frontu, mieszk. 9.

D1—3—12077—

Mając zamiar z powodu interesów familijnych przenieść się na zamieszkanie w inne strony, zamierzam mój

Interes Piekarski
egzystujący pod moją firmą w mieście Augustowie od lat 15-tu odstąpić życzącemu, wraz ze wszystkiemi przynależącemi doń rekwizytami, budką do sprzedaży pieczywa, znajdującą się w Rynku głównym i pomieszkaniem, za Rs. 100 rocznie.—Bliższe objaśnienia można powziąć listownie lub osobiście u Właściciela Piekarni i domów położonych przy ulicy Młynarskiej pod Nr 301, Henryka Krigera. D1—3—12056—

!!!Za Rs. 1,300!!!
Garnitur brylantowy, czystej wody, do sprzedania u Jubilera Józefa Betchera, ulica Piwna Nr 11 nowy; tamże **kupuje** stare złoto i kamienie. D1—3—12018—

Do biura assekuracyjnego potrzebny jest
Młody człowiek,
z odpowiedniemi kwalifikacjami szkolnemi. Gruntowna znajomość języka russkiego lub niemieckiego jest wymaganą. Reflektanci którzy ukończyli szkołę handlową mają pierwszeństwo. Płaca według zdolności od dnia wstąpienia. Pragnący wykształcić się w fachu assekuracyjnym zechcą przesłać swe własnoręczne offerty, z pomieszczeniem w nich bliższych szczegółów o sobie, do Warszawskiej ag. ogłoszeń pp. Rajchman et Frendler (Senatorska 22) pod adresem „Assek. 30".

к1—1—12087—

LEKARZ
potrzebny jest zaraz do miasta fabrycznego, gubernji Grodzieńskiej, z pensją stałą.—Wiadomość w Aptece H. Kucharzewskiego, Senatorska Nr 11. к—12084—1—3

Wyjeżdżając w pierwszych dniach Czerwca do wód (Jodowo-bromowych) Rabka w Galicji, życzę sobie znaleźć

TAWARZYSZKĘ
na wspólny koszt.—Mieszkanie moje, domu Nr 12, Nowy-Świat, w lewej oficynie, na 2-m piętrze—Sokołowska. к—12020—1—3

Instytut Ortopedyczno-Gimnastyczny
Michała Majewskiego,

przy zakładzie wód mineralnych w Ciechocinku, dla chorych specjalnie wykrzywieniach kręgosłupowych i kończyn, z dniem 1 Czerwca pod jego przewodnictwem otwarty zostanie. к—12098—1—1

WOLANT
elegancki, zupełnie nowy, jest do odstąpienia za bardzo przystępną cenę.—Wiadomość przy ulicy Brackiej Nr 12, u stróża Pawła.

к—11989—1—3

Mleko świeże—zdrowe,
a także mleko kwaśne, jak dawniej tak i obecnie, **po 10 kop. kwarta,** sprzedaje rano, w południe i w wieczór mleczarnia przy ulicy Danielewiczowskiej Nr 8, (w b. pałacu hr. Załuskich). D1—2—12082—

Przy ulicy Podwal pod Nrem 20,521/2, jest do wynajęcia

Wozownia z górą,

na skład cukru, mebli, szkła, żelastwa i tym podobnych przedmiotów, w dogodnem i obszernem podwórzu, tak do wjazdu jak również ekspedjowania, za rs. 180.—Wiadomość w każdym czasie u rządcy tegoż domu.

к—12131—1—2

W CIECHOCINKU, w domu Sierakowskich, przy kościele, u pp. Dembińskich, przyjmują się podczas sezonu kąpielowego **na opiekę dzieci** lub **dorosłe panienki,** za odpowiedniem wynagrodzeniem. к—12079—1—3

Jest do odstąpienia
SKLEP
wraz z towarem. —Wiadomość: ulica Zakroczymska Nr 3 domu, w sklepie mydlarskim.

D1—3—12047—

Z powodu zupełnego zwinięcia hurtowego Składu

TOWAROW BŁAWATNYCH

Wyprzedaje się detalicznie (na łokcie)

cały zapas towarów, po **cenach fabrycznych,**

a mianowicie:

Materyjki kolorowe	od rs.	— 80	kop. łokieć.
Poult de soie kolorowe	" "	1 15	" "
Faille kolorowe	" "	1 35	" "
Aksamity czarne	" "	2 50	" "
Faille czarne	" "	1 15	" "
Kaszmiry czarne francuzkie	" "	— 95	" "
Kaszmiry des Indes kolorowe 8/4	" "	— 85	" "
Beże pojedyńcze	" "	— 22½	" "
Beże 2 łokcie szerok. czysto wełniane .	" "	— 75	" "
Welwety czarne i kolorowe	" "	— 65	" "
Atłasy kolorowe i czarne	" "	— 75	" "
Brokatele na meble 8/4	" "	— 80	" "

Wielki wybór materjałów francuzkich na Dolmany i Paltociki.
Wstążki czarne rypsowe, oraz **Serwety gobelinowe.**

Nr 28. Senatorska, Plac Resursy Kupieckiej Nr 28.

Dom W-go Chudzyńskiego, **w bramie na prawo.**

к—10630—7—9

Zakład wód Mineralnych i Hydroterapji

W NAŁĘCZOWIE

(szczawa wapienno-żelazista i obfite zdroje przaśne),

ma być **otwarty w połowie Czerwca r. b.**—Zakład ten obecnie stanowią: a) **Dom zdrowia** (Kurhaus), z obszernym lokalem do przyjęcia gości i mieszkaniami; b) **Pawilon nad źródłem** żelazistem, z urządzeniem dla kuracji wodami mineralnemi w ogóle; c) **Łazienki o 20 gabinetach** kąpielowych i sali do kuracji zimnowodnej, i d) **Zakład hydropatyczny** dla internów.—W tym roku w Nałęczowie będzie około **80 pokoi** mieszkalnych dla gości i będzie się udzielać kuracja: 1) **Wodą mineralną nałęczowską,** wewnątrz i w kształcie kąpieli; 2) **Wodami mineralnemi** naturalnemi i sztucznemi, oraz odpowiedniemi kąpielami, i 3) **Wodą zimną.** Konsultacje chorym udzielać będą D-rowie **Borysowicz** w chorobach kobiecych, przyjeżdżając dwa razy na tydzień, **Chmielewski** w kuracji hydropatycznej i **Nowicki** (dyrektor zakładu) w chorobach wewnętrznych, potrzebujących wód mineralnych i kąpieli.—Bliższe informacje o dniu otwarcia, warunkach pobytu i t. d. można powziąść na miejscu. lub listownie, adresując korrespondencję prostą do **Zakładu Leczniczego w Nałęczowie (kolej Nadwiślańska),** rekomendowaną zaś. **do Lublina, T. Teleżyńskiemu.** к—8603—11—18

Tokarnię, Wiertarnie i t. p. Maszyny

wyrabia i poleca

Specjalna Fabryka Maszyn Narzędziowych

(Werkrügmaschinenfabrik)

GERLACH & LAMPE,

ulica Srebrna Nr 8, w Warszawię.

к—11892—2—6

Mamy honor zawiadomić Szanownych Panów właścicieli zakładów drukarskich i litograficznych, iż reprezentację fabryk naszych w Dreźnie i Griwie pod Dynaburgiem, jak również wyłączna sprzedaż farb naszych i pokostów na Królestwo Polskie, **powierzyliśmy** panom **Z. Reichman i Mendelssohn w Warszawie.**

Z szacunkiem

Gleitsman i Baer,

fabryki farb drukarskich, litograficznych, pokostów i sadzy,

w Dreźnie założona w roku 1851. — **w Griwie pod Dynaburgiem** założona w roku 1879.

Powołując sie na powyższe ogłoszenie, mamy honor zawiadomić Szanownych interesantów, że wszelkie farby i pokosty z powyższej fabryki, znajdują się zawsze w znacznej ilości na składzie przy kantorze naszym na ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 77. a farby te ze względu na swą dobroć, sprzedawane będą po niepraktykowanie tanich cenach oryginalnych fabrycznych.—Zamawiane w większych partjach, dostarczane będą panom odbiorcom wprost z fabryki w Griwie, w przeciągu 5-ciu dni od daty otrzymania obstalunku.

Na żądanie przesyłamy cenniki i małe próbki gratis i franco.

Z. Reichman i Mendelssohn.

к—11517—3—3

Fabryka Kafli i Pieców Berlińskich,

oraz Drzwiczek hermetycznych i wszelkich przyborów piecowych

AUGUSTA HAENSEL,

za rogatką Jerozolimską, na 1-szej wiorście wsi Ochota.

Obstalunki przyjmują się w Magazynie pieców, przy ulicy Nowy-Świat Nr 7. к—11010—3—12

Cena zniżona z 7 rs. kop. 50 na 4

BIBLIJA,

t. j. Stary i Nowy Testament ks. Jakóba Wujka z Węgrowca, wydanie lipskie z aprobacią arcybiskupa gnieźnieńskiego, ozdobione przeszło 500 drzeworytami. Nabyć można w księgarni J. Breslauera, ulica Miodowa nr 489d.

3—3 —11255—к

Biuro Informacyjno-Nauczycielskie

Heleny Dąbrowskiej,

Krakowskie-Przedmieście Nr 71 wprost Wystawy Sztuk Pięknych, złożywszy prawem wymaganą kaucję, prowadzę nadal czynności biura mego dotyczące. W wyborze Nauczycieli, Nauczycielek i Bon, temiż samemi zasadami sumienności i gruntownej znajomości przedmiotu kierować się będę, które przez ciąg dziesiecioletniej praktyki w tym zawodzie zjednały mi zaufanie tak licznej klienteli posiadając bowiem kwalifikację **Wyższej Nauczycielki,** łatwiej mi ocenić stopień wykształcenia przedstawianej osoby. Rozszerzone stosunki za granicą, stawią mnie w możności, w krótkim czasie sprowadzić cudzoziemców w razie żądania stron interesowanych. Do korespondencji upraszam dołączać na odpowiedzi marki pocztowe, przy adresowaniu zaś listów, zwracam uwagę na imię **Heleny**, dla uniknienia często zdarzających się pomyłek. к3—6—10924—

Z powodu przeniesienia od Lipca r. b.

Magazynu Bławatnego

Feliksa Gurtzmann,

za Żelazną Bramą (Nr 7 sklepu), wprost wodociągu, obok składu wstążek P. Fenigsteina urządził

WYPRZEDAŻ

wysortowanych towarów łokciowych, po cenach **ZNACZNIE ZNIŻONYCH.**

к—10588—6—6

Nr 11. Podwal Nr 11.

Fabryka Jubilerska

od kilkunastu lat egzystująca,

Podwal Nr 11, róg Kapitulnej,

pierwsze piętro.

Ma zaszczyt podać do zawiadomienia Szanownej Publiczności, iż oprócz obstalunków różnorodnych, które jak dotąd i nadal przyjmuję i że ścisłą akuratnością wykonywam; przyszykowałem nadto różne wyroby zapasowe w zakres Jubilerski wchodzące, tak drobniejsze jako i kosztowniejsze, pomiędzy któremi odznaczają się wyroby z prawdziwych perskich turkusów z brylancikami, a dla Pań posiadających własne brylanty do wyrobienia, mam gotowe fasony bukietów i inne ozdoby.

Z czem poleca się łaskawej Publiczności

Edward Stegemann Jubiler.

Nr 11, Podwal Nr 11.

к5—12—11274—



Znany ze swej skuteczności Proszek, zapobiegający odparzaniu się ciała, szczególniej palców u nóg.



GALMANIN,

sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych miastach Cesarstwa, w aptekach i u materjalistów; skład główny u wynalazcy, Apteka magistra farmacji **Karpińskiego,** w Warszawie, ulica Elektoralna Nr 35. — Większe pudełko Galmaninu w Warszawie 50 kop., mniejsze 30 kop.

Strzedz się należy naśladowań i licznych podrabiań i żądać by każde pudełko i objaśnienie sposobu użycia Galmaninu, opatrzone było medalami z Wystawy Paryzkiej.

W. KARPIŃSKI.

к—9938—9—10

WILLA FOLWARK,

w pięknem bardzo położeniu, z parkiem i ogrodem owocowym, dwa stawy zarybione, ziemi z łąką 3 i ½ włóki w płodozmianie, docbód gotowy z rybołóstwa i propinacji 530 rs. rocznie. Od miasta Powiatowego i stacji drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej wiorst pięć jest do sprzedania każdego czasu; bliższa wiadomość w Składzie Cygar i Papierosów Witolda Fijałkowskiego Elektoralna Nr 1, wprost Banku, lub w Handlu Win Edwarda Schülera, róg Marszałkowskiej i Widok wprost kolei Wiedeńskiej.

к3—3—11005—

Koleje żelazne:

	Odchodzą g.	Odchodzą m.	Przychodzą g.	Przychodzą m.
Warsz.-Wiedeń.:				
Pośpieszny 3 klasy .	6	— r.	9	20 w.
Osobowy 3 klasy . .	11	5 r.	5	50 w.
Osob. 3 kl. do Piotrk	6	50 w.	9	05 r.
Kurjerski 2 klasy . .	10	15 w.	7	10 r.
Warsz.-Bydgos.:				
Osobowy 3 klasy . .	7	— r.	10	30 w.
Kurjerski 2 klasy . .	2	35 p.	2	45 p.
Os. 3 kl. do Włocławka	4	42 w.	9	55 r.
Warsz.-Terespol.				
Pocztowy 3 klasy . .	11	20 r.	7	11 w.
Kurjerski 2 klasy . .	3	50 p.	1	37 p.
Osobowo-Towarowy.	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-Petersb.:				
Osobowy 2 klasy .	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy .	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy . .	11	20 w.	10	20 r.
Nadw. do Mławy:				
Pasażerski	9	52 r.	8	18 w.
Pocztowy	6	45 w.	10	14 r.
Nadw. do Kowla:				
Pocztowy	1	43 p.	3	54 p.
Pasażerski	8	58 w.	8	55 r.
Obwodowa:				
Z dworca Wiedeń. .	12	55 p.	10	— r.

Sześcio-klassowy Zakład Naukowy Żeński

Izabelli Smolikowskiej,

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 40,

podaje do wiadomości Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic przychodnich i pensjonarek stałych na rok szkolny 1880/1 rozpoczyna się w dniu 1-m Czerwca r. b. i trwać będzie do dnia 1-go Lipca r. b., w godzinach od 4-tej do 6-tej po południu. Egzaminy nowozapisujących się uczennic odbywać się będą: przed wakacjami w dniu 25 Czerwca od godziny 5-tej do 8-mej po południu i po wakacjach 30 i 31 Sierpnia w tychże samych godzinach. — Programy nauk i warunki przyjęcia do Zakładów, przesyłane być mogą listownie na żądanie osób interesowanych. к2—6—11887—

Bardzo piękne Lokale

są do wynajęcia każdego czasu przy ulicy Nowolipie Nr 51:

Tunel, sklep z pokojem i pokoikiem, 2 pojedyńcze pokoje.

Zaś od 1-go Lipca r. b.

3 mieszkania po 2 pokoje z przedpokojem, kuchnią i dwoma schowankami;

Tunel, sklep z pokojem, pokoikiem i ogródkiem na zakład mleczny, piwny lub t. p.

Wiadomość na miejscu u Rządcy domu.

к6—6—11184—

Pod firmą „Wanda“ przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 51

DO WYNAJĘCIA

Karety, Powozy, Landa, Faetony i Breki, urządzone z komfortem i elegancją, oraz konie doborowe, polecają się względom JW. Panom. Tamże jest do odstąpienia letnie mieszkanie, elegancko urządzone, w bardzo ładnem położeniu, za bardzo przystępną cenę.

—10731—7—12—к

2 Letnie mieszkania

za bardzo przystępną cenę przy stacji Pruszków D. Ż. W.-W. Tamże można się dowiedzieć o **Kolonji** do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość: ulica hr. Berga Nr 11 mieszkania 1. к—11697—3—3

Nowogrodzka Nr 5,

gdzie parkan.

Cztery pokoje i kuchnia na 1-m piętrze, Rs. 400.

Cztery pokoje i kuchnia na dole, Rs. 400.

Trzy pokoje, przedpokój i balkon, na 1-m piętrze, Rs. 400.

Trzy pokoje i kuchnia na facjacie, 2-gie piętro, Rs. 220.

Do wynajęcia od św. Jana z wszelkiemi wygodami i **używalnością ogródka kwiatowego.** Wiadomość na miejscu u Rządcy domu.

к7—0—11065—

OSTRZEGA SIĘ

niniejszem, aby nikt nie nabywał prawa do dzierżawy dóbr Majdan Górny, własności podpisanej stanowiących, albowiem w drodze sądowej wytoczony został proces o unieważnienie istniejącej obecnie dzierżawy, jako pozornej, a nawet wydzierżawienie powyższych dóbr przez męża mego, Karola Gintowt, z powodu toczącego się obecnie procesu separacyjnego, byłoby również nieważnem. Zaciąganie wszelkich długów na majątek lub inwentarze, jako nie mającem prawa, zastrzega się. — **Anna Gintowt**, właścicielka dóbr Majdan Górny, w powiecie Tomaszowskim, gub. lubelskiej. 3—3 —11734—к

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою Варшава 16 (28) Мая 1880 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 115.

Dnia 28 maja 1880 roku. *Piątek.* *Dnia 16 (28) maja 1880 roku.*

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów
GEBETHNERA i WOLFFA
w Warszawie,

otrzymała na skład główny:

Bełza Stanisław. Jeden miesiąc w Norwegji. Z dziennika podróżnika, 1880 r. Kop. 50.
" " Karol Miarka. Kartka z dziejów Górnego Szląska, 1880 r. Kop. 30.
Czarnowski Aleksander. Studjum o żydach. Kop. 30.
Encyklopedja wychowawcza. Pod redakcją: J. T. Lubomirskiego, E. Stawiskiego, S. Przystańskiego i J. K. Plebańskiego, Zeszyt I. 1880 r. Kop. 40.
Kantecki Klemens. Franciszek Maksymiljan Ossoliński, podskarbi wielki koronny, 1880 r. Kop. 40.
Karłowicz Jan. Przyczynek do zbioru przysłów, piosnek, ucinków i przypowieści od nazw rodowych i miejscowych, Kraków 1879 r. Kop. 40.
Kasznica Józef. O chorobach społecznych. 1880 r. Kop. 30.
Krafft dr. Guido. Nauka organizacji gospodarstwa. Przekład z 7-go niemieckiego wydania. 1882 r. Rs. 1 kop. 50.
Łaski Jan. Liber beneficiorum archidyecezji gnieźnieńskiej, z poręki Towarzystwa przyj. nauk poznańskiego, podług kodeksów z rękopiśmiennych archiwum gnieźnieńskiego i kaliskiego, wydał ks. Jan Łukowski, uwagami zaś historycznemi, topograficznemi, heraldycznemi i t. d., oraz obszernym Łaskiego żywotem dzieło to ozdobił ks. Jan Korytkowski. T. 1, obejmujący archidyakonaty: Gnieźnieński, Uniejowski i Kurzelowski. Gniezno, 1880 r. Rs. 9.
Łuczkiewicz prof. dr H. Wykład popularny o chorobie skrofulicznej, czyli rzecz o przypadłościach tej choroby, jej przyczynach i sposobach uchronienia od niej dzieci. 1880 r. Rs 1 kop. 20.
Nabożeństwo Majowe, kaliskie, zebrał Ad. Ch. Kalisz, 1880 r. Kop. 30.
Pamiętnik Akademji umiejętności w Krakowie. Wydziały: Filologiczny i historyczno-filozoficzny. T. IV. Kraków 1880 r. Rs. 5.
— Wydział matematyczno-przyrodniczy. T. V. Kraków 1880 r. Rs. 5.
Psałterz Puławski. Z kodeksu pargaminowego, ks. Wład. Czartoryskiego, przedruk homograficzny wykonali Adam i St. Pryliński. Kórnik 1880 r. Rs. 11 kop. 25.
Rocznik zbiorowy prac naukowych, na rok 1879, Rs. 1.
Serce żelazne i serce złote. Powieść z włoskiego. Lwów 1880 r. Rs. 1.
Synoradzki Michał H. Hanka Czarownica. Powieść z końca XVIII w. 1880 r. Rs. 1.
Uruski Sewer. hr. Gospodarstwo łąkowe. 1880 r. Rs. 1.
Wiadomość o życiu Św. Antoniego Pustelnika i św. Antoniego Padewskiego, przez Ad. Ch. Kalisz 1880 r. Kop. 60.
Żebrowski dr Teofil. Teofila kapłana i zakonnika o sztukach rozmaitych, ksiąg troje, z łacińskiego. Kraków 1880 r. Rs. 1.
Żywot Pana i Boga naszego Jezusa Chrystusa. Wilno 1880 r. Kop. 40.
" " " " kartonowane. Kop. 50.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą.

D—11648— 1 — 3

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 28 Maja (9 Czerwca) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w roku 1881 dla Warszawskiej Straży Ogniowej 160 sztuk lin, do wycierania kominów, od rs. 10 za sztukę.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy Miejskiej na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 160 i na koszta ogłoszenia rs. 33.

Warunki i wzór liny, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w r. 1880 dla Warszawskiej Straży Ogniowej 160 sztuk lin, do wycierania kominów, za summę rs. N. N. kop. N. N. za sztukę (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej vadium, w ilości rs. 160 i na koszta ogłoszenia rs. 33, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

2—3 —11160—D

PANNY

podręczne i do nauki potrzebne są zaraz. — Długa Nr 14. — **Józefa Marcinkowska.**

D—11875— 2—3

Do pracowni bielizny E. ROGOZIŃSKIEJ, Elektoralna Nr 43, potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdolnione do bielizny, oraz Panny do haftu białego. D—11991— 2—3

Potrzebne są **zaraz**

P A N N Y

podręczne do bielizny i do obszywania dziurek.—Świętokrzyzka Nr 11, lewa oficyna, na dole, mieszk. 17. D—11874— 2—2

Potrzebne są

PANNY

do staników, spódnic i Panna do nauki zewszystkiem, za dobre wynagrodzenie i obiad. Niecała Nr 12a, wprost bramy, 1-sze piętro.

D—11869— 2—3

Potrzebne są

PANNY

do kroju i upinania sukień i do staników, na prowincję. — Wiadomość przy ulicy Ogrodowej Nr 57, u pani Rabińskiej.

D—11770— 2—3

OSOBA

z wyższym dyplomem, pragnie do domu zamożnego na wieś wyjechać, na letnie miesiące, dla udzielenia kilka godzin języka rossyjskiego, francuskiego, niemieckiego i muzyki. — Wiadomość: Nowy-Świat Nr 53, w podwórzu, 2-gie piętro, mieszk. 15. Zastać można do godziny 12 w południe. D—11917— 2—3

Potrzebną jest zaraz, lub od 15 Czerwca r. b.

Bona Niemka,

do dwojga dzieci, w wieku lat 4 i 6.—Wskaże Szwajcar Banku Polskiego przy wejściu, na rogu Rymarskiej i Elektoralnej, w dnie powszednie, między godzinami 11 i 2 po południu. D—11768— 2—3

Potrzebną jest od 1 Czerwca lub Lipca

B O N A

Kurlandka, znająca język ruski, lub Szwajcarka, do trzech chłopczyków, o warunkach można się dowiedzieć na miejscu. — Tamże jest do zbycia Kredens dębowy, elegancki, oraz Komoda orzechowa.—Wiadomość: ulica Wilcza Nr 12, stróż wskaże.

D—11772— 2—2

U c z e ń

klasy 6-tej, lub 7-mej, bezwarunkowo 4-go Gimnazjum, może mieć korepetycje. Zgłosić się zechce między godziną 6-tą a 7-mą wieczór do Adwokata Ostrowskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 14 nowy, wprost św. Krzyża. D—11769— 2—2

Introligator O. MICHAŁOWSKI, Miodowa Nr 10, potrzebuje dwóch porządnych

UCZNI,

pierwszeństwo mają z prowincji.

D2—3—11883—

Francuz

posiadający dyplom, pragnie udzielać lekcyj konwersacji i korespondencji francuzkiej.—Adres: ulica Złota Nr 2A, mieszk. 3, od godziny 9-tej do 10-tej rano i od 7-mej do 9-tej wieczorem. D—11326— 5—6

Proff. de Préchamps,

Długa Nr 23, (Eldorado).

Nauczycielka Niemka, znająca język **Polski,** z 7-letniem świadectwem i doskonałą rekomendacją, do umieszczenia za Rs. **200. Francuzki,** świeżo przybyłe **Bony** i **dyplomowane Guwernantki.**

D3—3—11304—

Proff. de Préchamps,

Długa Nr 23, (Eldorado).

Osoba w średnim wieku, **Nauczycielka wyższa,** znająca doskonale języki: francuski, polski, niemiecki i muzykę średnią, do umieszczenia w **Warszawie. Francuska** potrzebna z muzyką i angielskim.

D3—3—11303—

Człowiek Młody

żonaty, poszukuje miejsca na Rządcę dóbr, od św. Jana, w Królestwie lub Cesarstwie, opatrzony jest dobremi świadectwami i mogący dać 1,000 rubli przypożyczki.—Bliższa wiadomość, ulica Furmańska domu Nr 10 i mieszkania. D—11365— 3—3

Fotograf

zdolny operator, zarazem retuszer, może znaleść odpowiednie miejsce.—Wiadomość u Dietricha w Łodzi, ulica Piotrkowska Nr 501.—Tamże wakuje miejsce na praktykanta.

D—11688— 3—3

20 Panien

potrzeba zaraz, zdatne, podręczne, uczennice, oraz **Panna** uzdatniona w kroju sukień. — Bednarska Nr 18, mieszk. 20. — **T. Pietrzykowska.** D—11729— 3—3

Żądane są

PANNY

do Krawieczczyzny damskiej.—Tamże przyjmują się kapelusze do ubierania i koronkowe do roboty, żaboty, krezy i t. d.—Ciepła Nr 1, mieszkania 19. D—11556— 3—3

Potrzebną jest

OSOBA

niemka lub frencuzka, mogąca zastąpić niańkę dla dziecka.—Instytutowa Nr 6, Fersow pułkownik. D4—6—11262—

Potrzebne są zaraz

10 Panien do staników 10,

oraz kilka do nauki, w Magazynie S. Sielskiej.—Leszno Nr 2, **pierwsze Piętro nad sklepem p. Krupeckiego.**

D—11654— 3—6

Potrzebną jest od 1 Czerwca na wieś

BONA

Szwajcarka, do dozoru dzieci.—Nowy-Świat Nr 64, mieszkania 12. 1—11692— 3—3

Zaraz potrzebne są dwie

PANNY

zdatne do wykończania bielizny. — Tamka Nr 8, mieszk. 14, w drugiem podwórzu.

D—11758— 2—2

Potrzebne są zaraz

PANNY

do sukień.—Róg Trębackiej i Nowo-Senatorskiej Nr 14, na 2-giem piętrze, mieszkaia 6. Tamże przyjmuje się **wszelka Krawieczczyzna damska.** D—11763— 2—3

Rządca

kawaler, z dobremi świadectwami, uzdolniony teoryczne i praktycznie **w gospodarstwie wiejskiem** poszukuje odpowiedniego miejsca, przy większym majątku. — Wiadomość w Aptece Wróblewskiego, na Krak.-Przedm., wprost ulicy Hr. Berga. D—11527— 3—3

Potrzebne są

PANNY

podręczne, do Pracowni sukień damskich i dziecinnych.—Ulica Senatorska Nr 20.

D—11812— 2—2

Osoba z kaucją

poszukuje miejsca rządcy domu. Osoby interesowane raczą zgłosić się: Oboźna Nr 3, mieszkania 4. D—11808— 2—3

Do Wdowca poszukuje miejsca

O s o b a

z dobrej familji, do zajęcia się domem. Adresy proszę składać w Kiosku na placu Zielonym, pod lit. M. M. D—11765— 2—2

Ktoby chciał **towarzyszki podróży do Szczawnicy,** lub opiekunki dla młodej panienki, na cały sezon, osoby wysoko ukształconej,—niech się zgłosi na pensję Jadwigi Sikorskiej (Marszałkowska Nr 79), po bliższą wiadomość. D—11858— 2—3

S Ł U Ż Ą C A

znająca się na gospodarstwie wiejskiem i miejskiem, znająca się na kobiecej robocie, ma dowody, świadectwa, jeżeli będą żądane, to i rekomendacje, życzy do pojedyńczej osoby. Adresy uprasza składać w Redakcji tegoż pisma pod lit. F. R. R. D—11784— 2—3

Potrzeba jest dwóch

UCZNI

do cukierni Falkowskiego.—Ulica Długa, hotel Polski Nr 27. D2—2 -11840—

Potrzebny jest

UCZEŃ

do handlu towarów żelaznych i galanteryjnych Adolfa Straus.—Ulica Długa Nr 39, życzeniem jest aby znał język niemiecki.

D2—3—11746—

Nauczycielka

mająca dyplom, poszukuje lekcyj w 3-ch, 4-ch klassach zakładów naukowych prywatnych, ruskiego języka, matematyki, lub innych przedmiotów. — Marjańska Nr 2a, mieszkania 4, od godz. 11—12 rano.

D2—3—11851—

Rossjanka

z dyplomem, posiadająca język angielski i muzykę, poszukuje za lekcje osobnego pokoju z usługą i samowarem. — Królewska Nr 35, mieszkania 8, od 5—6 po południu.

D2—3—11852—

Potrzebnym jest

E k o n o m

na osobny folwark, z dobremi świadectwami. Wiadomość u p. Silbersztyka, ulica Wielka Nr 13 nowy. D—11975— 2—3

F r a n c u z

niedawno przybyły, poszukuje lekcyj języka francuzkiego na godziny. Zgłaszać się można na ulicę Chmielną domu Nr 3, mieszkania 6, od godziny 1 do 5 po południu.

D—11546— 3—3

Rządca Domu lub Dóbr Wiejskich,

z kaucją rs. 3,000 gotowizną, lub hypoteczną rs. 10,000, przyjmie zarząd znacznego domu, lub Rządcy Dóbr. Wdowiec bezdzietny, w sile wieku; chcący pracować, posiada dokładną znajomość urządzania płodozmianów racjonalnych. Obecnie ma w zarządzie 2 domy rok drugi, zkąd może złożyć najlepszą rekomendację, pośredniczącym zapewnia się rs. 50, z warunkiem, aby tylko poważne miejsca stręczyli. — Oferty składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami L. Ł. M. Adresy z prowincji mogą być nadsyłane, byle dokładnie opisane. Mogę przyjąć zarząd, za samą tantjemę. D—11655— 2—6

Nauczycielka muzyki

posiadająca patent z Instytutu Muzycznego, może udzielać lekcyj muzyki i teorji, za mieszkanie, lub też na godziny.—Adresy proszę zostawiać w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. J. A. D. D—11472— 3—3

Student Uniwersytetu

może natychmiast wyjechać dla przygotowania chłopca do szkół rządowych.—Oferty składać proszę w Redakcji „Kur. Warsz." pod nia X. A. D., lub też widzieć się można w domu pod 13, przy ulicy Zielnej, stróż wskaże. D—11924— 2—5

Polski Skład. Nici Broksa 68 k. tuzin. Chustki płócienne z kolor. szlakiem rs. 3 tuzin. Gorsety Paryzkie fiszbinowe, oraz dziecinne. Gazy. Świeży transport kołnierzyków i krawatów. Wszelkie drobiazgi do robót i toalet. Ul. hr. Berga 11. D—7436—6 —

Do Składu

DAWIDA PERL

przy ulicy Grzybowskiej Nr 21

nadszedł świeży transport

Cementu Portland Angielskiego

Robinsa et Comp. w Londynie, J. B. White et Brok w Londynie, Johnson et Newcastle, oraz inne marki cementu angielskiego.

Cegły i Glinki ogniotrwałej,
Wapna hydraulicznego,
Tektury asfaltowej do krycia dachów,
Laku asfaltowego,
Rur glazurowych i dren średnicy od 2 do 24 cali.

D—7062—8—20

Do Zarządu Dóbr.

Człowiek młody, żonaty, poszukuje miejsca na Rządcę dóbr większych, w Królestwie lub Cesarstwie, opatrzony jest świadectwami jaknajlepszemi.—Bliższa wiadomość u W-go Malinowskiego, Nowy-Świat Nr 36.

D6—6—10316—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

D O M

na Szmulowiznie, drewniany, nowy, masyv zbudowany, za cenę kosztu, wiadomość od 4-tej do 6-tej, na ulicy Chmielnej nr 48, w lewej oficynie na 3-m piętrze, mieszk. Nr 23.

3—3 —11162—D

Jest do sprzedania

WIATRAK,

pod Osadą Nadarzyn, 15 wiorst szosą za rogatkami Jerozolimskiemi. — Wiadomość na miejscu w Walendowie, w Administracji Dóbr, o wiorstę od Wiatraku. D—9904—5—6

Znaną bibułę Żulińską

w oryg. fab. opakowaniu, wyłącznie dostać można.—Ogrodowa Nr 25, mieszkania 15.

D—7592— 6—6

Do sprzedania

Dobra Ziemskie

w Gubernji Lubelskiej, ziemi pszennej, z łąkami, lasami, budowlami, i inwentarzami, blizko kolei włók 230—30, 40, 60, 100, razem lub częściowo—pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. — Wiadomość tu w Warszawie Krak.-Przedm., pałac hr. Potockiego Nr 30, mieszkania Nr 8. — Propozycję zamiany na dom w Warszawie przyjmuję.

D—11237— 3—7

Do sprzedania

!!! Garnitur brylantowy !!!

Czystej wody, wysokiej wartości, u jubilera **Józefa Bethera**, Piwna nr 11 nowy.

3—3 —11220—D

FAETON

urzędowej roboty, na pojedynkę, na drągach, mało używany, **SOFA** turecka z poduszkami, ze schowaniem na pościel, **STÓŁ** jadalny o 2 blatach, **6 KRZESEŁ** giętych, do sprzedania.—Ulica Chmielna Nr 11, miesz. 3.

D1—3—12011—

Z powodu wyjazdu!

Przy ulicy Freta Nowe-Miasto Nr 43, są do sprzedania **MAGLE**, z wyrobioną kilkonastoletnią klijentelą. D1—3—11999—

Do sprzedania

Ogier siwy,

mocnej budowy, pięknych kształtów do pojedynki i w parze. — Wiadomość w warsztatach artylerji róg Długiej i Nalewek u p. kapitana Korsaka. Tamże potrzebny jest **Koń wierzchowiec**, dobrze ujeżdżony, spokojny.

D1—3—12059—

K O Ń

5 lat, pod wierzch, z Woronieżskiej guberni, do sprzedania za cenę umiarkowaną.—Wiadomość w obozie artylerji, na Powązkach. Pytać o stajnię 5-tej baterji, 10 brygady.

D1—3—12074—

Kowal, przyjmuje do okucia

POWOZY

oraz reperacje tychże. — Świętojerska Nr 24, dom Krupeckiego; tamże potrzeba **Chłopców** do nauki. D2—3—11762—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Garnitur mebli orzechowych,

w dobrym stanie, szafa orzechowa rozbierana, biórko używane, łóżko mahoniowe starego fasonu, welocyped, powozik dziecinny używany i okulary złote. Ulica Ś-to Jerska, N: 4, drugie piętro, gdzie ganek.

D3—3—10639—

Jest do sprzedania na przedmieściu Pradze pod Nrem 270, przy ulicy Sprzecznej, wprost nowo pobudowanej Straży Ogniowej,

Dom z Ogrodem

owocowym, i zabudowaniami gospodarskiemi, przestrzeni 7,408 łokci kwadr. zajmujący, w bliskości dróg żelazych: Petrsburskiej i Terespolkiej, w punkcie nader korzystnym dla przedsiębierców. — Bliższa wiadomość u Właścicielki domu. D—8863— 3—3

Durch
Ferdinand Simon's
brieflichen Unterricht wird
selbst die schlechteste Schrift
dauernd schön.

Gratis

versendet die Probelection
Ferdinand Simon,
Inhaber des ersten Handels-Lehr-
Institutes
Magdeburg.

D3—4—8306—

Za przystępną cenę do sprzedania

MEBLE

orzechowe, mało używane, Garnitur brokatelą kryty, oraz dwie szafy rozbierane, Szafka do bielizny, garnitur francuski, para łóżek, Szeslong skórą kryty, biurko o 5 szufladach, Chmielna nr 62a, trzeci dom od Sosnowej, w oficynie na prawo, nr 7 mieszkania.

D2—3—11757—

Do sprzedania:

Pianino, szafy, różne meble i serwisy, nowe jedwabne okrycie i kawałek materji jedwabnej.—Ulica Żórawia Nr 1, mieszkania 1, do godziny 4-tej po południu. D2—3—11756—

3 ŁÓDKI

Są do sprzedania trzy Łódki nowe, spacerowe, za sumę przystępną, przy ulicy Marszałkowskiej, u p. Dąbrowskiego, w ogrodzie, Nr 7 na parkanie. D2—3—11930—

Faeton używany,

Wolant i **Bryczka** na żelaznym spodzie, są do sprzedania w Hotelu Drezdeńskim.—Wiadomość u szwajcara. D2—3—11894—

HOTEL

zwany warszawski, w mieście powiatowem Włocławku do wydzierżawienia od św. Michała r. b. lub do sprzedania wraz z kompletnem urządzeniem, stajnią na 72 konie. Do hotelu należy także teatr letni i zimowy wraz z ogrodem i werendą. Wiadomość udziela Geis er, fabrykant wyrobów włóczkowych, róg Przejazd i Nowolipia nr 2476/7 (13) lub u właściciela hotelu Emila Lindeman w Włocławku, Szeroka nr 221.

2—3 —11640—D

P O K Ó J

od 1-go Lipca r. b., oddzielny, z samowarem, i usługą, dla Francuzki dobrze wychowanej i znającej gruntownie swój język, któraby mogła udzielać lekcje tegoż języka. — Tamże do sprzedania Maszyna do szycia, w dobrym stanie, za przystępną cenę.—Wiadomość: ulica Wspólna Nr 22, mieszkania Nr 5, codziennie oprócz dni świątecznych, zrana od 10-tej do 12-tej. D—11680— 2—3

7 POKOJÓW,

przedpokój, kuchnia, korytarz etc. do wynajęcia.—Wiadomość: Tłomackie Nr 9. u Rządcy.

D2—6—11947—

Jest do wynajęcia od 1-go Czerwca

POKÓJ

kawalerski, umeblowany, z samowarem i usługą.—Ulica Złota Nr domu 6, mieszkania 9.

D2—2—11941—

Do wynajęcia od 1 Lipca, przy ulicy Bednarskiej Nr 18, trzeci dom od Krakowskiego-Przedmieścia

Trzy Pokoje

z alkową, przedpokojem, kuchnią, spiżarką, wygódką, piwnicą i górą wspólną. za rs. 400.

D2—6—11855—

Do odnajęcia w alei Ujazdowskiej na pięć miesięcy

9 lub 10 Pokoi

umeblowanych.—Wiadomość: Rymarska Nr 2, u Rządcy. Tamże wiadomość o stajni i wozowni do najęcia. D2—3—11985—

Do wynajęcia

od każdego czasu lub od 1 lipca r. b. w nowo wykończonym domu nr 1 — 2 (1529a) przy zbiegu ulic Chmielnej, Szpitalnej i Zgoda, apartamenta składające się z 12, 8 i 6 pokoi i mniejsze, lokale urządzone z komfortem i wszelkiemi wygodami wanny, weterklozety, które woda sama zmywa, spiżarki, pasaże, wodociągi, zlewy, oświetlenia gazowe, dzwonki elektryczne itp., oraz sklepy i tunel na restaurację lub na inny zakład. Wiadomość na miejscu w kancelarji u rządcy domu od ulicy Szpitalnej. D—11771—2—9

Są do wynajęcia różne

Mieszkania Letnie,

w każdym czasie, za rogatkami Wolskiemi, na drodze Górczewskiej pod Nr 77, niedochodząc kolei obwodowej, tamże jest duży ogród fruktowy. — Wiadomość na miejscu.

D2—3—11942—

POKÓJ

do wynajęcia przy familji, od 1-go Lipca, (z osobnem wejściem). Tamże potrzebne są **Panny** kompletnie uzdolnione do staników i do szycia bielizny, także do maszyny Singera, za dobrem wynagrodzeniem, z obiadem lub bez, w pracowni Marji Rankowicz, Nowolipie Nr 12. D3—3—11708—

Są do wynajęcia od św. Jana w elegancko wykończonym domu, przy ulicy Śliskiej Nr 34

RÓŻNE LOKALE,

po 5, 4, 2 i 3 pokoje z alkową, przedpokojem, kuchnią i z 2 wejściami. Rozkład doskonały. Tamże 2 Sklepy z 2 pokojami. Wiadomość od 5—7 po południu. w miejscu.

D6—6—11444—

POKÓJ

jest do najęcia zaraz lub od 1 Czerwca, pokój z meblami na Nowym-Świecie Nr 48, wiadomość u stróża. D2—2—11948—

LOKALE

różne, małe, do najęcia od 1-go Lipca.—Nowy-Świat Nr 23. Wiadomość na 2-m piętrze z frontu. K2—3—11909—

Z przyczyny słabości jest do sprzedania

B A W A R J A

z szynkiem w Targówku, przy Szosie Radzymińskiej, z wszelkiemi przyborami do tejże: karozella, chuśtawki, z ogrodem.—Wiadomość: Stare-Miasto Nr 15/42 u Rządcy domu.

D—11364— 1—1

Mieszkanie

w obszernym pokoju, przy familji zacnej, dla cudzoziemki lub Polki, z herbatą i usługą, za rs. 5 miesięcznie. — Freta Nr 5. stróż wskaże. D—12016— 1—2

Jest do wynajęcia w Jabło nnie na

Letnie mieszkanie

kuchnia, 2 pokoje i piwnica, ze wszystkiemi porządkami, przy samej poczcie, u Abrama Fuksmana, pod Nr 33, w cenie Rs. 150.

D3—3—11358—

Aleja Jerozolimska Nr 30,

3 pokoje, w tem duży salon, przedpokój, kuchnia i schowanko, na 2 piętrze, za 500 rs. rocznie. W oficynie na prawo, mieszkania nr 17, konsola duża, batanio do sprzedania. **Ulica Długa nr 2** — 6 pokoi z balkonem za 600 rs. rocznie, lub po połowie za 360 rs. z kuchnią 3 pokoje i kawalarskie 3 za 240. Tamże sklep ze stancją, ozdobne będzie okno zniżone, za 350 rs. rocznie.

2—3 —11394—D

Różne Lokale letnie

do wynajęcia w **Grossowie**, za rogatką Marymontską, oraz w **Żeraniu**, za rogatką Petersburską, po lewej stronie Wisły, wprost kościoła Bielańskiego. Wiadomość u właściciela w Grossowie. 2—3—11154—D

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., przy ulicy Niecałej Nr 8, na 2-m piętrze

LOKAL

złożony z 6 lub 7 pokojów, z przedpokojem i kuchnią, na 3-m piętrze 1 pokój o 2-ch oknach; oraz 2 obszerne piwnice z półkami. **Wiadomość na miejscu.** D2—3—11222—

Letnie Mieszkanie.

umeblowane i bez mebli, składające się z 5, 3, 2, i 1 pokoju z kuchniami, w miejscowości pięknej pod lasem, do najęcia we wsi Wawrze Glinkach; o wiorstę od przystanku Wawer na drodze nadwiślańskiej, od Pragi szosą wiorst 6 za rogatką Grochowską. Wiadomość na miejscu w kolonji nr 1 i u p. L. Nast. Sklep srebra, Danielewiczowska nr 2.

2—2 —11203D

Do wynajęcia

Letnie Mieszkanie

o 4 wiorsty od Rogatek Wolskich w bliskości szosy, składające się z 3-ch Pokoi i Kuchni, z Ogrodem fruktowym, lub bez.—Bliższa wiadomość: róg żelaznej i Ogrodowej u właściciela domu Nr 39. D—12026— 1—3

APARTAMENT

składający się z dużego salonu z balkonem, sali jadalnej, 8 pokoi, alkowy, przedpokoju, schowanka, 2-ch piwnic z 3-ma wchodami, z gazowem oświetleniem i innemi wygodami, jest do wynajęcia od 1-go Lipca, przy ulicy Królewskiej Nr 3, na 1-m piętrze, za Rs. 2,000 rocznie. Na żądanie może być dodaną stajnia i wozownia w sąsiednim domu. Wiadomość u stróża. D2—3—11745—

POKÓJ

z osobnem wchodem, przy spokojnej familji, do najęcia każdego czasu dla osoby pojedyńczej, z meblami lub bez, może być i z usługą. Chmielna Nr 46, mieszkania Nr 6.

D2—3—11725—

Do wynajęcia od św. Jana r. b., przy ulicy Siennej Nr 11

trzy Pokoje

z werendą, przedpokojem, kuchnią i wygódką na 1-m piętrze nad antresolą, oraz Stajnia i wozownia, każdego czasu.

D3—3—11256—

Do wynajęcia dla dorożkarza

Mieszkanie,

wozownia na 8 dorożek i stajnia na 30 koni. Pomieszczenie to służyć może na inny zakład. Wiadomość: Nowolipie Nr 59, u stróża.

D3—5—11385—

Lokal

w bliskości ogrodu Saskiego, przy ulicy Królewskiej nr 41, złożony z 3 pokoi, przedpokoju i kuchni na parterze od frontu, jest do wynajęcia od 1 czerwca do 1 lipca, z meblami za 50 rubli, bez mebli zaś za 40. Wiadomość na miejscu, mieszk. nr 1, lub u stróża. 3—3 —11280—D

LOKALE

do wynajęcia od 1-go lipca, przy ulicy Lipowej pod Nr 3, w bliskości ulicy Oboźnej, na 1-szem piętrze od frontu 4 Pokoje, sala o trzech oknach, przedpokój, kuchnia, śpiżarnia, wygódka i piwnica za rs. 500, 3 Pokoje, sala z balkonem, przedpokój, kuchnia, pasaż, spiżarnia, wygódka i 2 piwnice za rs. 400, 4 Pokoje, przedpokój, kuchnia i piwnica za rs. 380, góra wspólna do tych lokali. —Wiadomość na miejscu u stróża domu.

D—11657— 2—6

Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów

z powodu zmiany interesów. Tamże są do sprzedania 2 Kadzie.—Ulica Marszałkowska Nr 30, wiadomość na miejscu.

D2—2—11474—

Sklepik Mydlarski

w dobrym punkcie, jest do sprzedania z powodu zmiany interesów. — Ulica Krucza Nr 13 lit. A, hypot. Nr 1679.

D3—3—11480—

Do wynajęcia od 1-go lipca r. b., przy rogu ulic Mokotowskiej i Pięknej, w domu Nr 1666b (3)

2 Wozownie,

z 2-ma stajniamt i mieszkaniem złożonem z 2-ch pokoi i kuchni za rs. 480 rocznie. Wiadomość na miejscu u stróża Pawła.

D6 -6—10801—

Przy ulicy Długiej

Sklep z Pokojem,

z dwoma eleganckiemi wystawami, z urządzeniem gazowem, kontrakt trzyletni; od 1-go Lipca r. b. jest do odstąpienia.—Wiadomość: Nowo-Senatorska Nr 4, mieszkania Nr 6.

D2—2—11856—

Jest do odstąpienia

S K L E P

towarów Kolonjalnych, z handlem Win, w najlepszym punkcie Warszawy, na bardzo dogodnych warunkach, z wyrobioną klijentelą. Wiadomość: ulica Podwal Nr 20, miesz. 9, od 1-szej do 4-tej po południu.

D—11777— 2—3

Do sprzedania bez pośrednictwa

DOM

murowany, nowy, budowany praktycznie, posiadający same drobne i średnie lokale, podwórko asfaltowane, wodociąg etc., do **sprzedania zaraz; warunki kupna dogodne,** szacunek niewysoki, **na 8% netto dochody.** Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Erywańskiej Nr 7, w fabryce powozów, w drugiem podwórku.

8—0 D— 9903 —

Obrazy Olejne!

Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że są u mnie do oglądania i nabycia obrazy olejne, pędzla słynnych mistrzów, starej szkoły. Zawiadamiam również, że kupuję starożytości, jako to: stare bronzy, fajanse, porcelany i t. p. i upraszam przeto osoby, mające do zbycia podobne przedmioty, ażeby wcześnie do mnie zgłosić się chciały, gdyż tylko kilka dni zabawię w tutejszym mieście.

G. Grünfeld z Berlina,

ulica Bielańska, hotel Lipski, Nr 29 mieszkania. D6—6—11013—

Poszukuje się do kupna:

Bronzów. miniatur, porcelany, medalów, numizmatów, dywanów, makat, gobelinów, koronek weneckich, brabanckich, **wszelkiego rodzaju wyrobów dawnych.** Ktoby miał takowe do ocenienia lub sprzedaży, raczy dostarczyć **Sklepowi stałej wyprzedaży B. Korpaczewskiego,** Trębacka Nr 4. D—10159— 7—10

Poszukuje się do kupna:

mało używanych ubrań damskich, męzkich, a to wszelkiego rodzaju i na każdą porę roku, oprócz bielizny i pościeli. Życzący korzystać, raczą takowe dostarczyć **Sklepowi stałej wyprzedaży B. Korpaczewskiego,** Trębacka Nr 4.

D—10160— 7—10

Rs. 15,000

potrzeba na pierwszy numer hypoteki domu, po Towarzystwie, w pierwszej połowie szacunku tegoż, zaraz lub od 1-go Lipca, na umiarkowany procent.—Oferty uprasza się składać w kiosku w ogrodzie Krasińskich, pod lit. S. D. Nr 24. D—11770— 2—3

Magazyn Włoski

Nowy-Swiat Nr 43.

Otrzymał ostatni transport Kapeluszy damskich, elegancko ubranych, Berżerki białe florenckie, oraz Kapelusze ubrane mężkie, wielki wybór wachlarzy słomianych, wyroby sterracotty w rodzaju greckim, etruskim i pompejańskim z malowidłem ręcznem, Kolje z mozajki weneckiej, Korale z Neapolu, oraz znaczny wybór Marmurów florenckich. Ceny umiarkowane. — **Luigi Consortini.**

D—11849— 2—3

Jest do sprzedania

500,000 dobrej cegły

z dostawą do dworca petersburskiego. — Wiadomość: **Warecka Nr 7, mieszkania Nr 8.**

D2—3—11861—

Jest do sprzedania

Dom

w mieście gubernjalnem Siedlcach, obok Sądu Okręgowego, w najlepszym punkcie, nowy, masiv murowany, piętrowy, rogowy, dwufrontowy z placem do budowania frontowym. Warunki dogodne, przynoszący czystego dochodu przeszło 9%.—Wiadomość w składzie Skór Wł. Rügier, naprzeciw Zamku, lub w Hanlu Chodynieckiego w Siedlcach.

D—11606— 4—3

Majątek Ziemski

o 2 mile od stacji Dr. Żel. Lublin położony, zawierający wszystkie warunki do gospodarowania potrzebne, 32 włók rozległy, jest do sprzedania.—Bliższa wiadomość, Smolna Nr 8, mieszkania 2, pomiędzy 2-gą a 4-tą po południu.

D—11351— 4—12

Kolonja

na LETNIE MIESZKANIE do sprzedania, na trakcie pocztowym, od pierwszej stacji kolejnej i pocztowej wiorst cztery w okolicy lasami otoczonej. Rzległołość morgów 22, w tem 5 morgów lasu, dom mieszkalny porządny, o 4 Pokojach, nowo wytapetowanych, oddzielnie kuchnia i zabudowania gospodarskie, dom w ogrodzie ozdobnie osztachetowanym.—Wiadomość, Senatorska Nr 18, u właściciela domu. D—11642— 2—3

Majątek Ziemski

72 włók rozległości, w tem 26 włók lasu i 9 włók łąk, przy drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie. — **Bliższych wiadomości udzieli Adwokat Przysięgły Józef Kirszrot, ulica Przechodnia Nr 2.** D3—3—11459—

Przy Drodze Żelaznej Warsz.-Wied. jest

FOLWARK

Jawornik do wydzierżawienia, zawiera 400 mórg ornej ziemi i dostateczną ilość łąk irrigowanych, renomowany Browar bawarski, Gorzelnią, Dystylarnią i Occiarnią. — Interesanci zgłosić się raczą listownie, lub osobiście do Administracji Dóbr Żarki, przez stację Myszków. D—11—12—8798

D O M

z oficyną w podwórzu, stajniami, wozownią, górą na siano, piwnicą murowaną, ogrodem dużym fruktowym, oraz plac około 5,000 łokci. parkaniony do sprzedania za ząbkowską rogatką w gminie Brudno we wsi Szmulowizna przy samej szosie radzymińskiej, komunikacja z Warszawą bardzo łatwa, omnibusami kursującemi z Nowego Zjazdu; wiadomość o warunkach kupna u właściciela domu nr 28, w tejże wsi, nadmieniając, że pośrednictwo osób trzecich wyłącza się.

3—6 —11574—D

Albumy do fotografi Paryskie i Wiedeńskie.
Albumy z muzyką różnych formatów.
Albumy paryskie do rysunków.
Krawaty damskie i mężkie najświeższych fasonów.
Parasoliki damskie od 1 rs. 20 kop., dziecinne od 90 kop. sztuka.
Portmonetki damskie z imionami po rs. 2 kop. 50 i rs. 3 kop. 50 sztuka.
Portmonetki zwyczajne od 20 kop. do kilku rubli sztuka.
Laski, Szpicruty i Wachlarze paryzkie w wielkim wyborze

poleca

HANDEL GALANTERYJNY

J. A. Wernica,

Krakowskie-Przedmieście Nr 451.

w domu przechodnim Roeslera.

D5—12—11078—

Ważna Wiadomość!!!

dla Panów Obywateli i Rządców domów.

Mam honor polecić się Panom, że Kantor mój egzystujący już od roku 1840 pod jedną firmą, przy ulicy Nizkiej Nr 18, przyjmuje wszelkie zamówienia co do czyszczenia dołów kloacznych aparatem Bergera i sposobem zwyczajnym, które to w jaknajkrótszym czasie wykonywać będzie i po jaknajprzystępniejszych cenach!!! — Z czem się polecam Panom, z uszanowaniem.

D2—3—11712— **Dittwald.**

Przy ulicy Freta, wprost Świętojerskiej Nr 18, na dole, w lewej oficynie,

Obiady prywatne,

od 1-szej do 4-tej, po rubli 9 miesięcznie, zamówienia przyjmują się dzień przedtem. — Tamże dla klasy roboczej, od godziny 8-mej rano do 12-tej przyrządza się **Żur** polski z kartoflami, po 10 kop. porcja.

D—11569— 3—3

Jest do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich

Dom murowany

dwupiętrowy, w środku miasta.—Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 31, 2-gie piętro.

D2—3—11638—

Największy wybór Kawy

w Składach Herbaty firmy

„Piotr Orłow."

Świeżo nadeszły duże transporta kawy „Jawa" w pięciu wyborowych gatunkach, między któremi „Jawa perłowa." Oprócz tych otrzymały powyższe składy mało tu znaną kawę „Kuba," odznaczającą się wyborowym smakiem i aromatem.

Wszystkie te gatunki sprzedają się po cenach możliwie nizkich. D6—10—9876—

Jest zaraz do sprzedania

Majątek Ziemski,

włók 26, bez służebności, o parę wiorst od kolei Nadwiślańskiej położony, dwie godziny od Warszawy odległy, z inwentarzem żywym i martwym. Obsiewy kompletne, kultura wysoka, budowle dobre i dostateczne. Kapitał około 40,000 rs. jest zaraz wymagalny.—Bliższa wiadomość Bracka Nr 2, w kantorze sprzedaży węgla i drzewa, od godziny 12 do 3.—Oraz jest do sprzedania **Majątek przeszło 10 włók, w bogatej glebie proszowskiej położony, prawidłowo gospodarowany.**

D—11432— 3—6

Z powodu wyjazdu, do sprzedania zupełne

UMEBLOWANIE

czterech pokoi, sali, stołowego, mężkiego gabinetu, sypialnego pokoju, z portjerami i firankami, w sali podłoga wybita dywanem. Całe umeblowanie sprzedaje się razem za 1800 rs.—Wiadomość na miejscu od 12 do 2 godziny rano, Aleja Jerozolimska Nr 5A domu, Nr 4 mieszkania. D3—3—11709—

Kołdry gotowe

od rs. 5 kop. 90, oraz przyjmują się **Kołdry do szycia, Drelichy na Materase i Sienniki,** z czem poleca się **R. Koecher,** Sklep z Towarami łokciowemi, ulica **Podwal Nr 7.** D3—10—11525—

Obicia papierowe

gustowne, po kop. 12½, za wyklejenie rolki obicia na ścianie po kop. 11.—Ulica Twarda Nr 1, gdzie zajazd Radomski, w dystrybucji za kościołem. D3—3—11704—

ROLETY

płócienne, gładkie, po rs. 1 kop. 25, rewańtuchowe w pasy, po rs. 1 kop. 50 i Gzemsy do firanek tanie.—Ulica Twarda Nr 1, gdzie zajazd Radomski, w dystrybucji za kościołem.

D3—3—11703—

Warszawskie Biuro Ogłoszeń

na stacjach dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej, Bydgoskiej i Fabryczno-Łódzkiej, mieści się na Smolnej Nr 11 i przyjmuje zamówienia na ogłoszenia w następującym sezonie, zaczynającym się z dniem 1 Czerwca po cenach znacznie zniżonych. Zajmującym więcej jak 1-o pole, stosowny rabat.

D3—3—11649—

Jest do sprzedania

Fortepian,

z fabryki Krall i Zejdler, o 6½ oktawach, za rs. 120, w dobrym stanie będący.—Ulica Marjańska dom Nr 2, lokalu Nr 8, w oficynie lewej, 1 piętro. D3—3—11663—

Z powodu wyjazdu

Wyprzedaż

sztucznych Kwiatów. — Ulica Świętojerska Nr 22 (za kratami), mieszkania Nr 27.

D5—6—11023—

Fabryka Krawatów

JEAN et Comp.

róg Świętokrzyzkiej i Nowego-Światu Nr 2,

poleca

KRAWATY

w wielkim wyborze,

w różnych fasonach i kolorach.

PP. Handlującym odstępuje 10%.

D—10942—6—6 **JEAN & Comp.**

15,000 rubli sr.,

potrzebne są na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie domu w Warszawie położonego przy jednej z najpryncypalniejszych ulic na procent 7%. Wiadomość przy ulicy Wierzbowej Nr 4, mieszkania Nr 10, bez pośrednictwa osób trzecich. D2—3—11754—

NA WYPRZEDAŻY.

20 Tużurków długich	od	10	do	18 rs.
50 Fraków	„	3	„	15 „
45 Żakietów	„	7	„	15 „

Nadto **Spodnie, Sakpalta, Palta, marynarki, Mundury** w dużym wyborze.

Sukień damskich wybór od rs. 7 do rs. 50 i t. p. przedmiotów do ubrania należących, w sklepie stałej wyprzedaży B. Korpaczewskiego, Trębacka Nr 4.

D3—3—11613—

Kupuje Meble

używane, dobrego wyrobu, wraz z całem urządzeniem domowem. — Magazyn Mebli, Marszałkowska Nr 63, Niecała Nr 4, miesz. 8.

Załęski & Comp.

D—1977—46—0

Drobne Oszczędności i małe Kapitały,

mogą znaleść korzystną, krótkoterminową lokację. — Bliższa wiadomość w Kantorze bankierskim Konstantego Wzdulskiego, Mazowiecka Nr 11, dom p. Emla, od godziny 11-tej do 2-giej i od 5-tej do 6-tej—codziennie z wyjątkiem Świąt i Niedziel. D—9784— 11—12

Budynek Fabryczny

murowany, oświetlenie gazowe, do wynajęcia zaraz. — Ulica Czerniakowska Nr 96.

D9—9—9792—

Do sprzedania.

Ozdobna szafa dębowa zdatna tak do magazynu mód jako też i do innego magazynu. Wiadomość w magazynie J. Matuszewskiego ulica Wierzbowa w hotelu angielskiem.

K—11984—2—6

Preparaty Anaterynowe

do czyszczenia i konserwowania zębów i dziąseł, oraz do płukania i odświeżania ust D-ra J. G. Poppa w Wiedniu mianowicie:

D-ra Poppa Woda anaterynowa:

Duży flakon Rs. 1 kop. 20.
Średni „ „ — „ 80.
Najmniejszy flakon „ 40.

D-ra Poppa Pasta anaterynowa do czyszczenia zębów:

Duży słoik szklanny Rs. 1.
Paczka mniejsza „ — k. 30.

D-ra Poppa Proszek roślinny do zębów:

Oczyszcza wybornie zęby nadając glazurze piękną białość.
Pudełko kop. 50.

D-ra Poppa Ziołowe Mydło aromatyczne:

Kawałek kop. 35.

Mydło to posiada własności lekarskie działające łagodnie na usunięcie różnych dolegliwości skórnych i zalecane jest przez doktorów tak do toalety jak i kąpieli.

Skład główny w Warszawie ustanowiony został w Perfumerji

Aleksandra Kocha,

Nowo-Senatorska Nr 4.

Ceny najniższe. Handlujący otrzymują przyzwoity rabat. D5—0—11109—

Lodownie Pokojowe

wyrabiają się przy ulicy Ogrodowej Nr 25 wszelkie inne roboty sklepowe i fabryczne.

D2—3—10894— **K. F.**

W pracowni Sukień i Okryć damskich

Bolesławy Falęckiej,

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 28, w podwórzu, 2 piętro, Nr 7 mieszkania, są do sprzedania za umiarkowaną cenę

dwie Żakietki

damskie, podług ostatnich żurnali paryzkich zrobione. D—1747—31—0—

Jest do sprzedania **para Łóżek** orzechowych, rzeźbionych, nowych, urzędowej roboty. — Ulica Chmielna Nr 29, stróż wskaże; tamże potrzebna **Bona Francuska** do konwersacji. D3—3—11467—

Do sprzedania

MASZYNA

Zingera, bardzo tanio. — Ulica Sienna Nr 7, mieszkania Nr 18. D2—3—11695—

Przy ulicy Nowolipie Nr 10, na dole od frontu, z powodu wyjazdu, są do sprzedania: **Lustro** duże w ramach na palisander, z konsolą i ozdobami do dwóch firanek, wszystko od ręki rzeźbione, **Ekram** duży palisandrowy z krzyżową robotą, **Stolik** do kart mahoniowy, **Kredens** i **Stół** jadalny, rozsuwany, jesionowe, oraz **Łóżko** żelazne dla sługi. D2—3—11637—

Sumy od 11,000 do 19,000 rs.

potrzebne są zaraz na pierwszy numer hipoteki, na dobry procent. — Wiadomość u Rejenta Maciejewskiego. D2—3—11774—

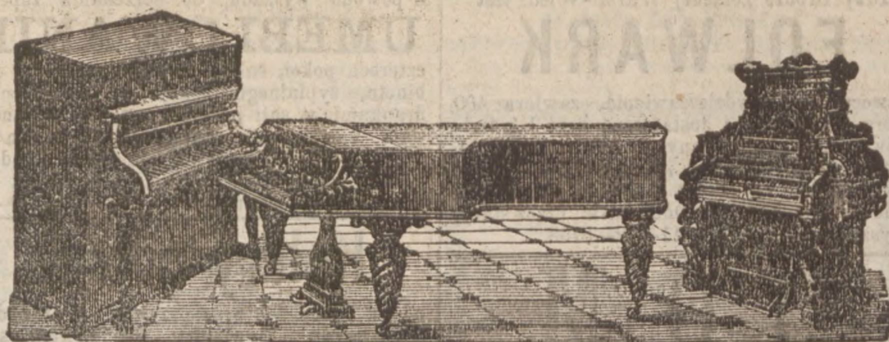
PROŚBY

do władz sądowych i administracyjnych, redaguje biuro Radcy honorowego Bur.y.— Czysta Nr 4. D3—6—11842—

Do sprzedania

Villa Flora

w Grodzisku. Graniczy z parkiem. Szwajcarski domek, ogród angielski, nowo-założony, oparkaniony z ładnym położeniem. 5 pokoi, 2 dla służby, **może być zaraz wynajęte na letnie mieszkanie.** Warunki kupna dogodne. Wiadomość u właściciela, inżeniera Ritter. Elekteralna nr 6, zrana do 10 po południu od 3—5. 2—6 —11810—



HERMAN I GROSSMAN

(Miodowa 10).

Wielki Skład Fortepianów i Organów

zaopatrzony w wielki wybór fortepianów i pianin **Bechsteina, Blüthnera, Fiedlera** i przeszło 30 innych fabryk renomowanych. Organy najsłynniejszej fabryki amerykańskiej **Estey & Comp.**

Wielki wybór instrumentów do wynajęcia, w bardzo dogodnych warunkach.

Skład poleca bardzo trwałe **PIANINA**—całkowicie w żelaznych ramach, zacząwszy od rs. 340, oraz systemu **amerykańskiego** od rs. 365 i t. p.—**MELODYKONY** od rs. 75.

D—11773—2—3

MAGAZYN MEBLI
T. OTWINOWSKIEGO,



Nowy-Świat Nr 38, dom SS-rów Bothe.

Zaopatrzony w wielki wybór wszelkiego rodzaju mebli czarnych, orzechowych, mahoniowych, dębowych i na orzech, przyjmuje zamówienia na wszelkie roboty stolarskie i tapicerskie. Ceny możliwie umiarkowane. Garnitury i Szeslągi gotowe. Krzesła gięte i amerykańskie, po cenach hurtowych.



5—6 D— 9816 —

PRAWDZIWA AUGSBURGSKA

ESSENCJA ŻYCIA

Doktora Kiesowa.

Środek przeciw cierpieniom żołądka, wątroby, oraz prezerwatywa przeciw innym chorobom. Dostać można we wszystkich składach materjałów aptecznych i aptekach. Składy Główne w Warszawie u Ludwika Spiess i Syna drogistów i H. Nowodworskiego, aptekarza 38—50 — 1813½ —

KUCHENKI PARYZKIE „A LA MINUTE“,

za pomocą których można **w 5-ciu minutach za spaleniem tylko Arkusza Papieru zwyczajnego** usmażyć befsztyk i otrzymać zagotowaną herbatę, kawę, lub ziółka. System ten niezmiernie oszczędny i praktyczny, jest bardzo dogodny w razach nagłej potrzeby, w podróży i w domu, a mianowicie w nocy. (Ceny od rs. 1 kop. 75).

MASZYNY POKOJOWE PARYZKIE DO ROBIENIA MASŁA Barattes) nawet z mleka, znane w Paryżu „Expéditives“ (1 funt masła w 15 min.) 5 rs.

MASZYNY PARYZKIE DO ROBIENIA LODÓW bez lodu, roz. systemów.

Nakrycia Posrebrzane Ruolz i Tace Paryzkie

12 łyżek, 12 wideley, 12 noży, razem 36 sztuk od 19 rs. 80 kop.

PORTE-VOIX (rs. 2 kop. 50) **i SWISTAWKI** dające kilka tonów (kop. 80).

GŁÓWNY SKŁAD w MAGAZYNIE FRANCUZKiM, ulica Hr. Berga w Warszawie.

5—6 D— 9704 —

Magazyn Mód i Nowości Damskich

pod firmą PAULINA SZUBERT,

17. róg Senatorskiej i placu Teatralnego 17.

otrzymał **świeży transport Okryć, Palt i Regenmantli,** oraz poleca **Suknie gotowe i Kapelusze** w wielkim wyborze.

Palta z materjałów jasnych od ceny rs. 12.
Suknie „ „ „ „ 25.
Kapelusze słomkowe „ „ 7.
Okrycia tak jasne jak i czarne od „ 25.

D—11870—2—6

Towary Perfumeryjne i Kosmetyczne

FABRYKI

BROKAR i Comp.

nagrodzone medalem na Wystawie powszechnej Paryzkiej,

znajdują się do sprzedania

w WARSZAWIE,

w Składach: pp. Mrozowskiego, A. Gerdawy i M. Jakubowskiego, Schlagera, Lipinka i innych handlujących. K—2069—18—0

Tokarnie najlepszych konstrukcji, różnej wielkości, tak pedałowe jak i do pasów zastosowane.

Wiertarnie wszelkich wielkości, do ruchu ręcznego, pedałowego i do pasów, od rs. 25.

Heblarnie do metali i do drzewa.

Gwinciarki do śrub i do mutr.

Nożyce do cięcia blachy metalowej i żelaza, od rs. 25.

Tłocznie do wybijania dziur w metalowej blasze, różnych wielkości, od rs. 25.

Maszyny z pilami taśmowemi dla stolarzy do ruchu ręcznego.

Różne **Maszyny pomocnicze** dla blacharzy

Rury żelazne do lokomobil i kotłów.

Roztwieracze do tychże rur.

Srubstaki zwyczajne i równoległe.

Pasy do machin.

Pakunek amerykański.

Oliwiarki.

Gumowe Węże, Płyty i Sznury.

Kuzienki przenośne (polowe).

Bloki różniczkowe z łańcuchami.

Wentylatory do ognisk kowalskich w miejsce miechów.

Gazę jedwabną szwajcarską, w **najlepszym gatunku** i wszelkich numerów (na cylindry młyńskie).

Olej do maszyn.

wszystko w **wielkim wyborze** i po cenach umiarkowanych poleca

Skład Maszyn i Wyrobów Technicznych
H. SOMYA

w Warszawie, ulica Marszałkowska Nr 41.

D—4003—9—0

Jest do odstąpienia summa hypoteczna

Rs. 10,000,

lub do oddania w zastaw z osobistą ewikcją, lokowana na kolonji fabrycznej, pod Warszawą. Summa zastawna spłaconą być może od razu lub w ratach rocznych, z procentem z góry.—Osoby interesowane o bliższych warunkach dowiedzieć się mogą przy ulicy Miodowej pod Nrem 4, w Litografji, od godziny 3 do 5 po południu. D—11835 —2—3

Od 5 Rs.
Kapelusze letnie

z ubraniem, w najświeższych fasonach.—Krakowskie-Przedmieście Nr 415 nowy 15, wprost pomnika ks. Paszkiewicza, 2-gie piętro od frontu, w Pracowni Strojów i Sukień.

D2—6—11799—

NOWE-MIASTO NAD PILICĄ.

gub. Piotrkowska, powiat Rawski,

WODOLECZNICA.

(Zakład Hydroterapeutyczny).

Zakład cały rok w lecie i zimie otwarty.—Leczy przeważnie i najskuteczniej choroby nerwowe, katary w ogóle, a szczególniej żołądka, kiszek i macicy, przekrwienia wątroby i śledziony, reumatyzmy, niedokrwistość, zakażenia syfilistyczne, rtęciowe i zimniczne, bezpłodność, otyłość i ogólne osłabienie.

Kąpiele zimne, ciepłe, parowe, mineralne i rzeczne, te ostatnie w łazienkach wybudowanych na rzece. Najnowsze i najkompletniejsze przyrządy do leczenia zimnowodnego, Gimnastyka, Wody mineralne. Mleko w krowiarni urządzonej w ogrodzie zakładowym. W zakładzie 100 pokoi z pościelą. Obszerny apartament gościnny z fortepianem i billardem. Dyjetetyczne stołowanie chorych, pod bezpośrednim zarządem administracji i ścisłą kontrolą lekarzy zakładowych. Czytelnia dzienników i książek. Dwóch stałych lekarzy w zakładzie. W miesiącach letnich dwa razy dziennie muzyka.

Całkowite utrzymanie dziennie z mieszkaniem, stołem, leczeniem, łazienkami, gimnastyką i czytelnią, kosztuje: w pokoju oddzielnym rs. 3 kop. 30, w pokoju wspólnym rs. 1 k. 50.

Wiele familijnych mieszkań, w mieście dogodnych na letni pobyt. Komunikacja z Warszawą karetami przychodzącemi z zakładu. Karety zakładowe odchodzą z Warszawy z hotelu Niemieckiego od 1-go i 15-go Maja, we Środy i Soboty.

Od 15-go Maja do 15-go Czerwca: we Wtorki, Czwartki i Soboty.

Od 15-go Czerwca, codzień.

Zapisywać się można u szwajcara hotelu Niemieckiego.

Szczegółowych objaśnień udziela administracja zakładu w Nowem-Mieście nad Pilicą lub w Warszawie apteka H. Kucharzewskiego, Senatorska Nr 480.

Lekarze zakładu: Dr BIELIŃSKI.
Dr RZECZNIOWSKI.

D—7595—14—22

SKLEP GALANTERJI Błacharskiej i TOWARÓW EMALJOWANYCH

F. WILMANA,

ulica Elektoralna Nr 33 w Warszawie, poleca:

Wianki z kwiatami porcelanowemi, od 60 kop. do 30 rs.

oraz

Trumny metalowe w różnych gatunkach od 8 do 80 rs.

5 — 12 —11294—D

FABRYKA CHOLEWEK

Damskich i Mężkich

E. NODZEŃSKIEGO

w Warszawie, Podwal Nr 44.

Fabryka moja poleca wyroby swoje PP. Kupcom i Fabrykantom obuwia, jako gustownie i dobrze wyrobione, podług najświeższych fasonów w zastosowaniu na każdą porę roku, tak z towarów zagranicznych jak również miejscowych. Przyjmuje wszelkie zamówienia na wyroby swoje tak w Królestwie jak również i na Cesarstwo, które uskuteczniam z całą akuratnością w jak najkrótszym czasie, po cenach przystępnych.—Nadsyłający obstalunki, zechcą przy każdym z nich nadesłać 10 procent nominalnej wartości. Także są do sprzedania MASZYNY do szycia bielizny i krawiecczyzny, systemu **WHELER & WILSON** nowe że wszystkiemi przyborami po rs. 36 wraz z nauką.

D—10203—6—10

FABRYKA PIECÓW KAFLOWYCH,

przy ulicy Leszno Nr 79, przez lat 30 prowadzona, pod firmą:

H. STEINBACH

obecnie z powodu śmierci Steinbacha, przeszła na własność

Alberta Brückmann,

pod którego kierunkiem głównie przez cały czas pozostawała. Dawszy się już przez tak długi czas poznać Szanownym Panom Obywatelom, starać się będę i nadal pozyskane względy utrzymać.

—10478— 6 — 6 **Albert Brückmann.**

SKŁAD

MATERJAŁÓW APTECZNYCH

J. MROZOWSKIEGO,

ulica Miodowa Nr 6 nowy, naprzeciw kościoła Przemienienia Pańskiego, ma zaszczyt polecić:

Benzinę na balony i funty.
Farby malarskie i farbiarskie.
Farby drukarskie i litograficzne, oraz Pokosty.
Farbki, Krochmale w różnych gatunkach i Glans do bielizny.
Materjały apteczne i preparata chemiczne.
Materjały fotograficzne, Papier Albuminowy i Brystol.
Massy woskowe i Lakiery do zaprawiania posadzek.
Mydła toaletowe i Pudry.
Olejki do wódek i do wody kolońskiej.

Oliwę Nicejską najlepszą.
Oliwę do maszyn do szycia.
Oliwę do maszyn i do palenia.
Perfumy francuzkie i angielskie, na flakony i na wagę.
Proszek Azjatycki na wygubienie robactwa domowego.
Proszek do czyszczenia metalów.
Sól stołową chemicznie czystą.
Truciznę na szczury i myszy.
Ultramarinę do bielizny.
Wody mineralne naturalne, Sole, Ługi i Mydła.

D—10821—5—12

Wodę Kolońską Elsnerowską.

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

LUDWIKA SPIESSA i SYNA,

przy ulicy Senatorskiej pod Nr 644/5, obok kościoła PP. Kanoniczek.

POLECA:

Oliwę nicejską i prowancką w najlepszym gatunku.
Ocet kuchenny do marynat, winny i estragonowy.
Wodę Kolońską, powszechne uznanie mającą.
Extrakt do wody kolońskiej (najtańszy sposób i przygotowania w domu wody kolońskiej).
Perfumy francuzkie na wagę.
Elixir z kwasem salicilowym do czyszczenia konserwowania dziąseł.
Benzinę do wywabiania plam na flaszki i funty.
Płyn na mole, najskuteczniejszy z dotąd znanych środków.
Proszek Okcya do czyszczenia i ostrzenia nożów.
Farbki, Krochmale i Błyszcz do bielizny.

Nadto skład posiada w zapasie wszelkie materjały apteczne używane w gospodarstwie gorzelnictwie.

D—26566—44—0

Świeży tegoroczny oczyszczony

TRAN RYBI

tak żółty jako i biały parowy, otrzymał

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

LUDWIKA SPIESS i SYNA,

przy ulicy Senatorskiej Nr 464/5, obok kościoła S-go Andrzeja.

! CENY ZNIZONE !

D—26565—39—0

KUPUJE MEBLE UŻYWANE SWIEŻEGO FASONU.

Przyjmuje Meble w zamianie.

Magazyn Mebli

Nowych i Używanych

PIECHOWSKIEGO i S-ki.

Marszałkowska Nr 60, róg Zielonego Placu, 1 i 2 piętro.

Znaczny wybór mebli gotowych **krajowych i zagranicznych.**—Posiadając **własne warsztaty stolarskie i tapicerkie,** przyjmuje obstalunki na roboty: **stolarskie-meblowe, tapicerskie i dekoracyjne.**

D—3611—28—0

Najmuje całe umeblowania.

CENY UMIARKOWANE.

(Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu).

Natychmiastowo

farbuje siwe włosy w czarno-hebanowy i kasztanowaty kolor. najtańsza i najtrwalsza Włoska farba **Tancredo.** Cena na kolor czarny rs. 1 kop. 50, na kasztanowaty rs. 2. Wierzbowa, hotel angielski u Dobrzańskiego.

Tamże tylko co nadeszła:

Stopniowo

w ciągu 3—4 dni nie więcej, posiwiałym włosom wraca pierwotny kolor, płyn **Eau de Fées, Czarodziejska woda.** Nadaje równy i prześliczny kolor włosom.—Cena rs. 2.

CREAM DE LYS

z ekstraktów Nicejskich lilij. Podziwienia godna własność tego kremu oddziaływa specjalnie na licach blondynek, czyni rysy ich twarzy tak delikatnemi i przezroczystemi, że najdrobniejsze żyłki twarzy, odznaczają się zachwycającą delikatnością, jakby dziecinną cerą, **rs. 1 kop. 50.**

Artykuły te świeżo nadeszły z zagranicy. Ulica Wierzbowa, Kosmetyczny Magazyn Dobrzańskiego à la Renaissance.—Handlującym odstępuje się stosowny rabat.

2—12 —10062—

Restauracja

do sprzedania każdego czasu, przy ulicy Podwal Nr 13, wiadomość na miejscu.
D3—3—11650—

Fabryka Rękawiczek.

Damskie na 2 guziki, po kop. 50.
Mężkie po kop. 55.
Balowe od 6 guzików aż do 14 po cenach bardzo tanich.—Ulica Leszno Nr 12 nowy.

W. Kartasiński.

D3—3—11672—

Meble Gotowe,

bardzo tanio, do sprzedania kilka garniturów, ze stołami, orzechowych, mahoniowych i całych krytych, oraz szeslągi, sofy i wiele innych, a także przyjmuje stare meble w zamian.—**Ulica Orla Nr 12,** w zakładzie tapicerskim **F. Ruszczyńskiego i A. Wrońskiego.** D—11806— 3—3



Poleca codzień świeże **Cukry desserowe** w wielkim wyborze, funt kop. 45 i 60.
Karmelki, funt kop. 35 i 40.
Cukierki czekoladowe, funt kop. 60 i 75,
Cukierki cremowe w kilku gatunkach, kop. 60.
Czekolady w tabliczkach i proszku z pierwszorzędnych fabryk, po cenie fabrycznej. D2—3—11864—

POSESJA

do sprzedania, przy ulicy Leszno, około 15000 łokci kwadratowych. — Wiadomość każdodziennie u Dyrektora Młyna Parowego na Lesznie, zrana od 9 do 12 i po południu od 3 do 5, oprócz świąt. D—11825— 3—6

Szafy Sklepowe

do sprzedania. — Ulica Ordynacka Nr 7, róg Nowego-Światu, w sklepie obok bramy.
D2—3—11981—



Z powodu wyjazdu do sprzedania

Fortepian

mało używany, pierwszorzędnej fabryki Jos Prombergers w Wiedniu, taniej 200 rubli od ceny kosztu.—Długa Nr 23, w ostatnim dziedzińcu, ostatnia sień, na 2-m piętrze.
D2—3—11982—

Rękawiczki damskie

na 2 guziczki, białe, lapis i szamoa, wyprzedaje się po kop. 45 za parę.—Chmielna Nr 32 w Fabryce. D6—6—11400—

Magle angielskie

są do sprzedania z powodu słabości. — Ulica Freta Nr 18. D2—3—11873—

Za bardzo umiarkowaną cenę do wynajęcia od 1-go Czerwca na 4 lub 5 miesięcy

MEBLE,

Garnitur do salonu, do gabinetu, stół jadalny, 2 szafy, lustra, etc.—Ulica Wiejska, dom Kruzego, Nr 1a, mieszkania Nr 13.
D2—3—11944—

Do sprzedania

PLACE

w centrum Starej Pragi, obok kolei, za umiarkowaną cenę: do kupna trzeba małe zaliczenie. Warunki dogodne. Wiadomość u właściciela, inżeniera Ritter. Elektoralna 6. do 10 rano; po południu od 3—5.
2—6 —11807D—

Jest do sprzedania

Suknia ślubna

biała, atłasowa, wcale nieużywana, za przystępną cenę.—Ulica Nowy-Świat Nr 26, druga sień, w oficynie, 1-sze piętro.
D2—3—11876—

25 sążni Drzewa

sosnowego, jest do sprzedania z dostawą do Warszawy. — Wiadomość: Wspólna Nr 5, u Adwokata Jacuńskiego, między godz. 4 a 7 po południu. D2—2—11899—

Do sprzedania za przystępną cenę

Garnitur Mebli

orzechowy: Stół, Kozeta i 6 Krzeseł, 2 Lustra duże w ramach mahoniowych, Kozeta skórą kryta, 2 Komody jesionowe, Stolik jesionowy, Stół z trzema szufladami suknem kryty, oraz Stół zwyczajny z kłapami wysuwanemi. Wiadomość: ulica Czysta Nr 6, mieszkania 5.
D2—3—11939—

PRALNIA

z wyrobioną klijentelą, jest do odstąpienia za przystępną cenę. — Wiadomość w kantorze próźb i tłómaczeń S. Bluma, Senatorska Nr 9.
D2—3—11983—

Fabryka GIPSU

p. f. Martini i S-ka,

przy ulicy **Czerniakowskiej Nr 62,** obniżyła cenę gipsu mularskiego i sztukatorskiego na 2 rs. za korzec, wagi 220 funtów. D2—3—11879—

D O M

do sprzedania, nowo-wyrestaurowany, przy ulicy Freta, dochód 2,500, szacunek 23,000. Potrzeba na 1-szy numer hipoteki Rs. 5,000. Wiadomość: Wspólna Nr 4, mieszkania 1.
D2—6—11860—

Jest do sprzedania z powodu wyjazdu

Maszyna do Szycia

nożna i ręczna razem, oryginalna amerykańska **Whellera Wilsona** zupełnie nowa, ze znaczną stratą. Bednarska ulica nr 7 na dole, mieszkania 1; wiadomość u p. Kowalskiej, zastać można od 10 rano do 2 po południu. 2—2 —11794—D

Jest do sprzedania

KOŁONJA

z inwentarzem żywym i martwym, lub bez takowego, z budowlami, w powiecie Grójeckim, w gminie Jasinica, wieś **Koźle głowy.**—Wiadomość przy placu św. Aleksandra Nr 12 policyjny, dom Karpińskiej u Jana Lenarda. D—11778— 2—3

Do wydzierżawienia

Ogród,

12,000 łokci kwadr. samych truskawek. — Wiadomość u Właściciela A. Hantej, Świętokrzyzka Nr 6. D—11792— 2—3

Fabryka Rękawiczek

T. ZAWADZKIEGO,
przy ulicy Rymarskiej Nr 2,

sprzedaje wyroby swe z najlepszego materjału, uskutecznione po cenach nader umiarkowanych—przyczem przyjmuje obstalunki, odstępując od tuzina stosowny rabat.
D2—3—11751—

MAGLE

z powodu słabości są do sprzedania, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 6, wiadomość w maglu. D3—3—11622—

Powozik

parokonny, nowy, do sprzedania.—Wiadomość w Restauracji Szeligowskiego, Plac św. Aleksandra i róg Brackiej Nr 1.
D—11634— 2—3

Do sprzedania:

para Ogierów

ciemno szpakowatych rasy arabskiej z rodowodami stada ks. Sanguszki. Widzieć można codziennie od godz. 8-mej do 12-tej Aleja Jerozolimska Nr 23a, u stangreta Szczepana.
—11165— 5—6D

Ogier wierzchowy

lat 5, ze stada ks. Sanguszki, do sprzedania, za rs. 500.—Wiadomość: Nowy-Świat Nr 12, **w Kantorze najmu Karet.** D—11705— 3—3

BÓL ŻOŁĄDKA

WINO Z PEPSYNY BOUDAULT

Smak tego wina jest bardzo przyjemny, od 25 lat jest w użyciu z wielce pomyślnym skutkiem, w dolegliwościach : *braku apetytu, kurczach żołądka* i w ogóle przy *nieregularnym trawieniu.*

Pepsyna « BOUDAULT» uznaną została przez Akademję medyczną w Paryżu i zaszczyconą pierwszorzędnemi medalami na wystawach : w Paryżu 1867 r.— w Wiedniu 1873 r. — w Filadelfii 1876 r. — i w Paryżu 1878 r.

W PARYŻU : **Hottot-Boudault, 7,** AVENUE VICTORIA.

Dostać można u pp. Spiessa i Syn, Sierzputowskiego, Ziemińskiego i we wszystkich Aptekach. —30—0—3491— (*Gazeta Lekarska*)

ROB BOYVEAU LAFFECTEUR

(Syrop Boyveau Laffecteur).
Upoważniony we Francyi, Belgii, Austryi i Rossyi.
RĘKOJMIE PRAWDZIWOŚCI DAJE TYLKO PODPIS **Dr GIRAUDEAU DE SAINT-GERVAIS.**
Jest to syrop składu czysto roślinnego, którego skuteczność znana od wieku (1778). • Używa go się podług przepisu doktorów w chorobach pochodzących z zakażenia krwi lub z humorów.
Skład Główny w PARYŻU, ulica Richer, 12
W ROSSYI WE WSZYSTKICH APTEKACH.

Butelka Atramentu w Porte-Monetce.

ENCRIGÈNE PARYZKI

Rewolucja w Szklance Wody.

Papier chemiczny, za pomocą którego i wody zwyczajnej otrzymuje się natychmiast szklanka doskonałego atramentu czarnego, fijołkowego, niebieskiego, czerwonego, albo do kopjowania, zawsze przezroczystego i nie niszczącego wcale piór stalowych. (Arkusz 10, 20 i 25 k.).

Classe-Feuilles Paryzkie,

te małe maszynki metalowe, łatwe i poręczne, są nadzwyczaj użyteczne do klasyfikowania i ułożenia razem silnie wszelkich papierów (Weksli, listów, nut, gazet, etc.) i tkanin, nie mając potrzeby takowych **zeszywać, kleić, ani też dziurawić,** i co właśnie ułatwia wyjęcie, dodanie lub zmianę porządku klasyfikowania, nie zostawiając na wyjętych sztukach **ani dziur ani rozdarć.** — (Ceny podług długości od 40 kop.).

PP. Handlującym stosowny Rabat.

GŁÓWNY SKŁAD w MAGAZYNIE FRANCUZKIM, ulica Hr. Berga w Warszawie.
5—6 D— 9698 —

KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS

wyrobu D-ra Clin Nagroda Montyon.

Kapsułki Mathey-Caylus z esencyi drzewa sandałowego w połączeniu z esencyami balsamicznemi są zalecane przez lekarzy na *choroby zastarzałe i nowopowstałe, białe upławy kobiet, na choroby kanału moczowego i wszelkie przypadłości dróg moczowych.*

• „Przyjemna ich forma ujęta w karuk esencyonalnie połączony czyni użycie **Kapsułek Mathey-Caylus** możliwem dla osób najmątlejszych i nie szkodzi w niczém żołądkowi.“

(*Gazeta Szpitali Paryzkich.*)

Szczegółowy opis dodaje się do każdego flakonu.

Należy wystrzegać się podrobień i na zabezpieczonie każdy flakon kapsułek Mathey-Caylus zaopatrzonym jest w markę fabryki oraz w podpis Clin et Cie i medal nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et C-ie ulica Rassyna Nr. 14.—w Wwie u Pp. A. F. Galle, Ludwika Spiess, J. Mrozowskiego, K. Sierzputowskiego stów i w Aptece p. K. Lilpop

APTEKA

E. OŁTUSZEWSKIEGO,

dawniej

J. ŚCIBOROWSKIEGO,

Nowe-Miasto, Nr 341,

posiada na składzie wszystkie gatunki wód mineralnych naturalnych, krajowych i zagranicznych, tegorocznego czerpania wprost ze źródeł, oraz przetwory z tychże wód; specjalja krajowe i zagraniczne, **znane ze swej skuteczności Wino z Chiną i kakao, własnego wyrobu, także Wodę orzeźwiającą,** z czem polecając się WW. PP. doktorom i Szanownej Publice, nadmieniam, że obstalunki tak miejscowe jak z prowincji, ekspedjują się najśpieszniej i jaknajakuratniej; biorącym wody w większej ilości odstępuje się **stosowny rabat,** nie doliczając już żadnej dodatkowej ceny ogólnie praktykowanej **„za upakowanie".**

D—11819—3 — 3 **E. Ołtuszewski.**

Majątek Ziemski

do sprzedania, włók 24, w ładnem położeniu, od Warszawy 26 wiorst, szosą do miejsca. Wiadomość udzieli Rządca Hotelu Drezdeńskiego, ulica Długa. D9—12—10603—

SZAFA

jesionowa duża, za Rs. 30; 2 Szafki na orzech po Rs. 20; Stół obiadowy za Rs. 13; Biuro jesionowe za Rs. 13; 6 krzeseł jesionowych za Rs. 15; wszystko używane, oraz meble nowe, po cenach bardzo nizkich. — Nowy-Świat Nr 46, u tapicera. D4—4—11596—

Ktoby miał do dbycia, lub wynajęcia

Wózek,

do wożenia osoby chorej na nogi, po ulicy, zechce nadesłać swój adres, na ulicę Tłomacką Nr 9, mieszkania 24, Stróż wskaże.
D—11724— 3—3

Interes korzystny,

od 20-tu kilku lat egzystujący, z liczną klijentelą, z powodu zmiany interesów, do sprzedania za rs. 6500.—**Koń** dobry do ciężkiej pracy, zupełnie zdrowy, tanio do sprzedania. 2 dużo **Pokoje,** parter od frontu, od 1-go Czerwca do wynajęcia.—Wiadomość w kantorze najmu powozów, Aleja Jerozolimska Nr 3. D—11468— 3—3

Do sprzedania po rs. 6

Szczenięta

5-tygodniowe, czystej raszy Cetry.—Chmielna Nr 40, wiadomość u Czesława w Bramie.
D—11759— 3—3

Jest do odebrania

Pies ponter,

który się przybłąkał.—Złota Nr 13, mieszkania Nr 7. D3—3—11727—

P A N N A
uzdolniona do strojów i upinania sukień, potrzebną jest natychmiast za dobrem wynagrodzeniem.—Wiadomość w Pracowni Natalji W., ulica Długa, 2-gie piętro, w bramie Nr 23, gdzie Eldorado. D—12049— 1—3

Potrzebne są zaraz
PANNY
do krawieczczyzny, podręczne i do nauki.—Ulica Krochmalna Nr domu 31, w podwórzu na 2-m piętrze, Nr mieszkania 19.
D—12063— 1—2

Młoda Osoba
z patentem, przysposobiwszy kilka uczennic do gimnazjum klassy III, obecnie ma czas wolny dla przygotowania nowych kandydatek. — Ulica Freta Nr 5, mieszkania 10. Tamże przyjętą być może Panienka na edukację z całem utrzymaniem, na warunkach przystępnych. D—12015— 1—2

Potrzebną jest
Bona francuzka
do wyjazdu na wieś, na trzy miesiące.—Wiadomość: Żórawia Nr 1, mieszkania Nr 6, między godz. 3-cią a 4-tą. D—12031— 1—2

Bona Szwajcarka,
lat 23, z dobrem świadectwem, poszukuje miejsca. — Wiadomość: Wierzbowa Nr 3, w oficynie, 3-cie piętro, mieszkania Nr 10.
D—12030— 1—3

ZDOLNA FRYZJERKA
podejmuje się czesać włosy podług najświeższych żurnali, jakoteż udzielania lekcyj czesania i wyrobów fryzjerskich na godziny, lub miesięcznie. — Wiadomość: ulica Chmielna, róg Marszałkowskiej Nr 28, w mieszkaniu Józefy Zawadzkiej. D—12038— 1—2

Poszukuje
Angielskiej konwersacji,
mówiący po francuzku, po niemiecku, lub po rusku. Adres: ulica Mokotowska Nr 16a, mieszkania 4. D—12043— 1—2

OSOBA
mogąca się rozmówić w językach: polskim, francuskim, niemieckim i ruskim, poszukuje miejsca towarzyszki podróży, przy damie chorej, lub wiekowej, na wyjazd za granicę od 1 Lipca. Porozumieć się można listownie, p. Kutno w Głogowcu, M. P., w domu W. Zakrzewskich.
D—12023— 1—2

Poszukuje się przyzwoitej Osoby do interesu handlowego jako
Wspólwłaścicielki,
z kapitałem 500 do 3,000 i więcej rubli. Osoby interesowane, zechcą swe adresy nadesłać do redakcji tegoż pisma pod literami K. P.
D—11995— 1—3

Młody Człowiek
z Krakowa, jako pomocnik z handlu korzennego, poszukuje zaraz odpowiedniego miejsca. Może także wykazać się chlubnemi świadectwami i odwołać się na rekomendację. Łaskawe oferty uprasza składać pod lit. J. Ż. P. w Kantorze tegoż pisma.
D—12068— 1—3

Potrzebny jest
Rządca
z kaucją do utrzymywania meldunków i porządku; bezżenny, gdyż mieszkanie jest kawalerskie.—Wiadomość przy ulicy Mokotowskiej Nr 18, u stróża. D—12069— 1—3

Urzędnik człowiek familijny, obeznany z przepisami policyjnemi, poszukuje
Rządctwa
jednego z większych domów w Warszawie. Uprasza się Szanownych reflektantów adresa pozostawić w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. S. K.
D—12042— 1—6

Buchhalter
i **KORESPONDENT**, mający lat 38, zaopatrzony jak najlepszemi **świadectwami i rekomendacjami**, posiadający język **polski, niemiecki** i **francuzki**, obeznany **z handlem papieru i galanteryjnym, poszukuje** miejsca w jakimkolwiek interesie **handlowym, fabryce, kopalni** lub tym podobnych.— Bliższa wiadomość w księgarni B. Casiusa, Miodowa Nr 14.
D—11992— 1—6

Człowiek
odpowiedzialny i znany w Warszawie poszukuje dzierżawy domu, lub miejsca Rządcy. Adresy uprasza się zostawić w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. S. M. D—12004— 1—3

Potrzebny jest
UCZEŃ
któryby był uzdolniony cokolwiek w rysunkach do rzemiosła Cyzlerskiego i Grawerskiego, od lat 14—15.—Ulica Ogrodowa Nr 26, mieszkania Nr 12.
D1—3—11766—

Poszukuje się
O S O B Y
zaraz, do zastąpienia matki dzieciom i zajęcia się gospodarstwem. —Wiadomość: ulica Podwal Nr 20, mieszk. 9, od 1 do 4 po południu.
D—11776— 2—3

Potrzebne są
dwie Maszynistki,
zdatne do szycia Bielizny męzkiej, z płacą miesięczną rs. 10 i obiad, oraz **Panny** podręczne i do dziurek i do nauki. — Ulica Wspólna Nr 21, mieszk. 17. D—11889— 2—3

Rządca kawaler,
obznajmiony tak praktycznie jak i teoretycznie z gospodarstwem wiejskiem, poszukuje od św. Jana posady.—Reflektanci raczą przesłać oferty pod adresem A. B. poste restante, Biała Podlaska. D—11820— 2—3

Pompa drewniana
z całym przyborem, prawie nowa, do sprzedania za połowę ceny przy ulicy Wspólnej Nr 14; są i okna stare o sześciu szybach.—**Mieszkania** do wynajęcia, po 2 Pokoje z kuchnią, przedpokojami, zlewami i wodociągiem. D—11775— 2—3

Potrzebną jest zaraz
SKLEPOWA
do owocarni, z kaucją. — Ulica Senatorska Nr 2. D5—6—11528—

MAMKI
wiejskie są u Akuszerki. — Ulica Chłodna Nr 20. D2—2—11986—

Fabryka Zduńska
PIECÓW KRAJOWYCH i BERLIŃSKICH,
Bazylego Andrzejewskiego,
w m. Łowiczu, przy ulicy Zduńskiej,
dom Jana Brodeckiego,
przyjmuje zamówienia — a które uskutecznia z całą akuratnością po cenach przystępnych.
D1—3—12092 –

Jest do sprzedania
D O M
drewniany, na 10% netto dochodu. — Ulica Pawia Nr 2338A. Bliższą wiadomość powziąć można przy ulicy: aleja Jerozolimska Nr 5, mieszkania Nr 13. D2—3—11805—

Beczki! Beczki
po konopnym oleju, kto ma na zbycie, płacę za sztukę od Rs. 1 kop. 50. — Wiadomość codziennie do 9-tej rano, Dzika Nr 1, mieszkania Nr 9. D1—3—12036—

Za 210 rubli
Fortepian
w dobrym stanie, od C. do A. Świętojerska Nr 12 litera A, mieszkania Nr 41.
D1—3—12083—

W najlepszym gatunku:
Dyma pąsowa na wsypy.
Dryliszek na kalesony.
Barchany białe i kolorowe.
Płucienka na fartuszki.
Kretony na suknie w wielkiem wyborze i wiele innych towarów; z czem poleca się R. Koecher, Podwal Nr 7, dom SS. Mrozowskich. D1—10—2051—

FOTEL
na dwóch kołach do wożenia słabej osoby, jest do odstąpienia za przystępną cenę w domu pod Nr 6, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w oficynie na 1-m piętrze. D1—3—12044—

Dystrybucja z Owocarnią
do sprzedania, z patentem, każdego czasu, lub też same Szafy i utensylja sklepowe.—Wspólna Nr 5. K1—3—12073—

Krzesła Dębowe
rzeźbione, stołowe, do wyboru u H. Celler.—Ulica Bednarska Nr 3 nowy.
D—10830—7—12

Są do sprzedania
M A G L E.
Nalewki Nr 41. D3—3—11452—

Potrzebną jest od 1 Czerwca r. b.
BONA NIEMKA,
mówiąca i po polsku, z dobremi świadectwami i rekomendacją, na wyjazd zagranicę, do chłopczyka 4-ro-letniego i zajęcia się domem. — Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 71, dom Norblina, wprost Tow. Zachęty Sztuk Pięknych, trzecie piętro. D—12017—1—3

(Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu).

Piękność i Pielęgnacja Skóry.

Woda de Lys de Ninon,
nadaje skórze białość i przezroczystość, ochrania ją od opalenia, czerwoności, wyrzutów i t. d., konieczną jest podczas zimy przeciwko pękaniom skóry i dla odświeżania skóry, rozgrzanej gazem i złem powietrzem; podczas lata jest to najlepszy środek na opalenie i zapalenie w skutek działania kurzu i słońca. Cena wielkiego flakonu rs. 1 kop. 50, z przesyłką rs. 2.

Crême de Lys de Ninon,
posiada teżsame własności co i woda de Ninon; poleca się szczególnie osobom używającym Geld-Crêm, którego przewyższa dobrocią.
Cena słoika rs. 1, z przesyłką rs. 1 kop. 50.

Poudre de Ninon,
kompletujący wodę albo Crême de Lys de Ninon i zamieniający wszystkie inne pudry.
Cena pudełka kop. 75, z przesyłką rs. 1.
Cena pudełka z puszkiem rs. 1, z przesyłką rs. 1 kop. 25.

Sprzedaje się w Warszawie:
W Ruskim Magazynie, ulica Niecała Nr 2, Nowy-Świat Nr 55 i w główniejszych składach wyrobów kosmetycznych i materjałów aptecznych w Rossji.
Hurtowna sprzedaż i ekspedycja pocztowa w kantorze St.-Petersburskiem Chemicznem Laboratorjum, przy **Ekaterinińskim kanale, w blizkości Wozniesienskiego Mostu Nr 80.**
Opis i sposób użycia, wysyła się na żądanie bezpłatnie. D—12065—1—1

Dobry interes na czasie.
Z przyczyny nagłej śmierci cukiernika, jest do **sprzedania** zaraz **w Mieście powiat. Grodzisku**, gdzie się mieści powiat, sąd powiatowy, pokoju i gminny, przy kolei żel. i kościele parafjalnym, w domu murowanym ze sprzedażą wódki, piwa i traktyjerni, cały **Zakład cukierniczy** z kontuarem; meblami, bilardem i utensyljami cukierniczemy za cenę umiarkowaną. Wiadomość na miejscu u p. Rady, lub w Warszawie; Nowogrodzka 16, miesz 19, u p. Zwolińskiego. 2—3 —11859D—

Zaraz do sprzedania
Waga szalowa
z gwichtami i Bufet nowy. — Ulica Pańska Nr 62, do godz. 12 zrana; tamże jest Patent na Rs. 8 kop. 80 do odstąpienia.
D2—3—11787—

WĘGIEL KAMIENNY
Flora,
znany z swojej dobroci jako najlepszy gatunek sprzedaje się w Składzie **Wojciecha Zawadzkiego,** przy ulicy Grzybowskiej Nr 55. — Korzec **grubego** z odstawą po kop. **90.**—Korzec **kostkowego** z odstawą po kop. **85.**—Na wagony z odstawą po kop. **80,**—bez odstawy po kop. **73.**
Zamówienia można przysyłać miejską pocztą, na Grzybowską ulicę pod Nr 39 lub 55.
D 10—20 —8975

Kocz-Kareta
do sprzedania w alei Jerozolimskiej Nr 32, mieszkania 6. D4—5—11306—

Jest do sprzedania
Dorożka
i para Chomont angielskich.—Chłodna Nr 35.
D2—3—11750—

Jest do sprzedania
WÓZEK
dziecinny, na resorach, w dobrym stanie.—Ulica Długa Nr 49, 2-gie piętro, mieszkania Nr 9. D3—3—11420—

Są do sprzedania za cenę nizką!
3 Garnitury Mebli
gustownie pokrytych, oraz **Sofy i Materace** u Tapicera, Leszno Nr 19.
D1—6—12046—

Agentury Księgarskie
Warszawskiej Księgarni Komissowej dawniej Spółki Wydawców **ulica CHMIELNA Nr 8**, przyjmują na prowncji i załatwiają prenumeratę na czasopisma polskie i zagraniczne, oraz wszelkie zamówienia księgarskie.
D3—3—10472—

Jest do sprzedania na prowincji
Apteka
wraz z domem mieszkalnym.—Bliższą wiadomość można powziąć w Aptece p. **Biehlera** na Nalewkach, pod Nrem 24.
D—10858— 3—3

Do sprzedania
Kolonja
za rogatką Wolską, przy szosie, przestrzeni mórg 25, z budynkami i zasiewem, inwentarzem żywym i martwym.—Bliższa wiadomość: róg Żelaznej i Ogrodowej, u Właściciela domu Nr 39. D1—?—12027—

Rs. 15,000
lokowane w Warszawie na domu, po pożyczce Tow. Kred., w całości lub częściowo, są do odstąpienia, bez pośrednictwa osób trzecich.—Wiadomość: ulica Wspólna Nr 28, mieszkania 8, do godziny 10 rano, lub od 5 do 7 po południu. D1—2—12078—

RS. 2,000
potrzebne zaraz na hypotekę domu murowanego w Warszawie.—Wiadomość przy ulicy Freta Nr 34, u właścicielki, bez żadnego pośrednictwa. D1—2—12067—

Jest do sprzedania pod korzystnemi warunkami
NIERUCHOMOŚĆ
w Warszawie, przy jednej z pryncypalniejszych ulic położona, z której dochód roczny wynosi rs. 7000 przeszło.—Wiadomość w kancelarji Wiktora Schreyer Adwokata, przy ulicy Królewskiej pod Nrem 41 zamieszkałego, codzienie do 10 zrana i od 5 do 7 po południu. D1—3—12003—

Są do sprzedania przy ulicy Bonifraterskiej Nr domu 7, mieszkania Nr 3,
Dwie młode Krowy,
oraz mały **Garnitur Mebli.**
D1—3—12006—

Do sprzedania z powodu wyjadu
Dwa Garnitury Mebli,
Szafy, Komoda, Umywalnia z pedałem, Biurko i inne sprzęty.—Wiadomość przy rogu Ciepłej i Krochmalnej Nr 12, w koszarach.
D1—3—12013—

Do sprzedania
FORTEPIAN
mahoniowy, w dobrym stanie, za rs. 75, Toalota mahoniowa, Szafka oszklona, Parawan piękny jesionowy, Miedź kuchenna, Mosiądz, Bronzy gabinetowe, Brzytwy i t. p.—Przy ulicy Nowolipki Nr 26.—Widzieć można zrana od 10 do 1 godziny, stróż wskaże.
D1—3—12037—

Są do sprzedania z powodu wyjazdu:
Para siwych Koni
do zaprzęgu, nie używane, **Dorożki** roboty Petersburskiej, **Szory angielskie** i **Krowa**.—Róg Marszałkowskiej i Pięknej Nr 6E. Wiadomość u stangreta Iwana. Oglądać można codziennie od godziny 8 do 12 rano.
D1—3—12061—

Meble używane
do sprzedania, t. j.: kozetka, 4 półfoteliki i stół, za rs. 45, oraz garnitur cały, kryty, angielski, tamże nowe garnitury, urzędowej roboty, po nizkich cenach.—Ulica Chmielna Nr 13a, u Tapicera. D1—2—12034—

Jest do sprzedania z powodu wyjazdu
Zakład Stolarski.
Wiadomość w kiosku, róg Długiej i Bielańskiej. D1—1—12019—

LODOWNIK
do antałka i butelek, elegancki, do sprzedania.—Wiadomość: Nowolipki Nr 22, u stróża.
D1—3—12045—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania
Fortepian
za cenę rs. 35. — Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 8, drugie piętro, w oficynie po lewej ręce. D1—2—12060—

Nr 57, Nowy-Świat Nr 57.
Eleganckie P O W O Z Y
wynajmują się tanio.
D5 —12—11346—

Esencja Herbaty

w tabliczkach i w proszku,

na którą Departament Handlu i Przemysłu udzielił wynalazcy M. Muszkatowi przywilej na Cesarstwo Rossyjskie i Królestwo Polskie, sprzedaje się w składzie herbaty

M. Muszkata

w WARSZAWIE,

przy ulicy Senatorskiej Nr 16 (467a róg Bielańskiej),

Pudeleczko esencji na 100 szklanek herbaty kosztuje od 40 do 60 kop.

Esencja jest czystem wyciągiem z liści herbaty i posiada wszystkie naturalne własności takowej. Oznaczoną cząsteczkę esencji wkłada się do szklanki napełnionej **wrzącą** wodą i po zamieszaniu otrzymuje się natychmiast gotową herbatę nie różniącą się niczem od przyrządzonej zwykłym sposobem. Esencja jest pożyteczną dla każdego domu i dla każdej rodziny — w podróży zaś, oraz dla osób pojedyńczych, cukierniom, restauracjom i t. p. może oddać wielkie usługi. D1—3—12070—

Nowa Aleksandrja

(Puławy).

W środku ogrodu, od 13-go Lipca do wynajęcia z meblami na 2 miesiące lub dłużej: 3 pokoje z kuchnią, 1 pokój balkonowy z kuchnią, 1 pokój osobny; w razie potrzeby wszystkie te pokoje złączone być mogą.—na dole 2 pokoje, każden z osobnem wchodem. Bliższa wiadomość na miejscu w aptece W. Treutler, ustnie lub listownie.

D3—3—11421—

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Świętojerskiej Nr 16,

Pięć POKOI,

przedpokój, kuchnia, wraz z ogrodem, zdatne na Bawarję, Restaurację, za rs. 1,000; **trzy duże Pokoje,** kuchnia, przedpokój, na 2-m piętrze, za rs. 400; **dwa duże Pokoje,** kuchnia, przedpokój, na 2-m piętrze rs. 270; **dwa Pokoje,** kuchnia, na 2-m piętrze rs. 180; oraz **Sklep** za rs. 200. D—11678—3—3

Do wynajęcia od 8-go lipca

POKÓJ

za wspólnem wejściem, przy porządnej familji, dla osoby przyzwoitej i lubiącej spokojność. Ulica Świętokrzyzka Nr 23, mieszkania 13.

D—12012—1—3

Mieszkanie

umeblowane, składające się oprócz Salonu 7 Pokoi i kuchni, ze wszelkiemi wygodami, na 2-giem piętrze, jest do wynajęcia od 1-go Lipca do 1-go Października, w domu Nipanicza, przy ulicy Erywańskiej Nr 4.—Wiadomość u p. S. Mayznera, Grzybów Nr 10.

D—11675—3—3

Na 1-szem piętrze.

SALON,

pokój i przedpokój z kominkiem z całem umeblowaniem i usługą, może być z fortepianem, stosownie do umowy jest do wynajęcia od 1-go czerwca na letnie miesiące w bliskości kąpieli wiślanych i Saskiego ogrodu; dogodne dla osób przyjeżdżających na kurację za bardzo przystępną cenę. Wiadomość na miejscu Krak-Przedmieście nr 57 1 piętro.

2—3 —11862—D

W nowo-wybudowanym domu przy ulicy Nowowilczej pod Nr 15, są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

różne Lokale,

złożone z 3-ch i 2-ch pokoi z przedpokojami, kuchniami, piwnicami i górą wspólną, po cenach przystępnych. D2—6—11809—

W wykończającym się domu na św. Jan r. b., przy ulicy Nowogrodzkiej, drugi od Brackiej, Nr 3 nowy, są zaraz do najęcia

LOKALE!!!

składające się **z dwóch Pokoi, pasażu i kuchni, z wszelkiemi wygodami do 7-miu Pokoi** z temiż wygodami, za nader **przystępną cenę.**—Wiadomość na miejscu, u Rządcy. D—11822—2—6

POKÓJ

z przedpokojem, z meblami, usługą i samowarem do najęcia zaraz.—Nowy-Świat Nr 12, mieszkania 20, 1-sze piętro w poprzecznej oficynie. D2—3—11780—

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

Sklep duży

z oknem wystawowem.—Wiadomość w handlu Win Czerskiego, ulica Chłodna Nr 28.

D2—3—11800—

Poszukiwany jest

POKÓJ

dla osoby płci żeńskiej, przy familji, od 1-go Lipca.—Adresa pod lit. T. II. proszę składać w kiosku w ogrodzie Saskiem.

D2—2—11895—

Letnie Mieszkanie.

Nowy drewniany dom zawierający trzy pokoje i kuchnię, w lesie sosnowym, do wynajęcia w folwarku Drewnica, przez Szmulowskie rogatki, siódma wiorsta na Radzymińskiej szosie. D2—3—11902—

Do odnajęcia na miesiąc od 1-go Czerwca do 1-go Lipca

Cztery Pokoje,

kuchnia, z dwoma balkonami, na 1-m piętrze. Aleje Jerozolimskie Nr 26, stróż wskaże.

D2—3—11914—

Do wynajęcia od 4-go Lipca na kilka miesięcy

Mieszkanie umeblowane,

na parterze. 4 pokoje, kuchnia, pokój przy kuchni i piwnica.—Chmielna Nr 5, mieszkania Nr 3. D2—3—11918—

Ulica Obożna, drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia Nr 2766d (3). Są do wynajęcia od św. Jana r. b. różne

LOKALE:

Na 1-m piętrze 6 pokoi i kuchnia,
„ „ „ 5 pokoi i kuchnia,
pomienione lokale są obecnie połączone, które i nadal według życzenia mogą być tak samo wynajęte.
Na 2-m piętrze 5 pokoi i kuchnia,
„ „ „ 2 pokoje i kuchnia,
„ „ „ 1 pojedyńczy pokój.
Bliższa wiadomość na miejscu, lub Krakowskie-Przedmieście Nr 2783 (2), mieszkania Nr 4, stróż wskaże. D6—6—11017—

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności **jest do odstąpienia** od 1 Lipca r. b.

LOKAL

na 1-szem piętrze, od frontu, przy Aleji Jerozolimskiej, blisko kolei Wiedeńskiej, na rok jeden lub trzy, w domu Nr 21, a mianowicie: **6 Pokoi** z balkonem, przedpokój, pasaż, spiżarka, kuchnia z zlewem i wodociągiem, piwnica i komórka na drzewo, za rs. 950, na żądanie może być stajnia i wozownia za osobną umową. D—11722—3—3

LOKAL,

mogący służyć i na zakład, na ulicy Pańskiej nr 22 na parterze od frontu, składający się z 4 pokoi, passażu, kuchni, przedpokoju i obszernej śpiżarni, z urządzeniem gazowem do wynajęcia zaraz lub od 1-go lipca r. b. za rs. 530 rocznie. Tamże do sprzedania 4 maszyny do szycia Whellera et Wilsona, Maszyna do krajania materji, papieru itp. i 5 maszyn do plisowania. Wszystkie powyższe maszyny zupełnie nowe, prawie nieużywane. Wiadomość przy ulicy Siennej nr 4 mieszkania nr 5, drugie piętro w bramie.

6—6 —11276—D

Letnie Lokale

są do najęcia tuż za rogatką Mokotowską, pod Nr 110, przy placu w pięknem położeniu w ogrodzie kwiatowym. W tymże ogrodzie wystawiony jest dom w stylu szwajcarskim o 4-ch pokojach, z alkową i balkonem, z osobną kuchnią, drwalnią, piwnicą i t. p.—Wiadomość w rogatce. D1—3—12075—

Do wynajęcia w każdym czasie

Pokój z Meblami,

lub bez, na 1-m piętrze.—Ulica Marszałkowska Nr 39, wiadomość w składzie szkła i porcelany. D1—3—12052—

Mieszkanie

do wynajęcia od 1-go Lipca 1880 r., przy ulicy Śliskiej Nr 19 domu, w dziedzińcu ogród, na 2-m piętrze same w sobie 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, ze zlewem, piwnicą i komórką na drzewo, za Rs. 400 rocznie, wiadomość u stróża tego domu. D1—3—12054—

Są do wynajęcia zaraz

DWA POKOJE

z przedpokojem umeblowane, na dole od frontu. — Chmielna Nr 48, mieszkania 2. Można widzieć codzień od godziny 11-tej do 12-tej przed południem i od 3-ciej do 4-tej po południu. D1—3—12055—

Jest do wynajęcia na Probostwie w Willanowie

Mieszkanie Letnie

suche, składające się z 4-ch Pokoi, kuchni, ganku i wszelkich gospodarskich wygód.—Wiadomość na miejscu. D—12039—1—3

Mieszkanie,

parterowe, bardzo porządnie umeblowane: 3 pokoje z alkową, przedpokojem, kuchnią, schowankiem, piwnicą (wodociąg i zlew) do wynajęcia od 3 (15) czerwca od 3 (15) września 1880 rs. 50 miesięcznie. Ulica Włodzimierska nr 11A, stróż wskaże.

4—6 —11187—

Letnie mieszkanie

w środku miasta,

przy rogu Orlej, na Lesznie, Nr 21, od św. Jana, 5 pokoi, passaż, kuchnia, spiżarnia i wygódka, z mieszkania wejście przez werendę do ogrodu owocowego, mającego około 3-ch tysięcy łokci kw., w którym jest prysznic, altana i t. d. Mieszkanie to od lat 30 zajmuje sam właściciel domu.

D5—6—11071—

Od dnia 1-go Czerwca jest do najęcia

Pokój

kawalerski z meblami, usługą i opałem, w zimie, za Rs. 16 miesięcznie.—Ulica Złota Nr 3, mieszkania Nr 8, główne schody.

D3—3—11479—

Jest do wynajęcia

Pokój

z osobnem wejściem, usługą i meblami.—Ulica Chmielna Nr 1, mieszkania 26, drugie piętro. D2—3—11980—

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

Sześć Pokoi,

kuchnia i przedpokój, z dwoma wejściami, na 1 piętrze, w domu L. Blass, ulica Ptasza Nr 957.—Wiadomość u Rządcy domu.

D2—3—11911—

Jest do wynajęcia

TRZY POKOJE,

kuchnia i przedpokój, ogród z kwiatami i cokolwiek owocu, na **letnie mieszkanie** lub też i na stałe.—Wiadomość na miejscu u właściciela domu, we wsi Woli, pod Nrem 7, ulica Wolska, za rogatką Wolską, blizko miasta. D2—3—11884—

Jest do wynajęcia

Pokój umeblowany

z przedpokojem, z oddzielnem wejściem i komórką, od 1 Czerwca r. b., do 1 Września r. b., po 15 rubli miesięcznie.—Wiadomość przy ulicy Wspólnej Nr domu 26, u stróża.

D2—2—11925—

MIESZKANIE

złożone z 2-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, z meblami, do wynajęcia od 1-go Czerwca do 1-go Września r. b.—Ulica Sienna, blizko Marszałkowskiej Nr 13 domu, mieszkania 3.

D2—3—11988—

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Sklepik

w dobrym punkcie, przy ulicy Hożej pod Nr 5.

D2—3—11927—

Sklepik Wiktuałów

wraz z towarem, do odstąpienia. — Ulica Sienna Nr 9. D2—3—11904—

Z powodu interesów familijnych

Sklep Wiktuałów

do sprzedania, przy ulicy Wspólnej Nr 16.

D2—3—11898—

SKLEP

do wynajęcia od 1-go Lipca, w domu L. Blassa, ulica Zimna Nr 948, wiadomość u Rządcy domu. D2—3—11912—

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia

SKLEP

z Mąką i Leguminami, z całem urządzeniem, z towarem, lub bez takowego, położony na Nowej Pradze, przy ulicy Fabrycznej Nr 8 lit. E.—Wiadomość na miejscu.

D2—3—11882—

SKLEPIK

z pokoikiem i kuchenką, oraz piwnica i składzikiem, do wynajęcia od 1-go Lipca za 280 rs. rocznie.—Wiadomość u gospodarza, przy ulicy Wspólnej pod Nr 5, po południu.

D2—2—11900—

Do odstąpienia **Sklep Wiktuałów,** obrót dzienny 40 rs. Tamże jest do sprzedania **Szafa do sukień, Kredens, Komoda,** jesionowe, **Lustro** duże i **Zegar** stołowy. — Wiadomość w kiosku na placu Teatralnym. D2—3—11867—

Sklep z Towarem

w każdym czasie do odstąpienia. — Wiadomość w sklepie p. Pawłoskiego, róg Bracwiej i Chmielnej. D1—3—12028—

Do wynajęcia od św. Jana

SKLEP

z mieszkaniem, oraz **3 Pokoje,** przedpokój i kuchnia, a także **duża Suteryna.** Leszno Nr 47, naprzeciwko Bazaru.

D2—3—11753—

Z powodu przeniesienia Magazynu, jest do odstąpienia od 1-go Lipca

SKLEP

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 31, wiadomość tamże. D2—2—11751—

Jest do wynajęcia

SKLEP

z mieszkaniem, przy ulicy Pańskiej Nr 62.—Wiadomość u stróża domu. D1—3—12072—

W domu pod Nr 11/958/9, przy ulicy Gnojnej, jest do wynajęcia w każdym czasie

SKLEP

z mieszkaniem.—Wiadomość u Rządcy domu.

D7—12—11196—

Z powodu zmiany interesów jest do sprzedania

Skład Mydła i Nafty

w bardzo dobrym punkcie miasta. — Wiadomość w kiosku, róg Nowego-Świata i Jerozolimskieg alei. D3—3—11407—

W domu Nr 16/26/1618 lit. H, przy rogu ulic: Marszałkowskiej i Żórawiej, w miejscowości, blisko kolei Warsz.-Wied. położonej, jest do wynajęcia

SKLEP

obszerny, z 2-ma oknami wystawowemi i **mieszkaniem** składającem się z 2-ch Pokoi, przedpokoju, kuchni piwnicy i góry wspólnej za rs. 800 rocznie. D—11382—4—6

SKLEP

z pakamerą i mieszkaniem frontowem, zaraz.

LOKALE:

1, 2 i 3 pokojowe, od 1-go Lipca do wynajęcia. — Twarda Nr 36. D—11436—4—12

Z powodu śmierci właściciela jest do odstąpienia

Handel Norymberski

od lat 10-ciu egzystujący. — Mostowa Nr 14 nowy. D2—3—11753—

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania z powodu zmiany interesów; tamże jest całe urządzenie sklepowe do Handlu Korzennego.—Wiadomość: ulica Nowolipie Nr 51, w sklepie. D2—3—11761—

Sklepik Wiktuałów

do sprzedania z powodu prędkiego wyjazdu. Ulica Wolność Nr 3. D2—3—11782—

Sklep Wiktuałów

w bardzo dobrem miejscu, do sprzedania.—Nowo-Senatorska Nr 4. D2—2—11790—

Sklep z oknem,

pokoikiem, kuchnią i przedpokojem, oraz dwa **Pokoje,** kuchnia i przedpokój na 1-m piętrze, do wynajęcia od 8-go Lipca r. b.—Ulica Grzybowska Nr 8, trzeci dom od Granicznej, wiadomość u stróża. D4—6—11252—

Zgubiono w piątek

6 KLUCZYKÓW,

przechodząc z ulicy Danielewiczowskiej na ul. hr. Berga.—Uprasza się o oddanie ich w kantorze Redakcji Kurjera Warszawskiego.

D2—2—11752—

Nagrody Rs. 10.

W dniu 23 b. m., wychodząc z Doliny Szwajcarskiej alejami do placu św. Aleksandra, zgubiony został **Zegarek złoty** damski.—Łaskawy znalazca raczy złożyć za pobiższą nagrodą, przy ulicy Browarnej Nr 22, u pp. Karaś. Uprasza się pp. Zegarmistrzów o zwrócenie uwagi. D2—2—11813—

Zegarek

chronometr, złoty z łańcuszkiem, do sprzedania, za rs. 250, a kosztował rs. 350. — Ulica Wązki Dunaj Nr 10, na pierwszem piętrze.

D—11785—2—3

Zaginął PIES,

pudel biały, do połowy strzyżony, ogon miał krótki, brodawkę ha nosie. Odprowadzić go można na ulicę Marszałkowską Nr 27B, mieszkania Nr 4.

Za nagrodą Rs. 3.

D—12029—1—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою.